ISSN 1896-7019

TWÓJ JEDYNY LUBELSKI TYGODNIK

nowy tydzień W LUBLINIE

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 2,60 zł (w tym 5% VAT)

3-9 czerwca 2019 r. | nr 22 (647)/2019 | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

24 str. + Bezpłatny dodatek TV OD LAT 18-tu

Wybraliśmy europosłów

W Lublinie – niemal remis, w Świdniku – pokaźne zwycięstwo PiS

Prawo i Sprawiedliwość wygrało wybory do Parlamentu Europejskiego, o prawie 7 punktów procentowych wyprzedzając Koalicję Europejską. Próg wyborczy przekroczyła także Wiosna Roberta Biedronia. Mandat z okręgu lubelskiego zdobyli: Beata Mazurek (PiS), Elżbieta Kruk (PiS) i Krzysztof Hetman (KE). **Str. 3**

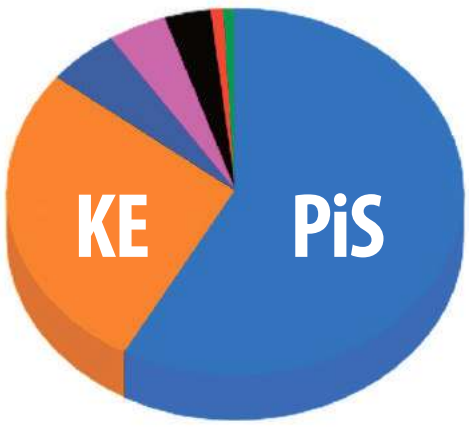

Przeglądamy oświadczenia majątkowe wiceprezydentów, skarbniczki i sekretarza miasta (cz. 3)

Kto ile ma

Kontynuujemy przegląd oświadczeń majątkowych lubelskich samorządowców. W tym wydaniu prezentujemy oświadczenia kierownictwa Urzędu Miasta Lublin z wyjątkiem oświadczeń prezydenta Krzysztofa Żuka i Beaty Stepaniuk-Kuśmierzak, zastępcy prezydenta ds. kultury, sportu i partycypacji. Ich oświadczenia majątkowe nie zostały jeszcze opublikowane na stronie internetowej ratusza. **Str. 4**

Wreszcie będzie filia biblioteki przy Al. Racławickich

W „Karczmie" zagości kultura

Miejscy radni zgodzili się na przekazanie prawie 2 milionów złotych Miejskiej Bibliotece Publicznej, która urządzi swoją filię w pomieszczeniach dawnej Karczmy Słupskiej. **Str. 4**

Ratusz odpiera zarzuty radnej Suchanowskiej

Boksowanie się przy zieleni

List otwarty do prezydenta Krzysztofa Żuka w sprawie „zabezpieczenia przed bezpowrotną degradacją obszarów zieleni poprzez stworzenie spójnej ekologiczno-urbanistycznej wizji rozwoju Lublina" wysłała Małgorzata Suchanowska, miejska radna Prawa i Sprawiedliwości. Ratusz odpiera zawarte w nim zarzuty. **Str. 3**

Nocna podróż wśród książek, świateł, przyrody

I wszystko to w jedną noc

Noc Kultury 2019, która odbyła się z 1 na 2 czerwca br. pod hasłem „MiastOpowieść", oferowała przeróżne artystyczne wydarzenia. Coś dla siebie mogli znaleźć fani filmu, sztuk wizualnych, teatru, tańca, a nawet sportu. Niezależnie od upodobań wszyscy mogli cieszyć oko dekoracjami zdobiącymi serce Lublina, czyli Stare Miasto. Jedną z atrakcyjniejszych była oryginalna konstrukcja „Trzy Alfabety", przy ul. Olejnej. **Str. 2**

30. rocznica przełomu 1989 roku

Obchody wyjątkowej rocznicy

Rozpoczęły się obchody 30. rocznicy częściowo wolnych wyborów parlamentarnych 4 czerwca 1989 roku. Symbolem obchodów jest 170 urn wyborczych umieszczonych na placu Litewskim. **Str. 5**

Starsi państwo napytali sobie niezłej biedy, reagując przed 4 laty na zachowanie sąsiadów

Sprawiedliwość pod psem?

Czy za zwrócenie uwagi właścicielowi psa można ponieść sądowe konsekwencje? Okazuje się, że tak, a sprawa mieszkańców Węglina wciąż nie ma rozwiązania. **Str. 8**

Czy inwestor złoży odwołanie do sądu?

Radni zablokowali ustawę „lex deweloper" na Relaksowej

Lubelscy radni odrzucili wniosek jednej z lubelskich firm deweloperskich, która korzystając z tzw. ustawy lex deweloper, chce postawić trzy budynki na ulicy Relaksowej. Sprawa nie jest jednak zakończona. **Str. 11**

Ważniejszy dworzec

Racławickie idą w odstawkę

Jest zwrot w sprawie planowanej przebudowy Al. Racławickich, ul. Lipowej i ul. Poniatowskiego – miasto nie dołoży brakujących pieniędzy i przetarg zostanie unieważniony. Prezydent Krzysztof Żuk zapewnia jednak, że nie rezygnuje z inwestycji. **Str. 5**

REKLAMA

Damel-TAXI
1-96-26
815 333 333
w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU
POBIERZ i zamawiaj TAXI

Nocna podróż wśród książek, świateł, przyrody

I wszystko to w jedną noc

Noc Kultury 2019, która odbyła się z 1 na 2 czerwca br. pod hasłem „MiastOpowieść", oferowała przeróżne artystyczne wydarzenia. Coś dla siebie mogli znaleźć fani filmu, sztuk wizualnych, teatru, tańca, a nawet sportu. Niezależnie od upodobań wszyscy mogli cieszyć oko dekoracjami zdobiącymi serce Lublina, czyli Stare Miasto. Jedną z atrakcyjniejszych była oryginalna konstrukcja „Trzy Alfabety", przy ul. Olejnej.

Tradycyjnie lublinianie i turyści odwiedzali plac Po Farze w centrum lubelskiej starówki. Tej nocy urok miejsca podkreślały niezwykłe dekoracje, wśród których wyróżniała się konstrukcja z kilkuset probówek, w których umieszczono egzotyczne kwiaty. Za realizację odpowiadał zespół florystów SPPSS pod kierownictwem **Pawła Adamca**.

Tutaj też można było odnaleźć baśniowy „Kwiat Jednej Nocy", który w wydaniu lubelskich artystów przybrał gigantyczne rozmiary – był niemal jak latarnia. Tutaj też można było zetknąć się z takimi instalacjami, jak Kosmiczne Piramidy czy Neonowa Ściana i posłuchać muzyki, która rozbrzmiewała z balkonu w pobliskiej kamienicy przy ul. Grodzkiej, (m.in. wykonywana przez kontrabasistę **Mariusza Bogdanowicza**).

Kto kocha książki, widział sens, by zajrzeć na wspomnianą już ulicę Olejna. Zachętą była dekoracja - wielka księga oparta o kamienicę oraz dekoracyjne girlandy złożone z balonów i książek. Przypominały, by w Noc Kultury karmić nie tylko wzrok i słuch, ale też umysł. Tę refleksję budziły też biurka z maszynami do pisania, przy których można było usiąść i zapisać na gorąco swe przemyślenia; do ich zanotowania zachęcała również udostępniona pamiątkowa księga.

„Odlecieć" można było nie tylko dzięki światu myśli, książek itp., ale też niemal dosłownie. Na placu za Trybunałem taniec na wertykalnej chuście zapierał dech w piersiach niejednej osobie. Zespół tancerzy i ich trenerka ze Strefy Wysokich Lotów zapewnili świetne widowisko. A na ul. Lubartowskiej artyści – gimnastycy, również ze Strefy Wysokich Lotów, pomagali uczestnikom Nocy Kultury spróbować sił w akrobatyce sportowej – były warsztaty i wspólne treningi.

Amatorzy spokojniejszych przeżyć wybierali w te jedyną w roku Noc Kultury m.in. wirydarz klasztoru w „Sercu Miasta", czyli oo. dominikanów przy ul. Złotej. Tam królowały m.in. dźwięki niezwykłej „glass harmonica". To duża skrzynia wypełniona kilkudziesięcioma szklanymi misami. Zagrał na niej **Thomas Bloch**. Wystąpiła wraz z nim **Pauline Hass**, grająca na harfie.

W dominikańskim wirydarzu wystąpiła również Szkoła Muzyczna Rytm i Melodia – wykonawcami była młodzież i dzieci. Tu także aranżował muzyczny klimat zespół „Ale Kwintet!", który proponował muzykę klasyczną, filmową, jazzową.

Wędrówka po Litewskim

W coroczną Noc Kultury nie można było ominąć placu Litewskiego, który jest świetną przestrzenią do różnych prezentacji. Tym razem wykorzystano pałac Czartoryskich, którego mury od strony placu stały się polem do prezentacji prac **Darii Lytvynenko**, **Katarzyny Grzegorczyk** i **Tomasza Belewa**. Stojący przy placu pomnik unii lubelskiej w roku jubileuszu zawarcia Unii aż wręcz się prosił o radykalne wyeksponowanie. Tak też się stało: na trawniku w pobliżu monumentu zainstalowano konstrukcję artystyczną zdobioną makami, a więc kwiatami przywołującymi na myśl polskie łąki, polski krajobraz, ale też generującymi historyczne skojarzenia.

Na tak zaaranżowanym tle odbywały się taneczne zabawy. Uczestnicy Nocy Kultury mieli m.in. możliwość poznania popularnych niegdyś w naszym regionie tańców – projekt nazwano „Po lubelsku z przytupem".

Wśród lublinian jest bardzo duża grupa miłośników jazzu, swingu, itp. Dla nich odbyła się na pl. Litewskim potańcówka połączoną z nauką tańca. Przez kilka godzin rozbrzmiewała więc na największym miejskim placu muzyka jazzowa z lat 20-tych i 40-tych.

Lublinianie są także miłośnikami tanga – przypomniał o tym występ tancerzy tanga z Lublina oraz pobliskich miejscowości, którzy wszystkim chętnym pokazywali podstawowe kroki taneczne. Królowało oczywiście Tango Milonga.

Jeszcze jedną atrakcją na pl. Litewskim, którą przeżyli uczestnicy tej wyjątkowo kulturalnej nocy z 1 na 2 czerwca, była możliwość uwiecznienia się na pamiątkowym zdjęciu wykonanym przez trójwymiarowy fotostand. „Zawiadywał" tym pomysłem **Paweł Totoro Adamiec**, który wystąpił w kostiumie guślarza, i wykonywał upozowane zdjęcia.

Ten rodzaj zabawy, w wyniku której można było zostać „dziadem miejskim" w dowolnie wybranej wersji: śmiesznej, smutnej, strasznej – był oczywistym nawiązaniem do Adama Mickiewicza, jego „Dziadów", ale przede wszystkim do pogańskich tradycji przechowywanych w naszej słowiańskiej kulturze jeszcze w XIX wieku.

Chwila z kawą i PRL-em

Żeby odpocząć, i nabrać werwy przy łyku kawy, część osób zajrzała do „Teatralnej Cafe" przy teatrze im. J. Osterwy. Tam niemal do 2 w nocy serwowano pyszną, mocna kawę, ale to nie jedyna atrakcja przygotowana w tamtym miejscu. Zgodnie ze scenariuszem zapowiadającym wydarzenie na stronach Facebooka, Cafe Teatralna „opowiedziała" w Noc Kultury o pracy pierwszego baristy w Lublinie i przybliżyła postaci słynnych gości teatralnej kawiarni. Jednocześnie pozwoliła – cytujemy – "przenieść się w klimat PRL-owskiej potańcówki". Przebrana obsługa, płynąca z głośników muzyka z lat 50-tych, 60-tych, 70-tych; przywoływały na chwilę tę minioną epokę.

Spacer z PCK oraz wycieczka po ...rozum

Swój udział w Nocy Kultury miał także Polski Czerwony Krzyż. Jego członkowie z Lubelskiego Oddziału Okręgowego PCK zorganizowali swego rodzaju historyczny spacer po Lublinie, na trasie którego znalazły się miejsca istotne dla historii tej najstarszej polskiej organizacji humanitarnej. Podczas nocnej podróży uczestnicy poznali losy ludzi, którym PCK pomogło. Obejrzeli zdjęcia i wysłuchali nagrań, które były zapisem autentycznych historii.

Są tacy, którzy bardziej niż taniec, spacer, muzykę, lubią się zastanawiać nad światem, rządzącymi nim mechanizmami, itp. Dla nich świetną propozycją na Noc Kultury było spotkanie z **Łukaszem Bożyckim** – fotografem, prezesem Związku Polskich Fotografów Przyrody Okręgu Mazowieckiego, związanym z Instytutem Biologii Doświadczalnej PAN, m.in. finalistą XI Wielkiego Konkursu Fotograficznego National Geographic Polska – nagrodę w 2014 r. odebrał z rąk Jej Królewskiej Wysokości Katarzyny, księżnej Cambridge. W Lublinie zaprezentował projekt, w tym wystawę, łączącą aspekty artystyczne z naukowymi, zatytułowaną „Przychodzi dusza do rozumu". Miejscem realizacji była Zielona Sala Wykładowa, czyli tzw. park kieszonkowy przy ul. Cyruliczej i Furmańskiej na Starym Mieście .

MONIKA **SKARŻYŃSKA**

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

nowy tydzień
Nowy Tydzień w Lublinie
Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma
REDAKCJA: tel. **509 710 033**,
fax. (81) 463 96 76;
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk
Dziennikarze:
Katarzyna Głaz (Świdnik), tel. 508 599 387;
Emilia Kalwińska – 601 422 910;
Grzegorz Rekiel – 601 344 818;

Biuro reklamy i ogłoszeń:
Dyrektor Biura Reklamy:
Ewa Sprawka – 691 344 029.

Druk: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A.
ul. Daniszewska 27
03-230 Warszawa
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6

www.nowytydzien.pl

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

Wybraliśmy europosłów

W Lublinie – niemal remis, w Świdniku – pokaźne zwycięstwo PiS

Prawo i Sprawiedliwość wygrało wybory do Parlamentu Europejskiego, o prawie 7 punktów procentowych wyprzedzając Koalicję Europejską. Próg wybiorczy przekroczyła także Wiosna Roberta Biedronia. Mandat z okręgu lubelskiego zdobyli: Beata Mazurek (PiS), Elżbieta Kruk (PiS) i Krzysztof Hetman (KE).

W skali kraju PiS uzyskał 45,38%; zaś KE 38,47% głosów. PiS zdobył 27 mandatów, zaś KE 22, choć jedna osoba nie obejmie mandatu ze względu na wydłużający się – brexit. Z kolei publicyści zaczęli spekulować, że Koalicja Europejska rozpadnie się do czasu jesiennych wyborów parlamentarnych. Wieść niesie się, że wystąpi z niej Polskie Stronnictwo Ludowe.

3 mandaty zdobyła Wiosna, zdobywając w całym kraju 6,06 % głosów, co można uznać za porażkę. **Robert Biedroń**, lider ugrupowania, wspominał o tym, że liczy na dwucyfrowy wynik. 5-procentowego progu wyborczego nie przekroczyła Konfederacja Korwin Braun Liroy Narodowcy (4,55 %), choć wstępne wyniki exit poll wskazywały, że zdobędzie trzy mandaty. Progu nie przekroczyły też m.in. KWW Kukiz 15 (3,69%) i KWW Lewica Razem-Partia Razem, Unia Pracy, RSS (1,24%). Frekwencja w całej Polsce wyniosła aż 45,68 % i była niemal dwa razy wyższa niż pięć lat temu. To rekordowy wynik.

Po wyborach szykują się spore zmiany w rządzie **Mateusza Morawieckiego**, gdyż mandat europosła zdobyło kilku dotychczasowych ministrów. Do Brukseli wybierają się m.in.: **Beata Szydło** (wicepremier), **Joachim Brudziński** (minister spraw wewnętrznych i administracji), **Elżbieta Rafalska** (minister rodziny, pracy i polityki społecznej) i **Anna Zalewska** (minister edukacji narodowej). Najwięcej emocji budzi osoba Zalewskiej. Część osób uważa, że powinna zostać w kraju i koordynować wdrażanie reformy edukacji.

Z okręgu lubelskiego mandat zdobyli: **Beata Mazurek** (PiS), **Elżbieta Kruk** (PiS) i **Krzysztof Hetman** (KE). B. Mazurek, posłanka z Chełma, wicemarszałek sejmu i rzecznik prasowy PiS, startując z drugiego miejsca listy PiS zdeklasowała pozostałych konkurentów w okręgu. Zdobywając ponad 204 tys. głosów, pokonała „jedynkę" na liście PiS, pos. Elżbietę Kruk (ponad 164 tys. głosów) i lidera listy KE, europosła i szefa PSL w województwie Krzysztofa Hetmana (ponad 105 tys. głosów).

W całym regionie na PiS zagłosowało 58,95% osób, zaś na KE 28,17%. W samym Lublinie przewaga PiS-u nad KE była minimalna (42,86% do 42,58%). 5,16% głosów uzyskała Konfederacja; 4,25% Wiosna; 3,34% Kukiz 15; 0,93% KWW Polska Fair Play Bezpartyjni Gwiazdowski; zaś 0,87% KWW Lewica Razem-Partia Razem, Unia Pracy, RSS. Z udziału w wyborach ostatecznie wycofał się komitet **Mirosława Piotrkowskiego** Ruch Prawdziwa Europa-Europa Christi. W Lublinie do urn poszło 134 762 osób.

Z kolei w powiecie świdnickim PiS wyraźnie wyprzedził KE. Partia rządząca zdobyła 56,82% głosów, zaś KE 28,48%. Konfederacja zdobyła 6% głosów; Wiosna – 3,66%; Kukiz – 15 3,45%; KWW Lewica Razem-Partia Razem, Unia Pracy, RSS 0,92%; zaś KWW Polska Fair Play Bezpartyjni Gwiazdowski 0,67%. W powiecie świdnickim do urn poszło 25 505 osób.

GRZEGORZ **REKIEL**

WYNIKI WYBORÓW W LUBELSKIEM

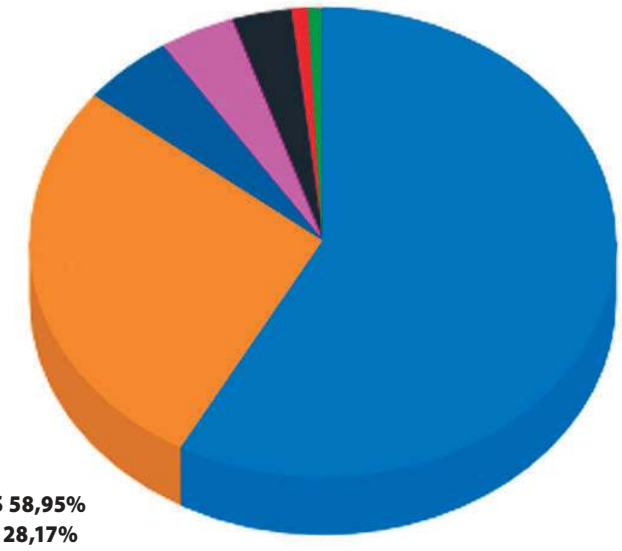

- PiS 58,95%
- KE 28,17%
- Konfederacja 5,16%
- Wiosna 4,25%
- Kukiz 15 3,34%
- KWW Polska Fair Play Bezpartyjni Gwiazdowski 0,93%
- KWW Lewica Razem-Partia Razem, Unia Pracy, RSS 0,87%

GŁOSY NA KOMITETY I KANDYDATÓW:

Lista nr 1 KWW KONFEDERACJA KORWIN BRAUN LIROY NARODOWCY – oddano 32 706 głosów
1) TUMANOWICZ Witold Sławomir 15 267;
2) PEJO Bartłomiej Artur 7 145;
3) OSADCZY Włodzimierz 2 320;
4) WIŚLIŃSKA Natalia Anna 1 822;
5) CHOJNACKA Magdalena 1 275;
6) TYLUS Małgorzata Aneta 606;
7) MARCINIUK Agnieszka Monika 771;
8) MEKLER Rafał 708;
9) JANULEWICZ Paweł Rafał 1 009;
10) KASPRZAK Krzysztof Grzegorz 1 783.

Lista nr 2 KOMITET WYBORCZY WIOSNA ROBERTA BIEDRONIA oddano 22 692 głosy
1) BUJAK Zbigniew 11 640;
2) PAWŁOWSKA Monika Jolanta 4 426;
3) KITLIŃSKI Tomasz 1 479;
4) IWUŁA Barbara Małgorzata 638;
5) PIETRASIEWICZ Szymon Eliasz 803;
6) BRYZEK Paulina Anna 1 033;
7) WIŚNIEWSKI Krzysztof Łukasz 733;
8) JASEK-KOSOBUCKA Justyna 497;
9) GRZEGORCZYK Paweł Marian 366;
10) WALASEK Marcin 1 077.

Lista nr 3 KKW KOALICJA EUROPEJSKA PO PSL SLD .N ZIELONI oddano 208 392 głosy.
1) HETMAN Krzysztof Andrzej 105 908;
2) MUCHA Joanna 70 341;
3) HAIDAR Riad 16 858;
4) MAZUR Artur 1 816;
5) LISOWSKA Bożena Grażyna 2 506;
6) KARPIŃSKI Włodzimierz Witold 3 501;
7) ŻMIJAN Stanisław 2 425;
8) ĆWIK Sławomir 1 808;
9) SZMIDT Anna 841;
10) WRÓBLEWSKA Kornelia Konstancja 2 388.

Lista nr 4 KOMITET WYBORCZY PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ oddano 436 139 głosów
1) KRUK Elżbieta Małgorzata 164 108;
2) MAZUREK Beata 204 693;
3) SOLIS Tomasz Piotr 7 157;
4) BARSZCZEWSKA Barbara Aldona 6 329;
5) SZULOWSKI Krzysztof 6 603;
6) ZAWIŚLAK Sławomir 21 314;
7) STANISŁAWEK Andrzej Józef 6 711;
8) REWERA Witold 895;
9) SZAŁACHWIEJ Ewa 2 718;
10) DUSZEK Marcin Kamil 15 611.

Lista nr 5 KKW LEWICA RAZEM - RAZEM, UNIA PRACY, RSS oddano 5 302 głosy
1) DŁUGOSZ Magdalena Anna 2 674;
2) ROCZON Mateusz Maciej 478;
3) ZABRATAŃSKA Katarzyna Edyta 235;
4) KACZYŃSKI Gabriel Jan 555;
5) REBEJKO Jolanta 182;
6) LEWANDOWSKI Marian 337;
7) TABOR Magdalena Aleksandra 153;
8) WARZOCHA Tomasz Piotr 179;
9) ZELENT Magdalena 233;
10) FURMANIAK Szymon 276.

Lista nr 6 KWW KUKIZ'15 oddano 29 567 głosów.
1) SACHAJKO Jarosław 17 225;
2) GOGÓŁKA Robert Mirosław 2 749;
3) BERECKA Barbara 2 107;
4) KUNC Joanna 1 665;
5) MARKIEWICZ Jarosław Szczepan 1 260;
6) WSZELAKA Małgorzata Anna 876;
7) WIELICZKO Mariusz 1 036;
8) KOZIOŁ Zdzisława Konstancja 613;
9) ORDECKI Piotr 852;
10) WILBIK Marek 1 184.

Listę nr 7 KWW POLSKA FAIR PLAY BEZPARTYJNI GWIAZDOWSKI oddano 5 071 głosów.
1) WOCH Marek Marian 2 040;
2) FUTERA Joanna Monika 431;
3) MAZUR Agnieszka Monika 674;
4) SOWA Justyna 480;
5) SZWAJEWSKA Małgorzata Anna 232;
6) ZIĘTEK Maria 246;
7) PIETROSIŃSKI Marcin Jakub 207;
8) IWANIAK Paweł 141;
9) ZIELIŃSKI Piotr 328;
10) POPIELEC Przemysław 292.

Z okręgu lubelskiego mandat zdobyli: Beata Mazurek (PiS), Elżbieta Kruk (PiS) i Krzysztof Hetman (KE)

Lubelski Ratusz odpiera zarzuty radnej Suchanowskiej

Boksowanie się przy zieleni

List otwarty do prezydenta Krzysztofa Żuka w sprawie „zabezpieczenia przed bezpowrotną degradacją obszarów zieleni poprzez stworzenie spójnej ekologiczno-urbanistycznej wizji rozwoju Lublina" wysłała Małgorzata Suchanowska, miejska radna Prawa i Sprawiedliwości. Ratusz odpiera zawarte w nim zarzuty.

O liście radnej Suchanowskiej pisaliśmy przed tygodniem. „Z przykrością obserwuję ogromną degradację zieleni oraz związaną z tym faktem wielką determinację społeczną dotyczącą konieczności jej ochrony. Przez lata Urząd Miasta Lublin nie przedstawił racjonalnego programu urbanistycznej wizji miasta i nie zadbał o wykonanie aktualnej inwentaryzacji przyrodniczej Lublina" – w zdecydowany sposób zaczyna radna. **Małgorzata Suchanowska** uważa, że „nasz samorząd powinien posiadać wytyczne potrzebne do utrzymania głównych, zrównoważonych, długookresowych celów rozwoju". „Istotnym dokumentem jest Strategia Rozwoju Miasta. Obowiązywanie obecnej dobiega końca. Nowa Strategia obok rozwoju mocno powinna uwzględniać bezdyskusyjną konieczność ochrony istniejących zasobów przyrodniczych na terenie miasta – ocenia autorka listu.

Suchanowska jest zaniepokojona faktem, że „ nowo tworzone Studium Uwarunkowań i Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Lublina sporządzane jest od dziewięciu lat na podstawie nieaktualnej inwentaryzacji przyrodniczej z 1998 roku". „Tworzenie Studium marginalizującego realny, aktualny stan przyrody w naszym mieście jest zaprzeczeniem prowadzenia odpowiedzialnej polityki przestrzennej" – komentuje. Radna uważa, że „ propozycje urzędników zawarte w SUiZPML są nie do przyjęcia przez zaangażowaną społeczność chroniącą zieleń w Lublinie". „Na pierwszym miejscu przedkładana jest intensywna urbanizacja. Jak najwyższy procent zabudowy, w tym terenów zielonych, pod inwestycje deweloperskie, co w konsekwencji może doprowadzić do nadmiernego zagęszczenia dzielnic - zabetonowania miasta w ogromnej skali, naruszy to naturalny system ekologiczny Lublina" – dodaje.

Radna nie dostrzega zielonego budżetu?

Z uwagami radnej nie zgadza się **Katarzyna Duma**, rzecznik prasowy ratusza. – Lublin, jako pierwsze miasto w Polsce w 2017 roku wdrożył Zielony Budżet, w ramach którego Lublin corocznie realizuje projekty „zielone" zgłoszone przez mieszkańców. Każdego roku na ten cel wydatkowanych jest 2 mln zł. Już w 2014 r. prezydent powołał Miejskiego Architekta Zieleni, którego głównym zadaniem jest planowanie i tworzenie terenów zieleni na terenie miasta, ochrona i nadzór nad zasobami cennymi przyrodniczo czy planowanie nowych nasadzeń. Poza projektami zrealizowanymi w ramach Zielonego Budżetu w wyniku prac Biura MAZ posadzono 1373 drzewa, 62 149 krzewy i 13 864 bylin i pnączy – wylicza i przypomina, że „w ostatnich latach przeprowadzonych zostało kilka inwestycji związanych z rewitalizacją terenów zielonych". – Np. rewitalizacja najstarszego parku w Lublinie - Ogrodu Saskiego, rozpoczęła się rewitalizacja Parku Ludowego, za nami także m.in. budowa parku przy ul. Zawilcowej, gdzie posadzono łącznie przeszło 200 tysięcy roślin na zrewitalizowanych 15 hektarach byłego wysypiska. Zielone i ekologiczne miasto - to także jeden z filarów przedstawionego przez prezydenta Krzysztofa Żuka planu na najbliższe 5 lat – dodaje.

Katarzyna Duma odniosła się również do kwestii projektu Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Lublin. – Zakłada on wzrost wskaźnika zieleni normatywnej, takiej jak parki, skwery, zieleńce czy zieleń działkowa, do wartości ok. 48 m2/mieszkańca – zauważa.

Radna Suchanowska pozostaje jednak nieugięta i nie może się pogodzić z tym, że „mieszkaniec Lublina i przyroda przegrywa z uprzedmiotowieniem i chęcią zysku deweloperów, nazywanym szumnie rozwojem". „Wymyślna, udziwniana, lecz zdaje się w naszym odczuciu niezrozumiała i fałszywa wizja rozwoju Lublina, przesłania ład przestrzenny wykazując kierunek zdążający do betonowania otoczenia" – podsumowała.

GRZEGORZ **REKIEL**

Wreszcie będzie filia biblioteki przy Al. Racławickich

W „Karczmie” zagości kultura

Miejscy radni zgodzili się na przekazanie prawie 2 milionów złotych Miejskiej Bibliotece Publicznej, która urządzi swoją filię w pomieszczeniach dawnej Karczmy Słupskiej.

– „Wizualizacje wyglądają bardzo obiecująco” – napisał na Facebooku prezydent **Krzysztof Żuk**, który wnioskował o przekazanie wspomnianej kwoty dla MBP. Przypomnijmy, że lokal po dawnej „Karczmie Słupskiej” przy Al. Racławickich należy do zasobów Zarządu Nieruchomości Komunalnych. Od sześciu lat, czyli od momentu opuszczenia lokalu przez poprzedniego najemcę, nie udało się znaleźć kolejnego. Nieruchomość w tzw. trybie bezprzetargowym została wynajęta Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego. Za wynajęcie lokalu MBP płaci miesięcznie około 4 tysięcy złotych (48 tys. zł rocznie). Nowe warunki lokalowe mają pozwolić m.in. na „utworzenie nowoczesnej, atrakcyjnej biblioteki w centralnej części Lublina oraz zniesienie bariery architektonicznej dla osób niepełnosprawnych ruchowo”.

GR

Wynajęty na bibliotekę lokal po „Karczmie Słupskiej” od roku stoi pusty, choć MBP miesiąc w miesiąc płaci 4 tysiące złotych czynszu

Woda znów zatańczy

Fontanny opowiedzą o unii

Cieszące się coraz większą popularnością pokazy na multimedialnej fontannie z placu Litewskiego odbędą się również i w czerwcu. Zaplanowano ich łącznie 10. Wszystkie zaczynają się po 21.00, głównie w weekendy. – Dodatkowy specjalny pokaz w tym miesiącu zaplanowany jest w ramach obchodów rocznicy wolnych wyborów ‘89, we wtorek (4 czerwca) oraz w niedzielę (30 czerwca), a także w poniedziałek (1 lipca) z okazji głównych obchodów 450-lecia Unii Lubelskiej – informuje **Olga Mazurek-Podleśna** z biura prasowego ratusza. Warto po pierwszym pokazie zostać chwilę dłużej przy fontannie, bo każdej projekcji towarzyszą dwa pokazy. **(EM.K.)**

Harmonogram na czerwiec:
4 czerwca (wtorek) 21.00 – Inspiruje nas wolność, Unia Narodów. 7 czerwca (piątek) 21.00 – Unia Narodów, Wydarzenia Kulturalne. 8 czerwca (sobota) 21.00 – Unia Narodów, Sen o Mieście. 14 czerwca (piątek) 21.00 – Unia Narodów, Wydarzenia Kulturalne. 15 czerwca (sobota) 21.00 – Unia Narodów, Anioły Lubelskie. 21 czerwca (piątek) 21.00 – Unia Narodów, Anioły Lubelskie. 22 czerwca (sobota) 21.00 – Unia Narodów, Sen o mieście. 28 czerwca (piątek) 21.00 – Unia Narodów, Wydarzenia Kulturalne. 29 czerwca (sobota) 21.00 – Unia Narodów, Sen o Mieście. 30 czerwca (niedziela) 21.00 – Unia Narodów, Historia Placu Litewskiego na Wesoło. 1 lipca (poniedziałek) 21.00 – Unia Narodów, Anioły Lubelskie.

Pozostało jeszcze ponad 350 wolnych miejsc

Rekrutacja uzupełniająca do przedszkoli

Jeszcze do 7 czerwca trwa rekrutacja uzupełniająca do przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych prowadzonych przez miasto. Łącznie po pierwszym etapie rekrutacji pozostały jeszcze 353 wolne miejsca.

– Do 7 czerwca 2019 r. rodzice mogą ponownie dokonywać rejestracji w systemie za pośrednictwem strony internetowej www.rekrutacja.p.lublin.eu i wybrać 7 dostępnych placówek. Wypełniony wniosek należy wydrukować i złożyć w placówce pierwszego wyboru. Wniosek wraz z załącznikami można wypełnić również bezpośrednio w siedzibie przedszkola/oddziału przedszkolnego – informuje **Olga Mazurek-Podleśna** z biura prasowego ratusza. Wnioski z odpowiednimi załącznikami można składać do 7 czerwca br., do godz. 15.00. Lista kandydatów zakwalifikowanych i niezakwalifikowanych zostanie opublikowana 1 lipca br. o godz. 12.00. Na potwierdzenie woli przyjęcia rodzice i opiekunowie mają czas do 5 lipca (do godz. 15.00). 8 lipca, w południe placówki podadzą listę kandydatów przyjętych i nieprzyjętych.

Najwięcej wolnych miejsc jest w Przedszkolu nr 44 przy ul. Maszynowej 1 (25 miejsc) i Przedszkolu nr 26, na lubelskim Starym Mieście przy ul. Rynek12 (19), Przedszkolu nr 28, ul. Krucza 6 (19), Przedszkolu nr 74, ul. Snopkowska 3-5 (19), Przedszkolu nr 15, ul. Boh. Monte Casino 7 (18). Wolne miejsca są też w Przedszkolu nr 47, ul. Mieszka I 3 (12), Przedszkolu nr 65, ul. Langiewicza 3 (12), Zespole Przedszkolnym nr 1 oraz Przedszkolu nr 67, ul. Nadbystrzycka 42 (10). Po siedem wolnych miejsc mają jeszcze: Przedszkole nr 57, ul. Rzeckiego 12 i Przedszkole nr 43, ul. Skautów 11a. Sześć miejsc jest w Przedszkolu nr 25 przy al. Warszawskiej 37a, a po pięć wolnych miejsc mają Przedszkole nr 14, ul. Bronowicka 3 i Przedszkole nr 12 ul. Wolska 5a (miejsce dla dzieci 3-4-letnich z orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego). Od 4 do 1 wolnego miejsca mają przedszkola nr: 4, 36, 37, 39, 42, 46, 49, 54, 66, 70, 73, 76, 77 i 83. Dwa wolne miejsc są w przedszkolu niepublicznym, dofinansowanym przez urząd miasta „Martynka i Przyjaciele” z ul. Wallenroda 4c. W sumie w lubelskich przedszkolach pozostało 198 wolnych miejsc.

155 wolnych miejsc jest też w oddziałach przedszkolnych w lubelskich szkołach podstawowych. Największą ilością dysponują SP nr 10 im. Henryka Sienkiewicza z ul. Kalinowszczyzna 70 (41 miejsc) oraz SP nr 47 im. Józefa Ignacego Kraszewskiego z ul. Zdrowej 1 (29 miejsc). Dziewiętnaście wolnych miejsc jest w SP nr 3 im. Juliusza Słowackiego z ul. Balladyny 22 a siedemnaście w SP nr 28 im. Synów Pułku Ziemi Lubelskiej z ul. Radości 13. Pozostałe szkoły również dysponują sporą ilością wolnych miejsc, są one w szkołach podstawowych nr 20, 22, 23, 24, 25, 30, 44, 45 i 46. **(EM.K.)**

Przeglądamy oświadczenia majątkowe wiceprezydentów, skarbniczki i sekretarza miasta (cz. 3)

Kto ile ma

Kontynuujemy przegląd oświadczeń majątkowych lubelskich samorządowców. W tym wydaniu prezentujemy oświadczenia kierownictwa Urzędu Miasta Lublin, z wyjątkiem oświadczeń prezydenta Krzysztofa Żuka i Beaty Stepaniuk-Kuśmierzak, zastępcy prezydenta ds. kultury, sportu i partycypacji. Ich oświadczenia majątkowe nie zostały jeszcze opublikowane na stronie internetowej ratusza.

Artur Szymczyk, zastępca prezydenta ds. inwestycji i rozwoju, ma 70 tysięcy złotych oszczędności. Jest właścicielem domu o powierzchni 193,5 m kwadratowych i wartości 750 tysięcy złotych. Ma mieszkanie o powierzchni prawie 50 metrów kwadratowych i wartości 380 tysięcy złotych, a także 1/3 udziału w domu o powierzchni 162 metrów kwadratowych i wartości 650 tysięcy złotych. Zasiada w radzie nadzorczej LPEC, za co zarobił w ubiegłym roku 52 tysiące złotych. Z kolei za pracę na stanowisku zastępcy prezydenta zarobił prawie 188 tysięcy złotych. Jeździ Citroenem DS4 z 2015 roku i Hondą CRV z 2017 roku. Spłaca ponad 184 tysiące złotych kredytu mieszkaniowego w PKO BP.

Monika Lipińska, zastępca prezydenta ds. społecznych, ma 30 tysięcy złotych oszczędności. Ma też spółdzielcze mieszkanie o powierzchni 69 metrów kwadratowych i wartości 450 tysięcy złotych. W ubiegłym roku za pracę na stanowisku wiceprezydenta zarobiła prawie 192 tysiące złotych. Jeździ Peugeotem 3008 z 2011 roku. Nie ma kredytów.

Mariusz Banach, zastępca prezydenta ds. oświaty i wychowania, ma 10 tysięcy złotych oszczędności. Jest właścicielem domu o powierzchni 140 metrów kwadratowych i wartości 400 tysięcy złotych. Ma też gospodarstwo rolne o powierzchni 1,3 hektara i wartości 100 tysięcy złotych. W ubiegłym roku zarobił prawie 18 tysięcy złotych za pracę w Szkole Podstawowej nr 16 i ponad 114 tysięcy złotych – za pracę na stanowisku wiceprezydenta. Pobrał również 10 tysięcy złotych diety za zasiadanie w Radzie Miasta Lublin. Jeździ Hondą Civic z 2016 roku i Renault Clio z 2018 roku. Spłaca prawie 91 tysięcy złotych kredytu hipotecznego w PKO BP, 49 tysięcy złotych pożyczki gotówkowej w PKO BP i 80 tysięcy złotych kredytu konsumpcyjnego w Alior Banku.

Irena Szumlak, skarbnik miasta, ma 128 tysięcy złotych oszczędności i papiery wartościowe na kwotę 20 tysięcy złotych. Ma spółdzielcze mieszkanie o powierzchni 64 metrów kwadratowych i wartości 260 tysięcy złotych. W ubiegłym roku za pracę na stanowisku skarbnika zarobiła 262 tysiące złotych. Jeździ Toyotą Auris z 2013 roku i Toyotą Corollą z 2015 roku. Nie ma kredytów.

Andrzej Wojewódzki, sekretarz miasta, ma 43 tysiące złotych oszczędności. Jest współwłaścicielem domu o powierzchni 100 metrów kwadratowych i wartości 40 tysięcy złotych. Ma też mieszkanie o powierzchni 85 metrów kwadratowych z pomieszczeniami przynależnymi o powierzchni 40 metrów kwadratowych (łączna wartość 500 tysięcy złotych). Jest też współwłaścicielem gospodarstwa rolnego o powierzchni 6,12 ha i wartości 90 tysięcy złotych. W ubiegłym roku zarobił z tego tytułu 0,5 tys. złotych. Z kolei za pracę w ratuszu zarobił nieco ponad 202 tysiące złotych. Jeździ Toyotą Avensis z 2002 roku, Kią Spoprtage z 2009 roku i Lexusem GS z 2008 roku. Spłaca 200 tysięcy złotych kredytu hipotecznego w ING Banku Śląskim (do spłaty zostało 154 tysiące złotych), 47 tysięcy złotych kredytu na zakup samochodu w BNP Paribas i 35 tysięcy złotych pożyczki na wydatki bieżące z Kasy Zapomogowo-Pożyczkowej UM Lublin.

OPRACOWAŁ GRZEGORZ **REKIEL**

Piłkarki ręczne na sesji rady miasta

Owacje dla mistrzyń

Piłkarki ręczne MKS Perła Lublin, świeżo upieczone mistrzynie Polski, gościły na czwartkowej sesji rady miasta. Pogratulował im prezydent Krzysztof Żuk, a zgromadzeni zgotowali im owację na stojąco.

W tym sezonie piłkarki MKS-u tytuł mistrzowski wywalczyły po raz 21. W końcowej tabeli rozgrywek kobiecej ekstraklasy o punkt wyprzedziły swoje odwieczne rywalki, czyli Metraco Zagłębie Lubin. W skład „złotej drużyny” MKS-u weszły: Aleksandra Januchta (bramkarka), Weronika Gawlik (bramkarka), Gabriela Besen (bramkarka), Aneta Łanuda (skrzydłowa), Agnieszka Kowalska (skrzydłowa), Patrycja Królikowska (skrzydłowa), Dagmara Nocuń (skrzydłowa), Mia Moldrup (rozgrywająca), Marta Gęga (rozgrywająca), Małgorzata Stasiak (rozgrywająca), Valentina Nestiaruk (rozgrywająca), Aleksandra Rosiak (rozgrywająca), Kinga Achruk (rozgrywająca), Ewa Urtnowska (rozgrywająca), Joanna Szarawaga (obrotowa) i Sylwia Matuszczyk (obrotowa). Piłkarki MKS-u wywalczyły tytuł pod wodzą trenera Roberta Lisa. **GR**

WIENIAWA: Mieszkańcy proszą o remont ul. Szarych Szeregów

Kiepska wizytówka centrum miasta

O „podjęcie działań mających na celu remont ulicy Szarych Szeregów” prosi prezydenta Krzysztofa Żuka Tomasz Makarczuk, przewodniczący zarządu dzielnicy Wieniawa.

– „Nie do pomyślenia jest, aby takie ulice istniały w centrum miasta, w jego historycznej dzielnicy. Porównajcie sobie państwo tereny spółdzielni mieszkaniowych, tam zarówno zieleń, jak i uliczki są zadbane” – czytamy w piśmie adresowanym do prezydenta.

Tomasz Makarczuk, podobnie jak okoliczni mieszkańcy, oczekuje „zdecydowanych działań w naprawie ulic, których wygląd nie przynosi splendoru miastu”. – Zaledwie 10 minut spacerkiem dzieli te ulice od Centrum Spotkania Kultur, gdzie sprowadza się światowej klasy wykonawców. (…) Kreujemy się na takie „kulturalne miasto”, a nie widzimy otoczenia. To ono rzuca się w oczy przyjezdnym w pierwszej kolejności – dodaje i zastanawia się, „dlaczego my – mieszkańcy centrum nie możemy się doprosić o remonty ulic, pielęgnację zieleni, pomimo wielu interwencji?”. **GR**

FOT. RADA I ZARZĄD DZIELNICY WIENIAWA

W wyrwach na ulicy Szarych Szeregów można urwać koło

Andrzej Pruszkowski znowu na dyrektorskim etacie

Były prezydent ma nową fuchę

Andrzej Pruszkowski jest nowym dyrektorem Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Lublinie. To nie jedyna zmiana w jednostkach podległych marszałkowi.

– Andrzej Pruszkowski to doświadczony menedżer. Dobrze zna specyfikę rynku pracy, ponieważ w czasie, kiedy sprawował funkcję prezydenta Lublina, nadzorował m.in. publiczne służby zatrudnienia, w tym Miejski Urząd Pracy. Jestem przekonany, że doskonale poradzi sobie z zadaniami – zachwala nowego dyrektora **Jarosław Stawiarski**, marszałek województwa lubelskiego.

59-letni Andrzej Pruszkowski, który wygrał konkurs na stanowisko dyrektora WUP, jest absolwentem socjologii na Wydziale Nauk Społecznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Ukończył też studia podyplomowe z zakresu prawa pracy na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz podyplomowe studia menedżerskie w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie. – W latach 1998-2006 był prezydentem Lublina, a następnie dyrektora lubelskiego oddziału Agencji Nieruchomości Rolnych. Od 2008 do 2016 roku pełnił funkcję zastępcy prezesa w Towarzystwie Budownictwa Społecznego „Nowy Dom", a w latach 2006-2018 był radnym Sejmiku Województwa Lubelskiego. – wylicza **Remigiusz Małecki**, rzecznik prasowy Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego. Warto przypomnieć, że przez prawie trzy lata A. Pruszkowski zasiadał w zarządzie spółki PGE Dystrybucja. Został odwołany w grudniu 2018 roku – otrzymał wówczas prawie 108 tysięcy złotych odprawy i niemal 19 tysięcy złotych wynagrodzenia z tytułu zakazu konkurencji, co wywołało spore emocje wśród lubelskich internautów.

Powołanie Pruszkowskiego to nie jedyna zmiana w jednostkach podległych marszałkowi. Nowym dyrektorem w Departamencie Zdrowia i Polityki Społecznej UMWL został **Piotr Matej**. Kim jest nowy dyrektor? – Absolwentem administracji na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie. W 1996 roku ukończył menedżerskie studia podyplomowe dla kadry kierowniczej w administracji publicznej na Wydziale Ekonomicznym UMCS, a w 1997 roku – studia podyplomowe na SGH – wylicza R. Małecki. Piotr Matej przez dwie kadencje był burmistrzem Szczebrzeszyna. Pełnił też m.in. funkcję dyrektora Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Krasnymstawie.

GRZEGORZ **REKIEL**

Ważniejszy dworzec

Racławickie idą w odstawkę

Jest zwrot w sprawie planowanej przebudowy Al. Racławickich, ul. Lipowej i ul. Poniatowskiego – miasto nie dołoży brakujących pieniędzy i przetarg zostanie unieważniony. Prezydent Krzysztof Żuk zapewnia jednak, że nie rezygnuje z inwestycji.

– Unieważniamy przetarg na przebudowę Al. Racławickich, ul. Lipowej i Poniatowskiego, bo uznaliśmy, że naszym najważniejszym celem inwestycyjnym jest budowa dworca metropolitalnego, ale nie rezygnujemy z projektu – poinformował **Krzysztof Żuk**. Prezydent wyjaśnił, że przyczyną decyzji jest „niepewność odnośnie przyznania odpowiedniego dofinansowania na budowę dworca". Po protestach społecznych ws. planowanej wycinki drzew zapewnił też, że miejski architekt zieleni dopilnuje, by wszystkie drzewa, których ostateczne usunięcie nie jest bezwarunkowo konieczne, pozostały tam, gdzie są. – W przypadkach, w których możliwe będzie ich przesadzenie, zostaną przesadzone – dodał.

Prezydent zapewnił jednak, że nie rezygnuje z inwestycji. Kiedy może zostać ogłoszony ponowny przetarg? – Gdy będziemy mieć pewność, że miasto ma środki na budowę dworca metropolitalnego z odpowiednim dofinansowaniem – tłumaczy. Przypomniał, że „zadanie Racławickie-Lipowa-Poniatowskiego ma kluczowe znaczenie dla innych projektów transportowych". – To dla nas strategiczny korytarz, jeśli chodzi o transport zbiorowy. Przebudowa ma też na celu m.in. ochronę przed hałasem ze względu na ułożenie tzw. cichej nawierzchni – dodał.

Przypomnijmy, że drugi przetarg na przebudowę Al. Racławickich urzędnicy ogłosili jesienią ubiegłego roku, ale do tej pory nie został rozstrzygnięty. Na wykonanie inwestycji ratusz zarezerwował kwotę 41,2 mln złotych, podczas gdy najtańsza oferta opiewa na 107 milionów złotych. Złożyło ją konsorcjum złożone z Przedsiębiorstwa Robót Drogowych w Lubartowie i Komunalnego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych w Lublinie. Przez pewien czas urzędnicy poważnie rozważali opcję dołożenia brakujących pieniędzy. – Brakujące środki na przebudowę Al. Racławickich zostaną pozyskane z przesunięcia realizacji jednego z zadań inwestycyjnych, środków własnych, które zostały uwolnione przez zwiększone niedawno dofinansowanie unijne innego zadania, rezygnacji z zewnętrznego nadzoru nad zadaniem oraz wykorzystania środków europejskich i oszczędności budżetowych. Stanowić to będzie łącznie ok. 34 miliony złotych – mówił kilka tygodni temu **Karol Kieliszek** z biura prasowego ratusza. Urzędnicy planowali też „rezygnację z realizacji zakresu zadania obejmującego ul. Sowińskiego i ul. Głęboką, co przyniosłoby kolejnych 31 mln złotych oszczędności".

Prace mają być prowadzone na ul. Lipowej, ul. Poniatowskiego i przede wszystkim na całej długości Al. Racławickich, czyli od ronda Honorowych Krwiodawców (łącznie z nim) do skrzyżowania z ul. Lipową. W planach są m.in.: wymiana nawierzchni, wytyczenie ścieżek rowerowych i buspasów, przebudowa sieci kanalizacyjnej czy budowa świateł np. na wysokości skrzyżowania z ulicą Puławską.

GRZEGORZ **REKIEL**

Bronili drzew

Przeciwko związanej z planowaną inwestycją wycince drzew na Al. Racławickich, ul. Lipowej i ul. Poniatowskiego protestowali w ubiegłym tygodniu członkowie Lubelskiego Ruchu Miejskiego.

Drzewa mają zostać wycięte w związku z planowaną przebudową ulic. Aktywistów nie uspokoił fakt, że prezydent Krzysztof Żuk zapowiedział odłożenie inwestycji o co najmniej kilka miesięcy oraz „ocalenie" części drzew pierwotnie przeznaczonych do wycinki. **Szymon Pietrasiewicz**, lider LRM, mówi o korzyściach, jakie przynoszą drzewa znajdujące się na terenie miasta. – Produkują tlen i pochłaniają dwutlenek węgla; oczyszczają powietrze; zbierają wodę; odparowują wodę, nawilżając często nadmiernie przesuszone i zapylone powietrze w mieście; pełnią funkcję izolacyjną czy ochładzają powietrze. Mają też olbrzymie walory estetyczne – wylicza.

30. rocznica przełomu 1989 roku

Obchody wyjątkowej rocznicy

Rozpoczęły się obchody 30. rocznicy częściowo wolnych wyborów parlamentarnych 4 czerwca 1989 roku. Symbolem obchodów jest 170 urn wyborczych umieszczonych na placu Litewskim.

– Pamiętam entuzjazm, który towarzyszył nam w latach 80. Proces przemian, który wtedy się rozpoczął, pozwala nam w roku obecnym świętować 15-lecie wejścia Polski do Unii Europejskiej. Obchody 4 czerwca są świętem demokracji. Zapraszam do wspólnego świętowania wolności – mówi prezydent **Krzysztof Żuk**.

Obchody zaczęły się w niedzielę, 2 czerwca, od koncertu „Chcemy być sobą". W poniedziałek, 3 czerwca odbędzie się debata „Lublin, Europa, Wolność – '89 rok przełomu", która wpisze wydarzenia z 1989 roku w szerszą perspektywę europejską. Kulminacja wydarzeń nastąpi we wtorek, 4 czerwca. Oficjalne uroczystości zaczną się o godzinie 9:30 złożeniem kwiatów pod tablicą upamiętniającą działalność Komitetu Obywatelskiego „Solidarność" (ul. Krakowskie Przedmieście 62).

Szczególnym miejscem stał się plac Litewski, gdzie Ośrodek „Brama Grodzka – Teatr NN" przygotował instalację artystyczną „Urny Wolności". 170 białych urn wyborczych jest „symbolem przypominającym o przełomowych w historii Polski wyborach 4 czerwca 1989 roku". Mieszkańcy Lublina będą też mogli wziąć udział m.in. w akcji pisania listów „Mam marzenie Polska 1989 – 2039". Do specjalnej urny będą wrzucać listy opowiadające o ich marzeniach nt. Polski przyszłości.

Wybory parlamentarne z 4 czerwca 1989 roku Instytut Pamięci Narodowej określa jako „jedno z najistotniejszych wydarzeń w historii najnowszej Polski". „Pierwsze, co prawda nie w pełni demokratyczne i kontrolowane przez aparat partyjno-państwowy, stanowiły jednak niezwykle ważny krok na drodze ku wolności. Jak dowodzą badacze dziejów najnowszych, ów historyczny plebiscyt zapoczątkował bezprecedensowy proces przemian społeczno-politycznych w kraju, tzw. transformację ustrojową" – czytamy na stronie internetowej instytutu.

SZCZEGÓŁOWY PROGRAM OBCHODÓW:

Poniedziałek, 3 czerwca

Godz. 10 Rozstrzygnięcie konkursu dla dzieci i młodzieży z okazji 4 czerwca „Świadkowie czerwca 1989" | Urząd Wojewódzki w Lublinie, Sala Błękitna

Godz. 17 Debata „Lublin, Europa, Wolność - '89 rok przełomu" dyskusja o znaczeniu polskich wyborów dla przemian w Europie Wschodniej | Trybunał Koronny

Wtorek, 4 czerwca

Godz. 9:30 Oficjalne złożenie kwiatów pod tablicą upamiętniającą działalność Komitetu Obywatelskiego „Solidarność" | Krakowskie Przedmieście 62

Godz. 10 Konferencja „Polska droga do wolności 1979-1989 | Centrum Transferu Wiedzy KUL

Godz. 18 Debata „Bitwa o kulturę. Życie codzienne w czasach przełomu '89" | Teatr Stary

Świętujemy wolność | Plac Litewski:

Instalacja Urny Wolności

Wystawa Lublin 4 VI 1989 – 4 VI 2019 **Godz. 10 i 12** – zwiedzanie wystawy z przewodnikiem

Godz. 18 Koncert „Polska droga do wolności" Gospel Rain, zespoły młodzieżowe

Godz. 21 Multimedialne pokazy na fontannie „Inspiruje nas wolność" oraz „Unia Narodów"

Studio Wolność

Godz. 10 – 18 Pisanie listów w ramach akcji „Mam Marzenie Polska 1989 – 2039".

Godz. 10 – 14 wspólne czytanie wierszy o wolnościowych

Godz. 15:00 prezentacja specjalnego numeru czasopisma „PA.RA"

Godz. 16:30 prezentacja „Przewodnika po 4 czerwca" Małgorzaty Bieleckiej-Hołdy

OPRACOWAŁ GRZEGORZ **REKIEL**

ZUS wypłacił dodatkowo 9 miliardów złotych

Wszyscy emeryci dostali „trzynastki"

Zakład Ubezpieczeń Społecznych zakończył wypłacanie tzw. trzynastek, będących jedną z przedwyborczych obietnic Prawa i Sprawiedliwości. Do klientów instytucji trafiło łącznie 9 miliardów złotych.

Ostatnia „tura" wypłat dotyczyła osób pobierających świadczenia przedemerytalne i zasiłki przedemerytalne. – Dla tych klientów terminem płatności jest 1 czerwca. To dzień wolny od pracy, dlatego trzynastki trafią do tych osób najpóźniej w piątek 31 maja. W województwie lubelskim świadczenia i zasiłki przedemerytalne pobiera około 4,9 tys. osób – relacjonowała w ubiegłym tygodniu **Małgorzata Korba**, rzecznik ZUS w województwie lubelskim.

Jednorazowe świadczenia pieniężne trafiły wcześniej do osób pobierających emeryturę lub rentę. – Terminy wypłat w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych to 1, 5, 6, 10, 15, 20 oraz 25 dzień miesiąca. 25 maja wypadła sobota, więc ostatnie trzynastki wpłynęły na konta emerytów i rencistów już dzień wcześniej – dodaje M. Korba.

ZUS przypomina, że do jednorazowego świadczenia pieniężnego mają prawo osoby, które na 30 kwietnia 2019 r. miały prawo do wypłaty m.in. emerytury, renty, świadczenia lub zasiłku przedemerytalnego.

OPRACOWAŁ **GR**

„Historia to niebezpieczny produkt"

Skwer niewielki, emocje ogromne

Głosami radnych klubu Krzysztofa Żuka odrzucony został projekt uchwały ws. zmiany nazwy skweru Tarasa Szewczenki na skwer Sprawiedliwych Ukraińców. Autorzy projektu zareagowali bardzo emocjonalnie, skandując: „Hańba", „Zdrajcy Polski". Przewodniczący Jarosław Pakuła musiał przerwać obrady.

Autorzy projektu przekonywali, że „twórczość Tarasa Szewczenki nawiązuje do antypolskiej retoryki". – Wzywał on do zbrodni na Polakach. Nie ma się więc co dziwić, że odbyła się rzeź wołyńska. Relacje z Ukrainą musimy budować na prawdzie – mówił **Zdzisław Koguciuk**, przewodniczący obywatelskiej inicjatywy mającej na celu zmianę nawy skweru.

Dlaczego miałby on zostać nazwany imieniem Sprawiedliwych Ukraińców? – Wielu Polaków przeżyło rzeź wołyńską właśnie dzięki pomocy Ukraińców. To są prawdziwi bohaterowie, a nie Szewczenko – dodaje Koguciuk, który przez kilka godzin wraz z innymi osobami trzymał baner z cytatem z utworu „Hajdamacy": „Więc szanujcie się, złe Lachy, Wściekłe psy: wytracać".

Czwartkowe głosowanie poprzedziła burzliwa dyskusja. – Szanuję państwa uczucia, ale fragmenty są wyrwane z kontekstu. Taras Szewczenko żył w latach 1814-1861, więc trudno mu przypisywać np. odpowiedzialność za zbrodnię wołyńską, która miała miejsce w czasie II wojny światowej – powiedział **Stanisław Kieroński** z klubu radnych Krzysztofa Żuka i przytoczył słowa Paula Valery' ego: „Historia jest najbardziej niebezpiecznym produktem, który stworzyła chemia intelektu. Upaja ludy, stwarza im fałszywe wspomnienia, powoduje przesadne reakcje, zaognia stare rany, burzy spokój, prowadzi je do delirium wielkości lub manii prześladowczej".

Piotr Gawryszczak z klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości ocenił projekt, jako dobry. – Gdy kilka lat temu nadawaliśmy temu skwerowi imię Tarasa Szewczenki, nie znaliśmy niektórych faktów. Pewne zapisy w poematach Szewczenki rzeczywiście mogły się przyczynić do idei Ukraińskiej Armii Powstańczej. Podjęcie tej uchwały byłoby pokazaniem Ukraińcom, że chcemy przyjaźni, ale na zdrowych zasadach – ocenił.

Innego zdania był **Bartosz Margul** z klubu Krzysztofa Żuka. – Jak byście się państwo poczuli, gdyby w którymś z ukraińskich miast zlikwidowano np. pomnik Adama Mickiewicza? Prawicowa prasa zareagowałaby błyskawicznie – stwierdził. Pomysł zmiany nazwy poparł z kolei **Stanisław Brzozowski** (PiS). – Nie ma kompromisu między kłamstwem a prawdą – ocenił. Ostatecznie, głosami klubu radnych Krzysztofa Żuka, projekt został odrzucony. Jego autorzy zareagowali bardzo emocjonalnie, skandując „Hańba", „Zdrajcy Polski". Jarosław Pakuła, przewodniczący rady miasta, musiał przerwać obrady i zarządzić 15-minutową przerwę.

GRZEGORZ **REKIEL**

Kresowiacy przypominali na sesji, że „twórczość Tarasa Szewczenki nawiązuje do antypolskiej retoryki"

Sekunda nieuwagi i doszło do tragedii

6-latka przejechała oplem corsą babcię

Rodzinny dramat we wsi Czółna w gminie Niedrzwica Duża koło Lublina. 6-letnia dziewczynka przekręciła kluczyk w samochodzie. Auto ruszyło i przejechało babcię, która próbowała zatrzymać pojazd. 63-letnia kobieta zginęła na miejscu.

Do zdarzenia doszło w piątek po godz. 17. Jak ustalili policjanci oplem corsa podróżowali 37-letnia matka, jej córeczka i babcia dziewczynki. Rodzina szczęśliwie dotarła do domu Młodsza z kobiet zaparkowała samochód na podjeździe do domu i wysiadła z auta razem z babcią. Kierująca twierdziła potem, że wyciągnęła wtedy kluczyki ze stacyjki i włożyła je do schowka przy drzwiach.

Dziecko zostało w aucie. Usiadło na miejscu kierowcy i nagle uruchomiło pojazd. Zostawione na biegu auto błyskawicznie ruszyło do przodu.

– Widząc, co się dzieje 63-latka, chciała ratować wnuczkę i zatrzymać opla. Niestety, potknęła się i wywróciła, samochód najechał na kobietę i przygniótł ją w niewielkim rowie. W wyniku odniesionych obrażeń, pomimo podjętej akcji reanimacyjnej, ofiary nie udało się uratować. Zginęła na miejscu – informuje Zespół Prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie. Samej 6-latce nic się nie stało. Dziecko, podobnie jak cała rodzina, przeżyło ogromną traumę. Sprawę bada teraz prokuratura.

Groźny weekend

Weekend pod względem wypadków nie był spokojny na lubelskich drogach. W sobotę około godz. 14:30 w Pawlinie na trasie z Lublina do Bełżyc zginął 38-letni motocyklista. Zderzył się z ciągnikiem, którym kierował 80-latek. Traktorzysta skręcał w lewo. W tym czasie motocyklista wyprzedzał ciąg pojazdów.

Policjanci wyjaśniają okoliczności czołowego zderzenia fiata i audi, do którego doszło w nocy z soboty na niedzielę na ul. Diamentowej w Lublinie. Obaj kierowcy zostali poważnie ranni i trafili do szpitala. 21-latek był zakleszczony we wraku i musieli uwolnić go strażacy. 45-latek, który kierował audi nie chciał dmuchać w alkomat. Pobrano mu krew do badań. **LL**

W Pawlinie zginął 38-letni motocyklista

80-latkowi grozi dożywocie

Nawet dożywocie grozi 80-letniemu Stanisławowi M. z dzielnicy Czuby w Lublinie. Emeryt został oskarżony o usiłowanie zabójstwa swojej przyjaciółki.

Krwawy dramat rozegrał się w marcu tego roku w mieszkaniu, w którym wspólnie żyli mężczyzna i jego partnerka. Wcześniej zdarzały się między sprzeczki, ale nigdy aż takie. Tym razem poszło o dwa piwa, które 80-latek rano przyniósł ze sklepu i od razu wypił w domu. Pani Elżbieta zwróciła mu uwagę i się zaczęło. Oskarżony wpadł w tak wielką złość, że w szafce odnalazł siekierę i ruszył do ataku na kobietę. Celował w głowę i zadał dwa ciosy obuchem i ostrzem.

Zraniona ofiara zalała się krwią i zaczęła tamować krwotok ręcznikiem. Udało się jej wezwać pomoc i wkrótce trafiła do szpitala.

Napastnik wyszedł z mieszkania i usiadł na ławce przed blokiem. Tam zatrzymali go policjanci. Miał 1,2 promila alkoholu w organizmie. Niebawem jego sprawą zajmie się sąd. **LL**

Czujny dzielnicowy zawsze na służbie

Prawdziwy policjant – zawsze na służbie. Doskonale o tym wie mł. asp. Mariusz Sadło, dzielnicowy z VII komisariatu, któremu dość często zdarza się na wolnym zatrzymywać poszukiwanych przestępców. W ciągu tygodnia miał aż trzy takie przypadki.

Na ul. Romera spotkał przed sklepem 53-latka ściganego za rozbój na terenie ogródków działkowych. Bandzior pobił właściciela altanki i go okradł. Dzięki skutecznej akcji dzielnicowego zbir trafił za kratki.

Kila dni później funkcjonariusz, także po służbie, musiał działać przy Bramie Krakowskiej. Zauważył poszukiwaną 33-latkę. Natychmiast zatrzymał ją i przekazał patrolowi. Okazało się, że kobieta była ścigana do dosiedzenia kary aresztu za grzywnę.

Dzielny dzielnicowy zauważył kolejnego gagatka w sklepie przy ul. Orkana. Tym razem poszukiwany zbir też zauważył stróża prawa i rzucił się do ucieczki. Po krótkim pościgu został ujęty. 35-letni mieszkaniec Lublina, który był poszukiwany do ustalenia miejsca pobytu oraz do odbycia kary 4 miesięcy pozbawienia wolności za znieważenie policjanta. **LL**

Wpadka przed śmietnikiem

37-latek z Lublina był poszukiwany 3 listami gończymi i wydano za nim 3 nakazy doprowadzenia do aresztu. Mężczyzna przez wiele miesięcy skutecznie się ukrywał, aż w końcu wpadł w mieszkaniu na Czubach. Ma do odsiedzenia 1,5 więzienia za drobne przestępstwa – m.in. za jazdę po alkoholu, oszustwo i uszkodzenie mienia. Opryszek zupełnie nie spodziewał się zasadzki. Stróże prawa schwytali go, kiedy szedł do śmietnika wyrzucić odpady. Trafił prosto do celi. **LL**

Powstrzymali agresję

Ryk silników i pisk hamulców. Prawdziwą grozę sieją nocą na ulicach Lublina drogowi piraci, którzy urządzają sobie nielegalne wyścigi. W minionym tygodniu jeden z takich rajdów udaremnili policjanci.

Młodzi ludzie w swych podrasowanych autach zupełnie nie zważają na przepisy, ani na bezpieczeństwo swoje i innych kierowców. Policjanci przygotowali kolejną obławę na amatorów ostrej jazdy. Zatrzymali do kontroli 129 samochodów. Sprawdzono dokładnie kierowców oraz ich pojazdy. Ujawniono ponad sto wykroczeń. Posypały się mandaty – było ich 84, a w 4 przypadkach skierowano wnioski o ukaranie do sądu.

Mundurowi odebrali 10 praw jazdy, głównie za przekroczenie prędkości o ponad 50 km/h w terenie zabudowanym. Ponadto funkcjonariusze zatrzymali 24 dowody rejestracyjne za zły stan techniczny pojazdów.

Policyjne działania prowadzone są pod hasłem „Stop agresji na drodze". Stróże prawa zapowiadają następne akcje. **LL**

Oprych zdemolował audi

Nie wiadomo czym kierował się wandal, któremu nie spodobało się audi, zaparkowane przy ul. Krasińskiego w Lublinie. Postanowił zdemolować samochód. Używając prawdopodobnie cegły oprych wybił szyby, powodując straty na 1700 zł. Kiedy włączył się alarm, chuligan odszedł spokojnie w swoją stronę. W uszkodzonym samochodzie była zamontowana kamera, która nagrała sprawcę. Policja prosi o pomoc w ujęciu chuligana, tel. 112. **LL**

Zakatował psa młotkiem

Rok więzienia w zawieszeniu na 3 lata, 10 lat zakazu posiadania zwierząt i 2 tys. zł grzywny. Taki wyrok usłyszał 72-letni Henryk A. z Wrotkowa w Lublinie. Mężczyzna trzy razy uderzył młotkiem w głowę swojego psa – mieszańca owczarka podhalańskiego. Zwierzę konało w wielkich męczarniach.

Ranne zwierzę znalazła żona mężczyzny i wezwała weterynarza twierdząc, że pies został potrącony przez samochód. Psiak miał tak wielkie obrażenia, że lekarz musiał uśpić zwierzę. Powiadomił o wszystkim policjantów. Emeryt podczas rozmowy przyznał się, że chciał zabić swojego pupila, a zrobił to... w trosce, bo pies cierpiał według niego z powodu choroby nowotworowej. Był wtedy nietrzeźwy. – Wypiłem z pięć piw. Lubię piwo, bo pracowałem kiedyś w browarze – tłumaczył przed sądem.

Żona przyznała, że mąż ma problem z alkoholem i stwierdziła przed sądem, że powinien zostać skierowany na odwyk. – Co to da – skwitował podczas jednej z rozpraw oskarżony emeryt. **LL**

Nowa część terminalu otwarta!

Port z nowym skrzydłem

Uroczystego przecięcia wstęg

Od ubiegłego piątku pasażerowie mogą korzystać z nowej hali odlotów Portu Lotniczego Lublin. Dzięki inwestycji pasażerowie zyskali większy komfort i możliwość szybszej odprawy, a Port – możliwość bezkolizyjnej obsługi kilka samolotów jednocześnie. Oby tylko była do tego okazja, bo od dłuższego czasu liczba pasażerów i samolotów startujących, i lądujących w Świdniku, zamiast rosnąć, spadała.

Nowe, wschodnie skrzydło terminalu uroczyście zostało otwarte w ubiegłą środę. Mieści się w nim hala odlotów dla pasażerów strefy Schengen o pow. 1400 m2. Wcześniej mieli oni do dyspozycji 600 m2. Podróżni strefy Non Schengen, będą korzystać z dotychczasowej hali odlotów w „starej części" terminalu. Dzięki rozbudowie i przeniesieniu ruchu strefy Schengen do dobudowanej części, jej powierzchnia zwiększyła się z aż czterokrotnie – z 167 m2 do 780 m2.

– Rozbudowa była podyktowana koniecznością zwiększenia przepustowości terminalu, a co za tym idzie, podniesieniem komfortu podróżnych oczekujących na samolot. Odpowiednio rozwinięta infrastruktura to także niezbędny element do tego, abyśmy mogli się rozwijać i podejmować rozmowy z przewoźnikami, dotyczące uruchomienia nowych połączeń. Dzięki tej inwestycji będziemy mogli jednocześnie obsłużyć pięć, a nie jak do tej pory dwa samoloty. Przepustowość terminalu zwiększy się do około 2 milionów pasażerów rocznie, co da nam dużo większe możliwości – mówił podczas uroczystego otwarcia inwestycji Krzysztof Wójtowicz, prezes zarządu Portu Lotniczego Lublin.

W nowej hali, poza poczekalnią dla pasażerów, zlokalizowano również pomieszczenia Służby Ochrony Lotniska, Krajowej Administracji Skarbowej, Straży Granicznej, toalety i pomieszczenia techniczne. Pasażerowie strefy Schengen będą mogli także skorzystać z nowego saloniku „business lounge" z wyjściem na patio.

Po rozbudowie z 200 do 850 m2 zwiększyła się przestrzeń handlowa w terminalu. Pojawiły się w niej dwa duże sklepy wolnocłowe oraz dwa punkty gastronomiczne. W jednym z nich funkcjonuje stoisko Lublin Touch, oferujące lokalne produkty – m.in. piwo z lubelskiego browaru i miody pitne z Lublina.

Rozbudowa terminalu pasażerskiego trwała od marca 2018 roku i kosztowała 10,5 mln złotych. **RD**

ŚWIDNIK: 60-lecie Powiatowego Centrum Edukacji Zawodowej im. Zygmunta Puławskiego w Świdniku

Świętowali z rozmachem

FOT. ŚWIDNIK.PL

W ubiegły piątek Powiatowe Centrum Edukacji Zawodowej im. Zygmunta Puławskiego świętowało 60-lecie istnienia. Jubileuszowi towarzyszyło hasło „Od tradycji do nowoczesności".

Uroczystości zaczęły się od mszy świętej w kościele pw. św. Józefa na osiedlu Adampol w Świdniku. Później wszyscy przeszli ulicami miasta do szkoły, gdzie zaplanowano akademię połączoną z podsumowaniem projektów realizowanych przez placówkę – m.in. „Nowe umiejętności – nowe szanse na rynku pracy – doskonalenie umiejętności kadry nauczycielskiej i uczniów PCEZ w Świdniku", „Rozwój infrastruktury szkół kształcenia zawodowego prowadzonych przez Powiat Świdnicki", „Termomodernizacja budynku Centrum Kształcenia Praktycznego PCEZ w Świdniku", „Podnoszenie kwalifikacji językowych i zawodowych uczniów PCEZ drogą do rozwoju regionu" program oraz „Wykształceni zawodowcy". Łączna wartość tych wszystkich projektów to ok. 8,8 mln zł, z czego zdobyte przez szkołę dofinansowanie wyniosło ponad 7,2 mln zł.

– Chcemy, aby szkoła nieustannie się rozwijała mimo zmieniających się warunków, mimo niżu demograficznego. Z całą pewnością wiem, że PCEZ ma przed sobą świetlaną przyszłość chociażby, dlatego, że jest wysoko oceniane w rankingu „Perspektywy" - mówił **Radosław Brzózka** z zarządu powiatu świdnickiego.

Na obchody jubileuszu zaproszono też **Andrzeja Krygiera**, **Tadeusza Paterka** i **Alinę Grochowicz**, czyli byłych dyrektorów, którzy opowiadali m.in. o znanych absolwentach, historii szkoły oraz jej związkach z PZL-Świdnik i Politechniką Lubelską.

– Takie rozmowy są nieodłączną częścią naszych jubileuszów. W ten sposób utrzymujemy dobry kontakt z byłymi dyrektorami, choć w międzyczasie również nas odwiedzają. Pamiętam, gdy zaczynałam pracę na stanowisku dyrektora, moi poprzednicy zawsze służyli mi radą i pomocą, takie przyjaźnie są bezcenne - opowiadała **Anna Goral,** dyrektor PCEZ.

Oprócz wspomnień i podsumowań szkoła dostała w prezencie listy gratulacyjne od Marszałka Województwa Lubelskiego i Wojewody Lubelskiego. Dopełnieniem uroczystości była część artystyczna składająca się w głównej mierze z występów uczniów co nauczycieli. Koncert dał też profesjonalny kwartet smyczkowy – Staramy się łączyć techniczne ukierunkowanie z artystycznym zacięciem – wyjaśnia A. Goral.

Przy okazji urodzin szkoły dyrekcja zapowiedziała, że już niedługo rozpocznie starania o certyfikat pozwalający prowadzić szkolenia, dzięki którym można zdobyć uprawnienia do obsługi dronów. **JN**

Świdnik Air Festival już w ten weekend

Nie przegap lotniczego show

Już w najbliższy weekend (8-9 czerwca) na trawiastym lotnisku przy ul. Sportowej w Świdniku odbędzie jedna z najatrakcyjniejszych plenerowych imprez w regionie – II Świdnik Air Festival. Mającą gościć gwiazdy pilotażu imprezę organizatorzy postanowili wzbogacić o występy gwiazd estrady, a do tego, co ujawnili dopiero przed kilkoma dniami, o przeloty samolotów odrzutowych – myśliwców Su-22

Ubiegłoroczna, pierwsza edycja Świdnik Air Festival okazała się strzałem w dziesiątkę. Dwudniowa impreza zgromadziła blisko 50 tys. widzów i zebrała bardzo dobre opinie. Jej organizatorzy, tj. Urząd Miasta Świdnik, Miejski Ośrodek Kultury w Świdniku i Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Chełmie, od razu zapowiedzieli więc, że za rok impreza odbędzie się ponownie.

– Cieszymy się, że wielbiciele samolotów z taką otwartością i entuzjazmem przyjęli nasz pomysł. Chcemy poprzez to wydarzenie promować Świdnik, ale przede wszystkim lotnictwo, które tak naprawdę dało początek naszemu miastu – mówi burmistrz **Waldemar Jakson**, zapraszając na II Świdnik Air Festival i zapewniając, że będzie, co oglądać.

Tegoroczny program jest jeszcze bogatszy niż przed rokiem. Będzie więcej gwiazd pilotażu i lotniczych pokazów, w tym po raz pierwszy przeloty samolotów odrzutowych. – Takie były prośby wielu widzów i udało się spełnić ich życzenia. Na niebie zobaczymy dwa myśliwce Su-22 – mówi **Adam Żurek**, dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Świdniku. – Za ich sprawą będzie naprawdę głośno – dodaje.

Poza tą ukrywaną przez organizatorów niemal do ostatniej chwili niespodzianką inne atrakcje lotnicze, jakie czekają na widzów w sobotę i niedzielę, były znane już wcześniej. I tak w sobotę publiczność będzie podziwiać wyczyny Biało-Czerwonych Iskier, które zrobiły furorę w zeszłym roku. Nie zabraknie też **Łukasza Czepieli**, aktualnego mistrza świata w wyścigach Red Bull Air Race w klasie challenger. Oprócz niego zaprezentują się też: **Artur Kielak**, grupa akrobacyjna Firebirds czy Celfast Flying Team. Pojawią się również samoloty zabytkowe pochodzące z czasów II wojny światowej, takie jak: Taylorcraft „Auster IV", Tiger Moth II T-7230, DHC-1 Chipmunk, Boeing Stearman, Yak 3U R2000. Będzie można też zobaczyć trzy samoloty Piper Cub i Hatzz Clasic. Ucieszą się też fani śmigłowców, bo będą mieli okazję obejrzeć na niebie nie tylko świdnickie Mi-2 i Sw-4, ale też amerykańskiego Robinsona 44, a **Maria Muś**, jedyna na świecie kobieta wykonująca akrobacje śmigłowcem, zaprezentuje swoje umiejętności i możliwości śmigłowca Bolkow. W tym roku wzbogacona została również cześć pokazów „nocnych" z wykorzystaniem efektów pirotechnicznych.

– Oprócz **Marka Choima**, który zachwycił ubiegłoroczną publiczność, zaprosiliśmy grupę The Flying Dragons, latającą na paralotniach wypuszczających dym, a wisienką na torcie będzie występ niesamowitego, brytyjskiego zespołu Airborne Pyrotechnicks. Piloci pokażą swoje umiejętności na motoszybowcach Grob G-109b – mówi A. Żurek.

Większość z sobotnich pokazów, które będą odbywać się od godz. 14 do 22.30, będzie można podziwiać również w niedzielę od godz. 12 do 17.30.

Atrakcje nie tylko na niebie

Dopełnieniem Air Festivalu na trawiastym lotnisku przy ul. Sportowej będą strefy: z dmuchańcami dla dzieci, gastronomiczna oraz zdrowia i wystawa statyczna samolotów jak również sprzętu wojskowego. W strefie zdrowia pierwszego dnia do 19.00 w ramach akcji „Strefa na Zdrowie Polpharmy" będzie można wykonać bezpłatne badania kardiologiczne, endokrynologiczne, spirometryczne i okulistyczne oraz skorzystać z porady specjalistów. W niedzielę od 12.30 do 17.30 Klub HDK-PCK im. bł. ks. Jerzego Popiełuszki przy PZL-Świdnik będzie prowadził akcję krwiodawstwa.

Na zakończenie festiwalu w niedzielny wieczór wystąpią gwiazdy muzyczne – o godz. 18.00 Organek, o 20.00 – **Ania Dąbrowska**, a o 22.00 – zespół Enej.

Pełny program imprezy można znaleźć na stronie Świdnik Air Festivalu.

Dojazd i bilety

Organizatorzy zadbali również o ułatwienie publiczności spoza Świdnika dotarcia na imprezę. W sobotę i niedzielę zostanie uruchomiona dodatkowa linia autobusowa z Lublina do Świdnika. Autobusy zatrzymywać się będą tylko na kilku przystankach – Dworzec Główny PKS – Ruska, Tarasy Zamkowe, Montażowa, Mełgiewska WSEI, Świdnik – stadion. W sobotę autobus będzie jeździł średnio co 15 minut od 13 do 18.00, a od 18 do 20.00 – co pół godziny. Natomiast w niedzielę będzie kursował od 11 do 17.00 co 15 minut, a od 17 do 18.00 co 30 minut. Z kolei do Lublina wrócimy trasą Świdnik Stadion Miejski – Żwirki i Wigury – Lotnicza – Lublin (Mełgiewska) – Tysiąclecia – Dworzec Główny PKS. Autobus będzie kursować w miarę potrzeb, czyli aż znajdą się pasażerowie. W sobotę od 21 do 23.00, a w niedzielę od 17 do 18.00 i później od północy, czyli po zakończeniu koncertów, autobusy linii 5, 35 i 55 będą jeździć na podstawie sobotniego rozkładu.

Będą również dodatkowe pociągi. W sobotę do lotniczego miasta z Lublina pociągi będą kursować od ok. 11.15 do 22.50, a z powrotem ze stacji Świdnik-Miasto od ok. 11.20 do 22.50. W niedzielę do Świdnika pociągi będą jeździć od ok. 10.40 do 23.30, a powrotne od ok. 10.30 do 00.15. Dokładny rozkład można znaleźć na stronie przewoźnika i Świdnik Air Festival.

Bilety na imprezę można kupić przez strony internetowe Miejskiego Ośrodka Kultury, Świdnik Air Festival i serwis biletyna.pl, w kasie kina Lot w Świdniku, ale również na miejscu imprezy. Bilet normalny na jeden dzień kosztuje 20 zł, a ulgowy 10 zł. Z ulgi mogą skorzystać uczniowie, studenci, emeryci, renciści, „Zasłużeni dla Świdnika", honorowi dawcy krwi, posiadacze odznaczenia Amicus Civitatis jak również świdnickich kart: „Rodzina 3+" i „Mieszkam w Świdniku, kupuję w Świdniku" oraz ogólnopolskiej Karty Dużej Rodziny.

Na pokazy wejdą bezpłatnie: dzieci do 7. roku życia, osoby niepełnosprawne wraz z opiekunem, kombatanci wojenni, seniorzy lotnictwa, umundurowani żołnierze służby czynnej, funkcjonariusze Policji, Państwowej Straży Pożarnej, Ochotniczej Straży Pożarnej i Straży Miejskiej. **JN**

ŚWIDNIK: Czwarta wersja projektu również nie do przyjęcia

Interesy nie do pogodzenia

Płonne okazały się nadzieje władz miasta, że czwarta wersja zmian w planie zagospodarowania przestrzennego w rejonie Brzeziny-Kalina w Świdniku zostanie zaakceptowana zarówno przez zwolenników, jak i przeciwników dopuszczenia do budowy na tym terenie bloków wielorodzinnych. Dla tych drugich przedstawione rozwiązania są nie do przyjęcia.

Publiczna debata nad nową koncepcją zmian odbyła się w ubiegłą środę w świdnickim ratuszu. Projekt zakłada przeznaczenie pod zabudowę budynkami mieszkalnymi o wysokości do 13 metrów 35 proc. części tego obszaru i 40 proc. drugiej części (bliżej al. NSZZ Solidarność) budynkami mieszkalnymi do 17 metrów wysokości i użytkowymi do 10 metrów.

– Przedstawione rozwiązania wynikają z uwag zgłoszonych przez właścicieli znajdujących się w tym rejonie nieruchomości do trzeciej wersji wyłożonego projektu. Przedstawiona koncepcja zawiera kompromisowe rozwiązania – mówił zebranym autor dokumentu, projektant **Zbigniew Bronowicki**.

Ale natychmiast spotkał się z ripostą właścicieli domów jednorodzinnych, którzy są przeciwnikami zabudowy sąsiadującego z nimi terenu blokami. – Ta koncepcja uwzględnia interesy tylko jednej strony, zwolenników budowy bloków. Jest dla nas jeszcze mniej korzystna niż poprzednia – wytykali projektantowi.

Planista podtrzymywał, że wprowadzane zmiany muszą uwzględniać również oczekiwania zwolenników zabudowy, bo są one zgodne z już obowiązującym dla tego terenu studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, którego postanowienia musi uwzględniać plan zagospodarowania, a studium przewiduje tu zabudowę wielorodzinną. Tłumaczył też, dlaczego nie można w tym momencie zmienić studium, a tylko plan.

– Nie jesteśmy w procedurze sporządzania studium, tylko planu miejscowego, który nie może naruszać studium, będącym dokumentem strategicznym. Miasto, podejmując uchwałę o nim, określiło kierunki polityki przestrzennej dla tego terenu, dlatego nie można w planie wprowadzić zakazu zabudowy wielorodzinnej, bo byłoby to niezgodne ze studium i naruszało interesy właścicieli nieruchomości oczekujących takiej zabudowy – mówił Zbigniew Bronowicki, dodając, że właśnie dlatego wnioski o całkowity zakaz budowania bloków są od razu odrzucane z powodów formalnych.

Dla właścicieli domów jednorodzinnych takie argumenty nie były przekonujące. Podnosili, że oni byli w tym miejscu pierwsi i nie po to budowali domy w spokojnej okolicy, by teraz mieć obok bloki. Mówili też, że Minister Sprawiedliwości, do którego zwrócili się o pomoc, odpowiedział im, że stadium nie jest aktem prawnym „twardo" obowiązującym i można go zmienić, a skoro studium dopuszcza w tym rejonie zabudowę wielorodzinną, to zostało uchwalone z pogwałceniem istniejącego już w tym miejscu ładu przestrzennego.

Z kolei zwolennicy zabudowy wielorodzinnej, czyli właściciele czekających na zagospodarowanie działek, poparli czwartą wersję projektu, choć, jak podkreślali, też nie uwzględnia ona w pełni ich interesów, bo chcieliby dopuszczenia zabudowy bez żadnych ograniczeń i apelowali do swoich oponentów o racjonalne podejście do zaproponowanych zmian i nieblokowanie rozwoju miasta.

Teraz urząd miasta do 17 czerwca czeka na uwagi stron i zapowiada jeszcze jedną publiczną dyskusję. Na wypracowanie kompromisu raczej się nie zanosi. **JN**

SZEROKIE: Nowa rada ukonstytuowana

Gotowi do działania

Ukonstytuowała się rada dzielnicy Szerokie. Będzie nią kierować Karolina Chuderska. Przewodniczącym zarządu dzielnicy został Józef Kazimierczak.

Skład Rady Dzielnicy Szerokie: Karolina Chuderska, przewodniczący rady dzielnicy, Damian Kuraszewicz, Wiceprzewodniczący rady dzielnicy, Wiesława Ogrodnik, wiceprzewodnicząca rady dzielnicy. **Zarząd Dzielnicy tworzą**: Józef Kaźmierczak (przewodniczący zarządu), Katarzyna Paszkowska (zastępca przewodniczącego zarządu), Agnieszka Lis (sekretarz Zarządu), Marzena Kuśnierz (członek Zarządu), Mariola Jeż (członek Zarządu).

W skład rady dzielnicy weszli: Zofia Bielecka, Karolina Chuderska, Maria Dudziak, Marcin Gutek, Mariola Jeż, Józef Kaźmierczak, Sławomir Knap, Jarosław Królikowski, Damian Kuraszewicz, Marzena Kuśmierz, Agnieszka Lis, Wiesława Ogrodnik, Katarzyna Paszkowska, Marek Rachańczyk, Andrzej Skałecki. **Kontakt:** siedziba rady i zarządu dzielnicy szerokie, ul. Nałęczowska 94, 20-831 Lublin www.szerokie.lublin.eu. Adres do korespondencji: ul. Sławin 20 20-828 Lublin rada@szerokie.lublin.eu; przewodnicząca rady dzielnicy Szerokie – Karolina Chuderska tel. 573 928 399; przewodniczący zarządu dzielnicy Szerokie – Józef Kaźmierczak tel. 502 432 359. **(EM.K.)**

Szerokie zaprasza na festyn

8 czerwca w dzielnicy Szerokie w godzinach 13.00 do 18.00 na parkingu przy sklepie Lewiatan odbędzie się dzielnicowy festyn. Miejscem festynu będzie. W trakcie dzielnicowej zabawy zaplanowano szereg atrakcji dla dzieci i młodzieży. Na festynowej scenie wystąpi min. zespół wokalny „Pasjonata" czy dzieci z grupy przedszkola „U pana Kleksa". Gry i zabawy dla dzieci poprowadzą panie z „Biblioteki na Poziomie". Wieczorem będzie grana muzyka biesiadna.

GŁUSK: Niewielkie zmiany w radzie dzielnicy

Wojciechowski rządzi dalej, Krzos zastąpiła Stachyrę

Są niewielkie zmiany przy obsadzaniu najważniejszych stanowisk w radzie dzielnicy Głusk. Przewodniczącym zarządu został, podobnie jak w czasie poprzedniej kadencji, Jerzy Wojciechowski. Funkcję przewodniczącej rady objęła jednak Teresa Krzos, która zastąpiła Jacka Stachyrę.

W skład zarządu weszli również: **Zbigniew Wójtowicz** (zastępca przewodniczącego), **Piotr Wójcik** (sekretarz), **Piotr Nowacki** i **Ewa Trześniewska**. Wiceprzewodniczącymi rady zostali: **Jerzy Rogowski** i **Adam Żółkowski**. W skład 15-osobowej rady weszli również: **Piotr Borowiec, Grażyna Cnota, Zenon Łukasik, Iwona Nazarewicz, Jacek Stachyra, Piotr Toruń** i **Kamila Wojtyła**.

Przypomnijmy, że kilka miesięcy temu miejscy radni uchwalili nowy system wynagradzania radnych dzielnicowych. Do tej pory dietę otrzymywał tylko przewodniczący zarządu dzielnicy. Wynosiła ona równowartość najniższej krajowej, czyli od stycznia 2250 złotych. Pozostali członkowie rad dzielnic nie otrzymywali wynagrodzenia. Dieta dla przewodniczących zarządów została zmniejszona i wynosi teraz 912 złotych miesięcznie. 411 złotych miesięcznie będą zarabiać przewodniczący rad dzielnic, sekretarze zarządu dostaną 250 złotych miesięcznie, a pozostali członkowie rad dzielnic – 53 złote. **GR**

ZEMBORZYCE: Trzeba oświetlić niebezpieczną ulicę

Weźmy przykład z Konopnicy

Odcinek ulicy Pasiecznej na terenie Lublina nie jest oświetlony – przy tej samej ulicy w granicach gminy Konopnica od dawna stoją latarnie

O przygotowanie dokumentacji na wykonanie oświetlenia ulicy Pasiecznej apeluje Leszek Daniewski, miejski radny klubu Krzysztofa Żuka. Skierował w tej sprawie interpelację do prezydenta.

„Ulica Pasieczna jest częścią drogi łączącej ulicę Krężnicką z drogą krajową nr 19 i biegnie m.in. przez teren gminy Konopnica. W ostatnich latach gmina wykonała i oddała do użytku oświetlenie tej drogi na całej długości około 420 metrów, aż do granicy Lublina. Do wykonania pozostał 800-metrowy odcinek ulicy Pasiecznej, leżący na terenie Lublina" – wyjaśnia radny.

Na wykonanie brakującego oświetlenia liczą okoliczni mieszkańcy, dlatego **Leszek Daniewski** prosi prezydenta o „wykonanie dokumentacji technicznej ul. Pasiecznej jeszcze w tym roku, co pozwoliłoby na wprowadzenie tego zadania do budżetu roku 2020 i realizację w roku przyszłym: „Ulicą Pasieczną odbywa się wzmożony ruch. Te okoliczności powodują, że dochodzi tu do bardzo wielu wypadków, również ze skutkiem śmiertelnym" – przekonuje do swojego pomysłu radny. Prezydent jeszcze nie odniósł się do jego interpelacji. **GR**

WĘGLIN PÓŁNOCNY: Starsi państwo napytali sobie niezłej biedy, reagując przed 4. laty na zachowanie sąsiadów

Sprawiedliwość pod psem?

Czy za zwrócenie uwagi właścicielowi psa można ponieść sądowe konsekwencje? Okazuje się, że tak, a sprawa mieszkańców Węglina wciąż nie ma rozwiązania.

FOT. ZDJĘCIE POGLĄDOWE

Państwo B. poskarżyli się Straży Miejskiej na wałęsającego się bez dozoru psa sąsiada i... zostali za to ukarani

Udręka państwa B., starszego małżeństwa (nazwisko do wiadomości redakcji) z Węglina Północnego trwa od lutego 2015 i nic nie wskazuje na to, by się skończyła, ponieważ sprawa trafiła do sądu. Wszystko zaczęło się cztery lata temu od próby wyegzekwowania przepisów porządkowych. Państwo B., którym los zwierząt nie jest obojętny (sami mają w domu adoptowaną kotkę), zwrócili uwagę na zachowanie swoich najbliższych sąsiadów. Jeden z nich pozwalał, by jego pies godzinami przebywał bez nadzoru na balkonie, a drugi nie pilnował swojego czworonoga, który włócząc się samopas po osiedlowej alejce, miał terroryzować idące do szkoły dzieci i osoby dorosłe.

Zostałem nazwany pieniaczem

Pan B. w obu sprawach złożył zawiadomienie do Straży Miejskiej, licząc na szybką interwencję i pomoc. Zgłoszenie nie było anonimowe, a Straż Miejska w niedługim czasie poprosiła go o dodatkowe dowody do zgłoszenia, a także o złożenie zeznań. Dowody – samodzielnie wykonane liczne fotografie (z datami dziennymi i godzinami) obu zwierząt widzianych zarówno na balkonie, jak i na ulicy, państwo B. dostarczyli, czekając na rozwiązanie problemu. Straż Miejska postanowiła skierować w tej sprawie wniosek do sądu. W trakcie procesu nie udało się jednak doprowadzić do ukarania winnych m.in. pozostawiania psa bez nadzoru, bo w sądzie zjawili się świadkowie – sąsiedzi oskarżonych osób, którzy utrzymywali, że ani przetrzymywanie psa na balkonie, ani puszczanie czworonoga samopas po osiedlu nie miało miejsca.

– Zostałem nazwany pieniaczem i nieprzyjacielem zwierząt, oskarżano mnie nawet o terroryzowanie okolicy – żali się pan B. – a ja tylko chciałem, poprzez Straż Miejską, zwrócić uwagę na problem i sytuację tych zwierząt pozbawionych dozoru i opieki. Jak można trzymać przez kilka godzin psa na balkonie? To nie ja skierowałem zresztą sprawę do sądu. Dziwię się, że tych kilkanaście zdjęć, które zrobiłem obu psom, na których dokładnie widać, gdzie się znajdują nie były dla sądu żadnym dowodem – dodaje.

Sąsiedzkie piekiełko

– Gdyby pies kogoś pogryzł na ulicy, to wtedy zrobiłaby się awantura, a wiem, że takich przypadków jest w Polsce niemało, dlatego staraliśmy się z mężem temu zapobiec – dodaje jego żona. Pies miał, zgodnie z relacją świadków – sąsiadów państwa B., wydostawać się samodzielnie z terenu sąsiedniej posesji, bo zajmująca się nim kobieta nie była w stanie opiekować się zwierzęciem – według nich była chora i w tym okresie poruszała się o kulach.

Pan B., postanowił w tej sprawie wnieść apelację, nie zgadzając się z uniewinniającym wyrokiem sądu rejonowego. Jednak jego apelacja postanowieniem Sądu Okręgowego została pozostawiona bez rozpoznania. W tym czasie na Węglinie toczyło się sąsiedzkie piekiełko – wprawdzie psy przestały tak często pojawiać się na ulicy i balkonie, ale za to przed posesją państwa B. zaczęły regularnie pojawiać się psie odchody, a kiedy parę lat temu w tej dzielnicy zaczęły ginąć czworonogi szybko przyklejono im łatkę „trucicieli".

– Zaczęły się dla nas trudne czasy, mówiono, że oboje, chociaż mieszkamy tu od 1993 roku i mamy własne zwierzęta, nienawidzimy wszystkich zwierząt. A nam też zginął w tajemniczych okolicznościach jeden z kotów – mówi z żalem pan B. – Nasze dobre imię zostało zszargane – dodaje.

1845 zł kosztów sądowych

To jednak nie koniec ciągnącej się od czterech lat sprawy. Na początku tego roku do skrzynki państwa B., trafiło sądowe pismo nakazujące panu B., jako oskarżycielowi posiłkowemu, zwrócenie uniewinnionej przez sąd sąsiadce, właścicielce lubiącego wędrówki po ulicy psa, kwoty 1845 zł (kosztów procesu i wynajętego przez sąsiadkę adwokata). – A przecież to nie ja skierowałem sprawę do sądu, tylko Straż Miejska, więc jak mogę być oskarżycielem? Byłem tylko świadkiem, bo wezwano mnie o uzupełnienie dowodów i udokumentowanie – mówi się pan B.

– O kosztach procesu adwokat przypomniał sobie rok od prawomocnie zakończonego postępowania. Nic z tego nie rozumiem – dodaje. – Zgodnie z przysługującymi mi prawami powiadomiłem tylko Straż Miejską, liczyłem, że zainterweniuje np. przez upomnienie sąsiadów, a tymczasem ja mam płacić za to, że próbowałem domagać się sprawiedliwości? – dziwi się.

Swoją sprawą oboje małżonkowie postanowili zainteresować lubelskie i ogólnopolskie władze, wysyłając w tym roku m.in. petycje do ministra sprawiedliwości **Zbigniewa Ziobry**, prezydenta Lublina czy przewodniczącego lubelskiej rady miasta. Państwo B opowiadając o swoim przypadku, zapytywali w lutym br. przewodniczącego Rady Miasta Lublin **Jarosława Pakułę** m.in., „ile razy pies posiadający właściciela winien przebywać w miejscu publicznym bez nadzoru, aby właściciel poniósł odpowiedzialność karną z tego tytułu, którą od listopada 2018 roku może być nawet areszt?". W maju doręczono im odpowiedź sekretarza miasta Lublin, który obszernie przytoczył obowiązujące w mieście przepisy regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Lublina. – Po co mi te przytoczenia o znanych mi przepisach, skoro w praktyce, w codziennym życiu nie są one respektowane ani przez służby porządkowe miasta, ani przez sąd? – pyta pani B. – To jest jak „Proces" Kafki. Ja mam jeszcze zapłacić osobie, która pozostawiała regularnie psa bez nadzoru w miejscu publicznym koszty adwokata? Jestem już zmęczony. Tym wyrokiem wybito mi z głowy skutecznie społecznictwo i próby ubiegania się o sprawiedliwość – mówi pan B. EMILIA **KALWIŃSKA**

Będzie odstrzał dzików?

Działkowcy mają już dość

O „wydanie decyzji o redukcyjnym odstrzale dzików" proszą prezydenta Krzysztofa Żuka władze Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Kalina". Dziki wchodzą na teren ogrodu i niepokoją okolicznych mieszkańców, a ustawienie tam specjalnej odłowni okazało się niemożliwe.

Zryte przez dziki działki na terenie ROD „Kalina"

– Kochamy zwierzęta, ale jesteśmy w tej sprawie pod ścianą. Dziki, oprócz wyrządzanych szkód, zagrażają zdrowiu i życiu działkowców, a przede wszystkim dzieci, które w ciepłych miesiącach roku spędzają z rodzicami i dziadkami gros weekendowego czasu na działkach – tłumaczy **Halina Gaj-Godyńska**, prezes ROD „Kalina". Prezydent jeszcze nie odniósł się do wniosku działkowców.

O sprawie dzików wchodzących na teren ogrodu pisaliśmy już kilka tygodni temu. – To prawdziwa plaga. Dziki podkopują ogrodzenia, wchodzą na teren działek i niszczą uprawy. Ludzie boją się o swoje zdrowie, bo są to zwierzęta, które w skrajnym wypadku mogą zaatakować człowieka – relacjonowali działkowcy. Problem miało rozwiązać ustawienie na terenie ogrodu specjalnej odłowni. Plany spaliły jednak na panewce. – Klatka o wymiarach 4 x 8 m jest za ciężka i za obszerna, a platforma, na której jest przewożona, jeszcze bardziej. Trawiaste, rozmiękłe i wąskie alejki ogrodu uniemożliwiają wjazd tej platformy i ustawienie odłowni tam, gdzie dziki bytują, czyli w pobliżu zalanych i porośniętych trzciną oraz 20-letnimi samosiejkami terenów ogrodu, głównie w sektorze B i C – poinformowała pani prezes.

Dziki niepokoją także mieszkańców pozostałych części miasta. – Widziałem je w pobliżu granicy z miejscowością Rudnik – relacjonuje **Janusz Polanowski**, czytelnik „Nowego Tygodnia". Obecność tych zwierząt na terenie miasta nie jest, wbrew pozorom, rzadkim zjawiskiem. – W 2018 roku otrzymaliśmy 56 zgłoszeń na temat dzików na terenie Lublina, zaś w 2019 roku do 20 marca – 18 zgłoszeń – wylicza **Robert Gogola**, rzecznik Straży Miejskiej. GRZEGORZ **REKIEL**

Paulina Misztal, logopeda z Lublina, o uzależnieniu dzieci:

Smartfon to smoczek XXI wieku

Liczba osób uzależnionych od smartfonów wzrasta w zastraszającym tempie. W grupie największego ryzyka są dzieci, dla których już brakuje miejsc na terapii. Dzisiaj niemal rodzimy się z telefonami.

Paulina Misztal, lubelska logopedka, jest autorką głośnej w Internecie akcji „Daj mi szansę na rozwój – zabierz mi smartfona", która uświadamia zagrożenia płynące z korzystania z telefonów przez dzieci. Opiekunowie w placówkach oświatowych drukują przygotowane przez nią materiały i rozdają je rodzicom w formie informatorów i ulotek. Plakaty jej projektu napotkamy w wielu lubelskich gabinetach logopedycznych, poradniach, w żłobkach, przedszkolach i szkołach.

– Tak naprawdę bardzo często dostaję wiadomości od rodziców. Niektórzy chcą zgłębić swoją wiedzę, a inni pytają o zgodę na rozpowszechnianie napisanych przeze mnie treści. Nie brakuje też takich, których postawa martwi mnie. Mówią: „Proszę zobaczyć, moje dziecko lepiej radzi sobie z obsługą telefonu niż ja!". Myślę, że niekoniecznie powinien to być powód do dumy. Reakcja tego typu pokazuje raczej, że rodzice są nieświadomi, z jakimi konsekwencjami może wiązać się zbytnie przywiązanie dziecka do smartfonu – ubolewa pani Paulina.

Z uzależnieniami od smartfonów styka się w swojej pracy niemal codziennie. Nierzadko ma problem z prowadzeniem terapii, ponieważ pacjent, któremu chwilę wcześniej zabrano smartfona, nie potrafi skupić się na ćwiczeniach terapeutycznych, a jego wejście do gabinetu poprzedzone jest histerią.

– Zdarza się, że moi pacjenci też wpadają w szał, kiedy rodzic zabierze im telefon, bo nadszedł czas wizyty. Nie mogę wówczas rozpocząć terapii. Dziecko jest sfrustrowane, krzyczy, staje się agresywne i nie potrafi opanować swojej złości. Moja terapia nie przyniesie efektu, mimo że oczekują tego rodzice. To oni przez cały czas, często nieświadomie, blokują dziecku dostęp do mowy poprzez dawanie takich urządzeń – mówi.

Wśród specjalistów smartfony nazywa się smoczkami XXI wieku, które skutecznie wyciszają, dając rodzicom chwilę wytchnienia. Ale jest też druga strona medalu.

– Myślę, że każdy z nas miał okazję zaobserwować, jak dziecko, które jeszcze nie potrafi chodzić, nie potrafi mówić, zdążyło już nabyć umiejętności w zakresie obsługi telefonu. Przykre jest to, że zbyt często jestem świadkiem sytuacji, kiedy telefon jest obecny nie tylko podczas zabawy, ale też podczas jedzenia: karmimy je, a równocześnie trzymamy telefon na wysokości jego wzroku – mówi Mistal. – Posiłek powinien być chwilą celebracji. Zamiast jednak korzystać z tego, że jesteśmy razem i umacniać naszą więź, bombardujemy dziecko obrazami. Ostatnio spotkałam się nawet z sytuacją gdy dziecko oglądało bajkę siedząc na nocniku. Chyba powoli się w tym zatracamy.

Niebezpieczne uzależnienie

Uzależnienie od smartfonu jest końcowym etapem długotrwałego procesu. Nie dzieje się to w przeciągu tygodnia, choć dziecięcy umysł chłonie wszystko, co zobaczy i usłyszy niczym gąbka i nie potrzeba roku, by przekonać się o zdradzieckich skutkach włączania bajek na smartfonie. Oprócz, wydawać by się mogło, oczywistych objawów, takich jak osłabienie wzroku, pamięci czy mięśni (a to wyłącznie kilka przykładów), na największą szkodę narażony jest mózg. U niemowlaków i nieco starszych dzieci przekłada się to na problemy z mową, koncentracją, procesami poznawczymi, od których nasza pociecha jest skutecznie odrywana.

– Rodzice błędnie zakładają, że dziecko dzięki oglądanym na smartfonach bajkom nauczy się nowych słów. Nic bardziej mylnego. Podczas używania wszelkiego typu urządzeń grających nasze dziecko ogląda śmigające dynamicznie obrazy i wsłuchuje się w całą gamę dźwięków, za które odpowiada prawa półkula mózgu. W ten sposób zwalniamy z działania półkulę lewą odpowiedzialną za mowę – wyjaśnia logopeda. – Dziecko najlepiej uczy się języka, kiedy stosujemy tzw. kąpiel słowną, tzn. mówimy do niego, opowiadamy o tym, co widzimy, co nas otacza, nie poprzez włączenie bajek w komórce.

Jej zdaniem już około 3. roku życia można wprowadzać bajki. – Ale ograniczmy się do 10-15 minut i wybierajmy te, które nie są zbyt dynamiczne. Fajnie byłoby też później z dzieckiem o tym, co widziało, porozmawiać – proponuje.

Walka z konsekwencjami

Uzależnienie od smartfonu prowadzi do wielu zaburzeń, neurologicznych, psychicznych, a także problemów z rozwojem mowy. Z czasem dochodzi do izolacji. Pustkę po brzegi wypełnią obrazy z internetu.

– Dziecko blokuje się, zamyka na otoczenie. Pojawiają się problemy z relacjami społecznymi, z radzeniem sobie z emocjami, ze stabilnością emocjonalną, z kontaktami rówieśniczymi. Obserwuje się również kłopoty ze snem, trudności w zakresie rozumienia, nadmierne komunikowanie się krzykiem i płaczem, a także brak zabawy tematycznej, niską koncentrację uwagi i brak zainteresowania książeczkami czy układankami, a za tym idą trudności szkolne – wylicza Mistal.

Wyprowadzenie z uzależnienia to długa i wyboista droga. Schemat zawsze jest ten sam: dziecko buntuje się, wszczyna rebelię na miarę międzynarodowego konfliktu. Młodsze nieustannie płacze i domaga się bajek.

– Bardzo często, kiedy przychodzą do mnie dzieci z zaburzeniami ze spektrum autyzmu albo opóźnionym rozwojem mowy, radzę rodzicom, by zrezygnowali ze wszelkiego typu urządzeń elektronicznych, nawet zabawek grających. Kiedy faktycznie uda się przekonać do tego rodziców, pierwsze efekty pojawiają się niezwykle szybko. Gorzej rysuje się sprawa ze starszymi dzieciakami, które w procesie odwyku potrafią wywrócić nasze życie do góry nogami – mówi **Paulina Misztal**.

U starszych na marudzeniu się nie skończy. Szantaż emocjonalny, próby ucieczek z domu, a nawet próby odebrania sobie życia stały się codziennością wielu polskich domów. Przekleństwa, których nigdy nie używało się w domu, agresja i przemoc nasilają się z dnia na dzień.

– Odwyk wymaga nie lada odwagi i siły. Zaangażowana w proces leczenia powinna być cała rodzina. Bez rygorystycznego przestrzegania zasad się nie obejdzie. Wystarczy jedno ugięcie się pod presją i boleśnie powraca się do punktu wyjścia. Dlatego tak ważne jest, by dostęp do telefonu był dla dzieci ograniczony. Zamiast najnowszego smartfonu może warto kupić mu w prezencie książkę? – zachęca specjalistka.

lubelski.pl

FOT. LUBELSKI.PL

Paulina Misztal prowadzi bloga Klinka Logopedyczna i jest autorką głośnej w Internecie akcji „Daj mi szansę na rozwój – zabierz mi smartfona"

Fizjoterapeuci i diagności zawieszają głodówkę, ale akcja protestacyjna nadal trwa

Fizjoterapeuci wyjadą za chlebem?

W proteście uczestniczą również lubelscy fizjoterapeuci

Rozmowy z rządem trwają tyleż długo, że niczego nowego już od dawna nie wnoszą – uważa przewodniczący Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pracowników Fizjoterapii Tomasz Dybek. Jego koleżanki i koledzy są tak zdeterminowani, że nawet rozpoczęli protest głodowy, który w ubiegły piątek został jednak zawieszony. Jednak protest nadal trwa.

Rozpoczął się proces wchodzenia w spory zbiorowe z dyrekcjami poszczególnych szpitali. Ponadto zaś, w związku z przypadającym 27 maja Dniem Diagnosty Laboratoryjnego, przeprowadzona została akcja solidarnościowa z osobami głodującymi, polegająca na nieobecności w pracy na podstawie urlopu na żądanie lub na oddawaniu krwi tak, żeby pokazać solidarność – poinformowała **Agnieszka Gierszon** ze Związku Zawodowego Pracowników Medycznych Laboratoriów Diagnostycznych. Protestujący domagają się podwyżki wynagrodzeń o 1,6 tys. w ciągu bieżącego roku. Zdaniem przedstawicieli Ministerstwa Zdrowia jest to „żądanie wygórowane". – Pensja fizjoterapeuty, wykształconego medyka po studiach magisterskich, to 1,6 tys. zł – 1,8 tys. zł netto. Nie ma żadnych dodatków, poza samą wysługą po 5 i 10 latach pracy, właśnie dlatego nasi koledzy tak licznie wybierają emigrację zarobkową na Zachód – tłumaczy przewodniczący Dybek. Ci, którzy nie wyjechali, zmuszeni są pracować na dwóch-trzech etatach, co odbija się nie tylko na ich wydajności, ale zagraża zdrowiu samych fizjoterapeutów.

Postulaty związkowców są jednak nie tylko płacowe. Chcą oni także dostępu do bezpłatnych szkoleń specjalizacyjnych i adekwatnych wycen świadczeń. Chcą łatwego dostępu pacjentów do badań laboratoryjnych, szybszego dostępu pacjenta do fizjoterapii oraz poprawy warunków wynagrodzeń i pracy dla innych zawodów medycznych i niemedycznych. Ministerstwo jednak żadnych konkretów podawać nie chce, po podwyżki odsyła do dyrektorów szpitali, a zmiany systemowe odkłada na bliżej nieokreśloną przyszłość.

TAK

Wielki koncert charytatywny w Lublinie

Gwiazdy zaśpiewały dla Kacpra

FOT. DOMINIKA POLONIS LUBELSKI.PL

Na koncercie wystąpił m.in. Krzysztof Cugowski

Krzysztof Cugowski, Piotr Cugowski, Paweł Błędowski, Michał Andrzejewski, Monika Kowalczyk, Krzysztof Kostrubiec, Lubelska Federacja Bardów (Marek Andrzejewski, Tomasz Deutryk, Jan Kondrak, Piotr Selim, Jola Sip), Mariusz Matera, Tomasz Momot, Mateusz Obroślak, Mariusz Ostański, Izabela Rybak, Dariusz Tokarzewski, Magdalena Welc, Agnieszka Wiechnik, Natalia Wilk oraz Tomasz Momot Orkiestra – oni wszyscy zagrali na koncercie charytatywnym dla Kacpra.

Odbył się w środę 29 maja w Radiu Lublin. Chłopiec cierpi na ostrą białaczkę limfoblastyczną. Ratunkiem dla niego może być terapia CAR-T w klinice w Munster. Kosztuje ona ponad 800 tys. złotych.

lubelski.pl

W czerwcu 6. edycja festiwalu Dźwięki Słów 2019

Miasto zabrzmi kolejny raz

Od 13 do 16 czerwca 2019 r. Centrum Spotkania Kultur w Lublinie będzie gościć kolejny festiwal Dźwięki Słów. To kalejdoskop muzyczno-słownych wydarzeń, na który złożą się koncerty, recitale, musicale, spektakle muzyczne, ale i sztuka ulicy. Organizatorom imprezy marzy się spotkanie i zbliżanie ludzi poprzez ambitną muzykę w silnej relacji ze słowem, poezją, teatrem

Festiwal startuje 13 czerwca muzycznym widowiskiem w plenerze „Dźwiękowiązałka" i potrwa do 16 czerwca. Dźwięki Słów to cały szereg wydarzeń w naszym mieście, których celem jest popularyzacja muzyki jako sztuki niezwykłej w powiązaniu z niebanalnymi tekstami. Podczas imprezy lublinianie będą mogli usłyszeć bardzo szeroki wachlarz różnych stylów i form muzycznych prezentowanych przez artystów z Polski i zagranicy.

– Pragnę, by ten festiwal zbliżał ludzi – podkreśla **Beata Michałkiewicz**, dyrektor festiwalu. – Słowa są bardzo ważne, lecz to właśnie muzyka sprawia, że te słowa zapadają w pamięć.

A więc 4-dniowe Dźwięki Słów oferują pozytywne wibracje muzyczne, mądre dobre teksty, do tego świetna ekspresja sceniczna, gdyż twórcy festiwalu zapraszają tu aktorów teatralnych.

– Dzięki temu wszystkiemu w ramach naszych wydarzeń przywołamy uniwersalne wartości jak: prawda, piękno, wzruszenie, po prostu dobre emocje – dodaje organizatorka.

Program wydarzeń

W czwartek (13 czerwca) o godz. 15 festiwal rusza w trzech lokalizacjach: plac Teatralny – plac Litewski – plac Po Farze „Dźwiękowiązałka". To interaktywne widowisko muzyczne, w którym rolę 6-osobowego zespołu pełni on jeden: **Sambor Dudziński** – wszechstronny muzyk obsługujący na mobilnej scenie rozbudowane instrumentarium, w tym etnograficzne, (duduk, flety, drumle, didgeridoo, berimbao, kopytnik, cabasa, dzwonki chromatyczne). Całość uzupełniają wokal i chórki.

O godz. 18 w sali kameralnej Centrum Spotkania Kultur zagości spektakl „Judy", a w nim **Hanna Śleszyńska**. To artystka obdarzona wielką siłą głosu i talentem aktorskim, swobodnie czuje się zarówno w rolach dramatycznych, komediowych, jak i musicalowych. Jej specjalność estradowa to spektakle muzyczno-kabaretowe. W spektaklu wcieli się w Judy Garland, jedną z najlepszych filmowych aktorek w historii amerykańskiego kina.

O godz. 19 na estradą na placu Teatralnym przed CSK owładnie **Barcelona Gipsy Balkan Orchestra** – międzynarodowy zespół z Barcelony, od lat budzący podziw publiczności w całej Europie swoją reinterpretacją tradycyjnej muzyki, głównie bałkańskiej. Ich muzyka trafia prosto do serc bez zbędnych sztuczek i trików.

O godz. 20 w wirydarzu Centrum Kultury w Lublinie (ul. Peowiaków) wystąpi **Milo Ensemble** – sekstet muzyków pochodzących z trzech kontynentów. Prezentują fuzję muzyki wschodniego rejonu Morza Śródziemnego, Tybetu oraz awangardę jazzową, graną na tradycyjnych instrumentach akustycznych (oud, saz, kora, santur, trombity, bębny, kalimby).

O godz. 21 (ponownie na placu Teatralnym) zagra **Oligarkh**, zespół z Sankt-Petersburga, który zaciera granice między kulturą wysoką i popularną, starą i nowoczesną. Artyści czerpią z różnych źródeł muzycznych i wizualnych, tworząc surrealistyczne zestawienie współczesnej kultury miejskiej, pamięci ludowej i narodowej ekspresji Rosjan. A od 22 rusza nocna impreza w Klubie Muzycznym CSK – zapraszają **Lucy & Tom** – duet muzycznych podróżników i ich kameralny program „Wieczór w Paryżu".

W piątek (14 czerwca)

...początek wydarzeń analogiczny: o godz. 15 w tych samych miejscach – „Dźwiękowiązałka" Sambora Dudzińskiego.

O godz. 18 w Klubie Muzycznym CSK wystąpi duet **Natalia Niemen** / **Michał Zator**. Ich domeną jest improwizacja – tworzenie utworów na gorąco, bez przygotowania, tu i teraz, przed publicznością. Muzycy nigdy nie wiedzą, co zagrają i zaśpiewają. Natalia kultywuje poezję poety, dziennikarza i muzyka Szymona Babuchowskiego – niezwykłe słowa przy dźwiękach harfy i altówki.

O godz. 19 w sali Lubelskiego Centrum Konferencyjnego (ul. Grottgera) zobaczymy **Piotr Selim** z zespołem w recitalu „Specjalista od wzruszeń". Usłyszymy największe przeboje Piotra skomponowane do słów Hanny Lewandowskiej, m.in. te ze znakomicie odebranej przez publiczność płyty „W rytmie bolera".

Równocześnie godz. 19, vis a vis na placu Teatralnym, zabrzmi kwintet smyczkowy **Vołosi** z muzyką wychodzącą daleko poza ludowość. Ich twórczość łączy brzmienia z Karpat i Orientu oraz muzykę bałkańskiego i cygańskiego kręgu kulturowego. Esencją ich gry jest siła, z jaką konfrontują odległe muzyczne światy, a przekraczanie granic jest istotą całego widowiska.

O godz. 20 w wirydarzu Centrum Kultury (ul. Peowiaków) wystąpi **Grupa w Składzie**, która tworzy unikalną muzykę opartą głównie na improwizacji i muzycznej dekonstrukcji, co nadaje ich brzmieniu eksperymentalny, a zarazem intuicyjny charakter. W piątkowy wieczór o godz. 21 znów na placu Teatralnym zakończy się koncert „Odyseja". Wystąpi w nim **Maja Kleszcz**, artystka-eksperymentatorka, wykorzystująca rozmaite techniki wokalne i element teatru. W ramach projektu IncarNations zaprezentuje muzykę z albumu, który w zamyśle łączy humanizm z muzyczną przestrzenią cyfrową, za co od strony muzyki i tekstu odpowiedzialny jest **Wojtek Krzak**.

Sobota na festiwalu

15 czerwca o godz. 15 salę kinową Centrum Spotkania Kultur wypełni „Dźwiękowisko" red. **Grażyny Lutosławskiej** (Radio Lublin). Podczas spotkania z publicznością podzieli się rozważaniami nad tym, co da się usłyszeć w ciszy, bo jest możliwe, że ucho „widzi" czasem więcej niż oko... Jej gościem będzie specjalista od dźwięku – **Maciej Kubera**, który w Polskim Radiu realizuje słuchowiska, audycje literackie, reportaże i nagrania muzyczne.

O godz. 16 w sali operowej CSK Teatr Syrena z Warszawy wystawi „Rodzinę Addamsów" – kultową historię upiornej rodzinki, mieszkającej w starym, wiktoriańskim zamku. W koprodukcji Teatru Muzycznego z Poznania i Teatru Syrena z Warszaw jest to przebojowy musical, którego premiera miała miejsce na Broadwayu w 2010 roku.

O godz. 19 na placu Teatralnym **Yegor Zabelov Trio**. Firmuje je wybitny białoruski akordeonista z Mińska, autor muzyki do wielu spektakli i filmów, koncertujący w całej Europie.

O godz. 20, po sąsiedzku, na tarasie Lubelskiego Centrum Konferencyjnego „Paraluzja", wystąpi duet instrumentalno-wokalny: **Aga Radziejewska** i **Bartek Drak**. Ich głównymi atutami są emocjonalność, spontaniczność i nieprzewidywalność. Każdy koncert to niepowtarzalna przygoda. Równocześnie (20.00) w na scenie Centrum Spotkania Kultur drugi tego dnia spektakl „Rodzina Addamsów".

Od godz. 21 estradę na placu Teatralnym wypełni **Wicked Dub Division** – zespół z Włoch wykonuje muzykę, którą można nazwać eksperymentem muzycznym, łączącym gorące i hipnotyczne dźwięki z bardziej minimalnymi bitami.

Niedziela (16 czerwca)

...w ramach festiwalu o godz. 16 w sali głównej Centrum Kultury (ul. Peowiaków) rozpocznie się spektaklem Teatru Maska z Rzeszowa „O mniejszych braciszkach św. Franciszka". To widowisko przygotowane z myślą o najmłodszych widzach. Ukazuje zachwyt, z jakim św. Franciszek odbierał świat, jego wdzięczność za każde, najmniejsze nawet stworzenie. Afirmuje wiarę, radość życia, chęć niesienia pomocy i dzielenia się swoim szczęściem – cechy, które warto rozwijać.

O godz. 18 w Klubie Muzycznym CSK rozgości się **Aneta Todorczuk-Perchuć** „Matka, żona, kochanka". Ta znakomita aktorka teatralna, filmowa i musicalowa w swojej „muzo-dramie" spróbuje odpowiedzieć na pytanie, czy istnieje recepta na pogodzenie owych trzech ról.

Równocześnie na tarasie pobliskiego LCK (5. piętro) wystąpi z recitalem pod gwiazdami **Dorota Barová**. To wokalistka, autorka tekstów piosenek, kompozytorka, wiolonczelistka oraz współzałożycielka zespołu Tara Fuki.

O godz. 19 estradę na placu Teatralnym opanuje **Magda Piskorczyk**. To wokalistka śpiewająca dojrzałym, niskim, „czarnym" głosem. Poza oryginalnym brzmieniem Magdalena Piskorczyk oczarowuje swoim umiejętnościami instrumentalnymi i grą na gitarach – akustycznej, elektrycznej i basowej, a także na instrumentach perkusyjnych.

O godz. 20 salę główną Lubelskiego Centrum Konferencyjnego wypełni głos **Joanny Lewandowskiej** w recitalu „Niebo dla złodziejek". To artystka utalentowana i wszechstronna. Choć najbliższy jest jej nurt tzw. poezji śpiewanej i piosenki aktorskiej, Joanna wymyka się wszelkim klasyfikacjom i ograniczeniom. Odnajduje się na równi w rocku, bluesie, jazzie.

Od godz. 21 festiwal będzie zamykać występ grupy Grzech Piotrowski & Alchemik Orchestra – znów na scenie przed Centrum Spotkania Kultur. Zespół wyłamuje się z ram i standardów. To konfrontacja korzeni muzycznych z orkiestrą symfoniczną, jazzem, folklorem i muzyką filmową. W ich interpretacjach docenimy fakt, że mimo rozwoju cywilizacji muzyka pozostaje autentycznym i uniwersalnym językiem świata.

Więcej informacji o poszczególnych punktach programu na stronie organizatora: www.dzwiekislow.pl

MAREK **RYBOŁOWICZ**

Przyznano Nagrody Miasta Lublina i Strzały za 2018

Laury dla animatorów kultury

Nagrody, medale, i „Strzały" za rok 2018 rozdano podczas Gali Kultury, która odbyła się w miniony wtorek 28 maja w Filharmonii im. H. Wieniawskiego. Laureaci to lubelscy muzycy, aktorzy, animatorzy kultury, a także instytucje.

Laureaci Nagrody Miasta Lublin 2018 z prezydentem Krzysztofem Żukiem

Laureaci, oprócz przyznanych im wyróżnień i uścisku dłoni prezydenta Lublina Krzysztofa Żuka, otrzymali też piękne róże. Artystyczną oprawę uroczystości zapewniła Tomasz Momot Orkiestra oraz występy stypendystów Prezydenta Miasta Lublina: m.in. **Pawła Błędowskiego**, **Agnieszki Szwajgier** z zespołem Alta oraz Kwartetu „Kwartecik" **Przemysława Packa**.

„Nagroda miasta Lublin dla mecenasa kultury za 2018 rok" została przyznana Centrum Handlowemu VIVO! Lublin. Doceniono m.in. „znaczący wpływ na jakość oferty kulturalnej Lublina", co w minionym roku miało wymiar hojnego finansowego wspierania przedsięwzięć kulturalnych. „Nagroda miasta Lublin za całokształt działalności" w tym roku uhonorowała bogatą, pięćdziesięcioletnią działalność artystyczno-muzyczną **Krzysztofa Cugowskiego**, charyzmatycznego wokalisty „Budki Suflera". Ale także działającego na rzecz lubelskiej i polskiej kultury. „Nagroda artystyczna miasta Lublin za 2018 rok" przypadła **Bohdanowi Zadurze**, który jest poetą, prozaikiem, krytykiem literackim oraz tłumaczem; doceniono jego tłumaczenia z literatury ukraińskiej, a także węgierskiej i białoruskiej. „NAGRODA MIASTA LUBLIN ZA UPOWSZECHNIANIE KULTURY w 2018 roku" powędrowała natomiast do rąk Mateusza Nowaka, który jest animatorem kultury, aktorem, polonistą, logopedą. M. in. koordynował projekt „Jak to się mówi" i pełnił kuratelę nad cyklem „Projekt T1A: Historia".

Podczas Gali Kultury wręczono 18 „Medali Prezydenta Miasta Lublin". Wyróżniono nimi animatorów kultury, redaktorów, wokalistów, kuratorów wystaw – w sumie entuzjastów propagowania kultury, sztuki, a także idei otwierania się lokalnej społeczności na to, co nowe i wartościowe we współczesnym świecie.

Co roku lubelski oddział „Gazety Wyborczej" przyznaje swoje wyróżnienia dla interesujących wydarzeń w dziedzinie lokalnej kultury. Wręczane są one również podczas Gali Kultury. W tym roku redakcja gazety przyznała „Strzałę 2018", czyli nagrodę za najważniejsze wydarzenie kulturalne w 2018 roku, czasopismu „PA.RA" wydawanemu z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości. Jednym z inspiratorów jego powstania był **Tomasz Pietrasiewicz**, dyrektor Ośrodka Brama Grodzka – Teatr NN. Natomiast czytelnicy „Gazety Wyborczej" „Strzałą 2018" – o czym zadecydowali w plebiscycie – uhonorowali organizatorów wystawy „Praktyczne piękno. KUL według Marii Chomentowskiej", czyli pracowników Muzeum Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, w tym dra **Krzysztofa Przylickiego**, dyrektora placówki, który odbierał nagrodę podczas Gali Kultury.

MONIKA **SKARŻYŃSKA**

NASZ PATRONAT: Festyn, jakich mało

Moc atrakcji na Rodzinaliach

RODZINALIA 2019
XI PARAFIALNY FESTYN RODZINNY

Zapraszamy na rodzinny festyn na Bazylianówce, który odbędzie się 9 czerwca na boisku sportowym Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 1 w Lublinie przy Al. Spółdzielczości Pracy nr 65 w godzinach 13.30. – 20.00. To jeden z największych parafialnych festynów w Lublinie – od jedenastu lat z rozmachem organizują go księża marianie z parafii pw. Niepokalanego Poczęcie Najświętszej Marii Panny.

Tegoroczny festyn będzie obfitował w atrakcje. Każdy znajdzie coś dla siebie, a zwłaszcza najmłodsi, dla których przygotowano szereg niespodzianek. Będą więc gry i zabawy, zawody sportowe, przejażdżki na koniach, warsztaty plastyczne, rękodzielnicze oraz wielkie dmuchane zamki. Na festynie będzie można zjeść bigos, grochówkę, ale też smaczne ciasto. Przygotowano też stoiska, przy których będą czekali specjaliści z dziedziny medycyny, doradztwa zawodowego czy pedagogiki. Gwiazdą XI Parafialnego Festynu Rodzinnego będzie katolicki zespól muzyczny o intrygującej nazwie: „40 synów i 30 wnuków jeżdżących na 70 oślętach". To tylko część atrakcji – zapraszamy serdecznie, wstęp jest bezpłatny!

O godzinie 12.30 odbędzie się msza święta w kościele pw. Niepokalanego Poczęcia NMP na Bazylianówce, po której Rodzinaliowy korowód parafian dotrze na teren festynu na boiskach przy al. Spółdzielczości Pracy nr 65.

(EM.K.)

Lublin pomoże poszkodowanym z gminy Wojciechów

Trąba powietrzna wyrządziła 4,5 mln zł strat

Mieszkańcy Stasina w kilka chwil stracili dorobek życia

Lublin przekaże 150 tysięcy złotych pomocy finansowej dla gminy Wojciechów, którą kilkanaście dni temu nawiedziła trąba powietrzna. Radni zagłosowali w tej sprawie jednomyślnie.

„Szacowanie strat w gminie zostało już zakończone. Szkody dotyczące budynków mieszkańców obliczone zostały na około 4 miliony złotych; kolejne 0,5 mln złotych to wartość strat w gminnej infrastrukturze, zwłaszcza zniszczeń na drogach. (…) Naszym obowiązkiem jako wspólnoty samorządowej jest to, by nie zostawić ludzi w potrzebie, a solidarność jest naszą powinnością" – czytamy w uzasadnieniu. O wprowadzenie projektu uchwały do porządku obrad apelował Piotr Breś z klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości. Projekt poparli nie tylko przedstawiciele PiS-u, ale też radni klubu Krzysztofa Żuka.

Przypomnijmy, że trąba powietrzna spustoszyła gminę Wojciechów 21 maja. Najbardziej ucierpiały miejscowości Stasin, Palikije Pierwsze i Cyganówka. Uszkodzeniu uległo 90 budynków, w tym 29 budynków mieszkalnych. Zniszczeniu uległy także m.in. maszyny rolnicze, które znajdowały się w zawalonych zabudowaniach. Na miejsce kataklizmu przyjechał m.in. premier **Mateusz Morawiecki**. Pracowało tam 60 żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej i ponad 100 strażaków państwowej oraz ochotniczej straży pożarnej.

GR

ŚRÓDMIEŚCIE: Nowy żłobek przy ul. Zamojskiej

Bliskość dla maluszków

Na ul. Zamojskiej 8 w Lublinie dzięki wsparciu rządowego programu Maluch+ 2019 powstaje nowy żłobek. Placówka będzie czynna od godz. 6.30 do 18.00. Ma być prowadzona w duchu „rodzicielstwa bliskości".

– „Wolne Dzieci – Stare Miasto" to drugi żłobek, który założyliśmy. Nasz pierwszy lubelski „żłobek bliskości" działa na ul. Szwoleżerów i cieszy się dużą popularnością wśród rodziców – informuje **Michał Rutkowski**, który razem z żoną Karoliną prowadzi obie placówki.

Wizualizacja żłobka „Wolne Dzieci – Stare Miasto", który powstaje przy ul. Zamojskiej

– Staramy się, by żłobkowe „ciocie" były uważne i empatyczne, dzieci były przytulane, noszone w chustach i nosidłach. Maluchy mają prawo odmówić udziału w zabawach czy leżakowaniu. Zamiast kar i nagród wzmacnia się tu motywację wewnętrzną i poczucie wartości. Nad grupą czuwa psycholog. Wiele uwagi poświęca się temu, by towarzyszyć dzieciom i odpowiadać na ich potrzeby – dodaje. Żłobek przy Zamojskiej będzie liczył cztery oddziały, w tym grupę pre-przedszkolną i dla najmłodszych dzieci. Będą w niej akceptowane pieluchy wielorazowe i karmienie dzieci mlekiem matki. Pomieści się w lokalu o powierzchni 300 m2 ozdobionych rysunkami ptaków, m.in. kraski, dzięcioła, dudka czy wilgi.

Żłobek rusza we wrześniu, ale zapisy potrwają do 15 czerwca. Rutkowscy otworzyli swoją drugą placówkę by sprostać wysokiemu zainteresowaniu rodziców, którzy pytali o wolne miejsca w niewielkiej placówce na Szwoleżerów. – Na co dzień doświadczamy, ile dobrego niesie za sobą rodzicielstwo bliskości, dlatego otwieramy nowy żłobek. Chcemy z uwagą towarzyszyć maluszkom w rozwoju, budować bezpieczną relację opartą na zaufaniu. Opinie rodziców i niesamowita więź z dziećmi powierzonymi naszej opiece utwierdzają nas w przekonaniu, że robimy to dobrze – mówi **Karolina Rutkowska**, która sama jest mamą czwórki dzieci.

(EM.K.)

Ciągły spór o marsz równości

Radny ze wsparciem psycholożek KUL

Za nami kolejna rozprawa w procesie o zniesławienie, jaki Bartosz Staszewski, organizator lubelskiego marszu równości, wytoczył Tomaszowi Pitusze, miejskiemu radnemu Prawa i Sprawiedliwości. W poniedziałek zeznawały m.in. panie psycholog, które zostały powołane na świadka po wniosku złożonym przez radnego.

Na sali rozpraw jak zwykle pojawiła się grupa publiczności popierająca radnego

W procesie chodzi o słowa, które pod koniec września ubiegłego roku **Tomasz Pitucha** napisał na swoim facebookowym profilu: „Najzagorzalsi fani filmu **Wojciecha Smarzowskiego** (chodzi o „Kler", którego premiera przypadła właśnie na koniec września ub. r. – przyp. aut.) chcą zorganizować w Lublinie tzw. marsz równości, promujący homoseksualizm i pedofilię". Za te słowa **Bartosz Staszewski**, organizator marszu, skierował przeciwko radnemu prywatny akt oskarżenia. Strony nie doszły do ugody, dlatego w styczniu przed Sądem Rejonowym Lublin-Zachód rozpoczął się właściwy proces.

W poniedziałek przed sądem zeznawała m.in. dr **Elżbieta Trubiłowicz**, lubelska psychoterapeutka, powołana na świadka przez oskarżonego. – Wypowiedź Tomasza Pituchy wpisuje się w obronę wartości chrześcijańskich. Niewątpliwym skutkiem marszów równości jest demoralizacja, przesuwanie norm społecznych i erotyzacja przestrzeni publicznej. Demoralizacja dotyczy nie tylko osób dorosłych, ale także dzieci – oceniła.

Strony poruszyły kwestię marszów odbywających się w zachodniej części Europy. – Według mnie imprezy organizowane poza granicami Polski i polskie marsze są ze sobą powiązane w sensie treści i celu. Różnice między tymi zdarzeniami polegają na innym stopniu nasycenia treściami seksualnymi. Wynika to z innych granic obyczajowych, dłuższej tradycji, która pozwala na stopniowe przesuwanie tych granic, aż do rozmiarów pornograficznych, jak to się dzieje np. w Berlinie. Mam niepokój, że może to być przewidywany skutek marszów równości odbywających się w Polsce – skomentowała E. Trubiłowicz.

Czy homoseksualizm jest zjawiskiem wrodzonym? – Zdania na temat tego, czy jest wrodzony, są podzielone. Naukowcy związani ze środowiskiem LGBT przedstawiają badania, które mówią o genetycznym pochodzeniu orientacji seksualnej. Badacze spoza sfery LGBT uznają, że homoseksualizm jest w pewnym procencie genetyczny, ale znakomita większość przypadków jest warunkowana innymi czynnikami, stąd też homoseksualizm można promować – powiedziała, nawiązując do wpisu radnego. Jej zdaniem Tomasz Pitucha nie zrównywał homoseksualizmu z pedofilią. – Zapis radnego miał charakter rozłączny – oceniła, przyznając, że w swojej praktyce terapeutycznej miała również osoby homoseksualne. – Wśród nich zdarzały się osoby będące ofiarami pedofilii, ale również osoby, które same wykazywały skłonności pedofilskie. Pedofilia dotyczy jednak obydwu orientacji seksualnych – dodała.

W ubiegłym tygodniu na pytania sądu odpowiadała również dr **Joanna Chwaszcz** z Instytutu Psychologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. – W pewnym sensie wpis pana radnego ma podłoże naukowe. W czasie marszu występowały liczne czynniki ryzyka, które przy pewnym splocie okoliczności mogły doprowadzić do rozwoju ryzykownych zachowań społeczeństwa. Rodzi się zatem pytanie o prawdziwy cel marszu – powiedziała, wyjaśniając, że nie widzi związku między treścią wpisu a organizatorami marszu.

Zdaniem dr Chwaszcz „marsze równości są narzędziem do zmiany aktualnych wartości występujących w społeczeństwie". – W Polsce podąża się za zmianami, które wystąpiły w Europie Zachodniej. Używa się do tego różnych środków i uważam, że marsz jest jednym z nich. Seksualizacja społeczeństwa ma negatywne przełożenie na funkcjonowanie rodzin – skomentowała, przyznając, że lubelski marsz pod tym względem „przebiegł w miarę spokojnie". – Chrześcijan mógł jednak obrazić fakt, że odbył się on 13 października, a więc w dzień, kiedy czci się objawienia fatimskie. Od wielu osób słyszałam, że poczuły się z tego powodu urażone – powiedziała, dodając, że „nie odebrała wpisu radnego jako agresywnego lub obraźliwego". Dr Chwaszcz uważa też, że „walka o tolerancję nie była jedynym celem marszu". – Nie było przesłanek świadczących o tym, że w Lublinie nie szanuje się osób LGBT – wyjaśniła. Kolejna rozprawa odbędzie się w połowie czerwca.

Przypomnijmy, że październikowy marsz równości zgromadził około półtora tysiąca osób. Kilka razy zmieniał trasę, bo na jego drodze stawała kontrmanifestacja. Przy wejściu w ulicę Świętoduską w stronę poprzedzających marsz policjantów poleciały kamienie, butelki i petardy. Policja zatrzymała ponad 20 osób.

GRZEGORZ **REKIEL**

Czy inwestor złoży odwołanie do sądu?

Radni zablokowali ustawę „lex deweloper" na Relaksowej

Lubelscy radni odrzucili wniosek jednej z lubelskich firm deweloperskich, która korzystając z tzw. ustawy lex deweloper, chce postawić trzy budynki na ulicy Relaksowej. Sprawa nie jest jednak zakończona.

Dwa czteropiętrowe bloki i dwukondygnacyjny budynek przedszkola dla 90 dzieci chce postawić na Relaksowej firma Interbud. W planach jest m.in. budowa 90 mieszkań oraz prawie 40 „zwykłych" miejsc parkingowych. Przeciwko planowanej inwestycji protestują okoliczni mieszkańcy, którzy przyszli na czwartkową sesję rady miasta. – To jest nasz ostatni skrawek zieleni. Inwestycja „zamknęłaby" osiedle Botanik. Ingerowałaby też w chronioną strefę obszarów zielonych – skarży się **Alina Pastuszak**, jedna z okolicznych mieszkanek. – Walory naturalne kurczą się w Lublinie w zastraszającym tempie. Miasto jest dla mieszkańców czy dla deweloperów? – zastanawia się kobieta.

Tomasz Grodzki, prezes Interbudu, zapewnia, że firma „nie chce dokonać gwałtu na przestrzeni mieszkańców". – Budynki stanęłyby poza chronioną strefą. Zobowiązywaliśmy się wydać pół miliona złotych na rewitalizację terenu. Jest też duża szansa, aby przedszkole, które wybudujemy, było przedszkolem publicznym. Pojawiły się sygnały, ze miasto byłoby zainteresowane wydzierżawieniem tego budynku bądź w przyszłości jego odkupieniem – przekonuje prezes. – Najgłośniej protestują mieszkańcy bloku, który jest usytuowany najbliżej jednego z planowanych przez nas budynków. Chcieliśmy rozwiać obawy mieszkańców, ale rada osiedla odmówiła nam spotkania – dodaje.

Do wykonania inwestycji deweloper chce wykorzystać tzw. ustawę lex deweloper, która m.in. dopuszcza budownictwo wielorodzinne niezależnie od istniejących planów zagospodarowania. W tym celu niezbędne jest jednak uzyskanie zgody rady miasta. W czwartek doszło do głosowania w tej sprawie, a poprzedziła je burzliwa dyskusja. – Podstawą do pojawienia się problemu jest bardzo zła ustawa, która została przyjęta w sejmie przez waszych kolegów. To ona pozwoliła na złożenie takiego wniosku, a będziemy prawdopodobnie zasypywani kolejnymi – powiedział pod adresem radnych PiS-u **Michał Krawczyk**, przewodniczący klubu radnych Krzysztofa Żuka. Jego klubowy kolega, **Bartosz Margul**, uważa, że „ustawa lex deweloper ingeruje w kompetencje samorządu". Określił ją nawet mianem „bandyckiej". – Ustawa mówi wprost, że decyzja należy do rady miasta – ripostował **Piotr Breś** z PiS-u.

Opozycyjni radni PiS-u co do meritum sprawy zgadzali się jednak z przedstawicielami klubu Krzysztofa Żuka. – Mieszkańcy potrzebują przestrzeni. W Lublinie było za dużo inwestycji robionych na szybko – skomentował radny **Eugeniusz Bielak**. Jego klubowy kolega Piotr Gawryszczak zauważył jednak, że „w tej konkretnej sytuacji deweloper dostrzegł również interes społeczny", nawiązując do planowanej budowy przedszkola. Ostatecznie radni nie zgodzili się z wnioskiem dewelopera. Został on odrzucony niemal jednomyślnie. Interbud może jednak złożyć odwołanie do sądu.

GRZEGORZ **REKIEL**

W gronie firm nagrodzonych Złotym Paragonem 2019 znalazła się także Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Krasnymstawie za Kefir 500 g. To kolejne wyróżnienie dla krasnostawskiej firmy za ten produkt. Kefir 500 g z OSM Krasnystaw w 2017 r. otrzymał nagrodę „Złotego Paragonu" a także takie nagrody, jak „Hit handlu" i producentów „Najlepsze w Polsce" ugruntowując tym samym swoją niekwestionowaną pozycję lidera wśród polskich kefirów.

Wiemy już do kogo trafiły Złote Paragony 2019 – Nagrody Kupców Polskich

Nasze firmy i ich produkty docenione!

Już po raz dziewiąty wręczone zostały prestiżowe statuetki „Złoty Paragon – Nagroda Kupców Polskich". Wśród laureatów tegorocznego konkursu miesięcznika „Hurt & Detal" nie zabrakło firm z Lublina i regionu. Wśród nagrodzonych i wyróżnionych znalazły się między innymi Herbapol-Lublin SA, Lubella, Stock, Nałęczów Zdrój, Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Krasnymstawie, Spółdzielcza Mleczarnia Spomlek z Radzynia Podlaskiego i AMBRA.

Czytelnicy miesięcznika „Hurt & Detal" brali udział w specjalnym głosowaniu na te produkty, które w sposób szczególny wpłynęły w ubiegłym roku na rozwój handlu detalicznego w Polsce i nagrodzić te, które według nich wyróżniały się największą konkurencyjnością na rynku. Do konkursu zgłoszonych zostało ponad 430 produktów w 65 kategoriach. Zwycięzców nagrodzono podczas uroczystej gali. Przyznano także 130 wyróżnień w kategoriach produktowych, statuetkę „Super Produkt", a także 20 statuetek specjalnych dla linii produktowych, osób, firm i usług. Wśród nagrodzonych i wyróżnionych nie zabrakło produktów firm zlokalizowanych w Lublinie i regionie.

Jubileuszowe Statuetki Złoty Paragon otrzymały między innymi Spółdzielcza Mleczarnia „Spomlek" z okazji 110-lecia działalności oraz „Herbapol-Lublin" S.A. z okazji 70-lecia.

W kategoriach „Lider sprzedaży" laureatami zostali: **Herbapol** - 1. miejsce i Złoty Paragon w kategorii „Herbaty owocowe" za Herbaciany Ogród Malina 20 torebek, w kategorii: „Dżemy, marmolady, powidła, konfitury" za Dżem Wiśnia nadwiślanka 280 g, a także wyróżnienia w kategorii „Herbaty czarne" za Big-Active Pure Ceylon Herbata czarna 25 torebek i w kategorii „Syropy" za Syrop Owocowa Spiżarnia Malina 420 ml * **Nałęczów Zdrój** – 1. miejsce i Złoty Paragon w kategorii „Wody" za naturalną wodę mineralna Cisowianka lekko gazowana 1,5 l * **Nestlé Polska S.A., Oddział Nestlé Waters** – wyróżnienie w kategorii „Wody" za Nałęczowiankę Naturalną wodę mineralną niegazowaną 1L * **Lubella** – wyróżnienie w kategorii „Produkty Zbożowe Śniadaniowe" za Lubella Corn Flakes - Kakao i miód oraz w kategorii „Makarony" za Makaron Lubella Jajeczna 5 Jaj Nitki 250 g * **Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Krasnymstawie** – 1. miejsce i Złoty Paragon w kategorii „Napoje mleczne" za Kefir Krasnystaw 500 g * **Spółdzielcza Mleczarnia SPOMLEK** - 1. miejsce i Złoty Paragon w kategorii „Sery żółte twarde" za Ser Radamer marki Serenada plastry * **AMBRA** – 1. miejsce i Złoty Paragon w kategorii „Wina musujące i szampany" za Dorato Rosé 750 ml oraz wyróżnienie w kategorii Wina za Fresco Frizzante Rose 750 ml * **STOCK POLSKA** – wyróżnienie w kategorii „Wódki czyste" za Stock Prestige Vodka 700 ml

Można dostać pieniądze na udział w targach lub wystawach

Lubelska Agencja Wspierania Przedsiębiorczości w Lublinie ogłasza nabór wniosków o dofinansowanie projektów na udział przedsiębiorstw z sektora MŚP w targach, wystawach i misjach gospodarczych.

Wsparcie będzie można otrzymać na projekty dotyczące udziału przedsiębiorstw w targach lub wystawach krajowych o charakterze międzynarodowym, prowadzących do rozszerzenia oferty wnioskodawcy na zagraniczne rynki lub w targach, wystawach i misjach zagranicznych, w celu nawiązania współpracy z podmiotami spoza terenu Polski. Wnioski będzie można składać w od 30 czerwca do 31 lipca

Termin rozstrzygnięcia konkursu: II kwartał 2020 r. Maksymalny procentowy poziom dofinansowania UE wydatków kwalifikowalnych wynosi 80%. Ogólna pula środków przeznaczona na dofinansowanie projektów to 5 153 280,00 zł.

Firma Bury wprowadziła na rynek własną markę owocowo-warzywną

Rajski Ogród z Lublina

Lubelska firma Bury wprowadziła na rynek ogólnopolską markę owoców i warzyw „Rajski Ogród". W związku ze zmianami zachodzącymi na rynku oraz potrzebami odbiorców firma zdecydowała się również na uruchomienie własnej linii pakowania owoców i warzyw. Taki kierunek rozwoju firmy Bury podyktowany jest chęcią zaoferowania klientom w całej Polsce specjalnie wyselekcjonowanych, najwyższej jakości produktów, zapakowanych z należytą troską.

Firma Bury postanowiła skorzystać ze swojego ponad 27-letniego doświadczenia na rynku owoców oraz warzyw i wprowadzić oferowane przez siebie produkty pod własną marką. Nowa marka – „Rajski Ogród" – ma oferować produkty pochodzące od sprawdzonych i zaufanych rolników, z którymi firma Bury współpracuje od lat.

Opracowany przez firmę własny system kontroli i dbałości o owoce oraz warzywa w całym łańcuchu logistycznym – od uprawy do półki w sklepie – ma umożliwić oferowanie przez nią produktów najwyższej jakości, zdrowych, zawierających cenne wartości odżywcze i pozwalających cieszyć się prawdziwym, naturalnym smakiem.

W sprzedaży znajdują się już pierwsze produkty nowej marki – włoszczyzna, marchew i pietruszka. Niedługo do sprzedaży trafią także kiwi, limonki, pomidory, jabłka, papryka, cebula, ziemniaki, gruszki, awokado, mango oraz kaki. Na początku produkty marki „Rajski Ogród" będą dostępne w Lublinie – znajdą się w ofercie przygotowanej dla wszystkich sklepów detalicznych oraz sieci sklepów, m.in. Lewiatan, Groszek, E. Leclerc, Stokrotka, LSS Społem, PSS Społem, Piotr i Paweł, Master Media, Delikatesy Centrum, Spiżarnia, Top Market, Carrefour Express, Warus, WSS Społem, a także hurtowniach. Docelowo produkty marki „Rajski Ogród" dostępne będą także w pozostałych oddziałach firmy, między innymi w Krakowie, Warszawie i Rzeszowie.

Celem stworzenia nowej marki była również promocja zdrowego odżywiania. Za pomocą „Rajskiego Ogrodu" firma Bury przekonuje do jedzenia owoców i warzyw oraz podkreśla, że są one naturalnym źródłem witamin i minerałów. – Dzięki nowej marce świeżych owoców i warzyw „Rajski Ogród" możemy edukować i oddziaływać na świadomość konsumenta. W tematyce owoców i warzyw posiadamy wiedzę i doświadczenie gromadzone w firmie Bury przez ponad ćwierć wieku. To sprawia, że czujemy potrzebę, ale także powinność, by dzielić się zdobytą wiedzą i wpływać na tworzenie kultury zdrowego jedzenia oraz zdrowego stylu życia. Marka „Rajski Ogród" to nie tylko produkt biznesowy – to zdecydowanie marka z misją. Naszym celem jest przypominanie, że codzienne spożywanie owoców i warzyw po prostu idzie nam „Na zdrowie". Chcemy zaszczepiać nawyk częstego spożywania owoców i warzyw, dlatego hasło przewodnie marki „Rajski Ogród", widoczne w logotypie, a także na każdym naszym opakowaniu, brzmi „Na zdrowie" – mówi **Jacek Bury**, prezes zarządu Bury Sp. z o.o.

Kolejnym krokiem w rozwoju firmy Bury był również zakup maszyny pakującej typu flow-pack, przeznaczonej do pakowania owoców i warzyw na tacki i w pojemniki. Zakupiony automat Belca BF 100H Plus pozwala na pakowanie 120 opakowań w czasie minuty. Firma Bury zdecydowała się na zakup maszyny w związku z analizą potrzeb klientów oczekujących możliwości robienia zakupów w jak najprostszy i najszybszy sposób. Posiadanie własnej maszyny pakującej daje firmie także całkowitą niezależność i umożliwia zapakowanie owoców i warzyw w najkorzystniejszym momencie. Dzięki temu „Rajski Ogród" może oferować produkty o najwyższych walorach smakowych, zapachowych i odżywczych oraz dostarczać je w wygodnej i bezpiecznej formie w każdej chwili.

Firma Bury w ofercie stałej i sezonowej posiada ponad 150 produktów. Są to polskie owoce i warzywa, zagraniczne owoce cytrusowe, a także produkty egzotyczne.

Już teraz firma wskazuje na duży potencjał stojący przed nową marką wynikający z potrzeb konsumentów i rynku oraz szerokiej oferty firmy Bury. Docelowo nawet 50% owoców i warzyw, które dystrybuuje firma, może być oferowanych także pod nową, własną marką, w specjalnie zaprojektowanych opakowaniach.

Firma pracuje już także nad kolejnymi rozwiązaniami mającymi przyczynić się do rozwoju marki „Rajski Ogród". Trwają właśnie prace nad możliwością wdrożenia opakowań biodegradowalnych, do których produkcji wykorzystuje się granulat z kukurydzy i trzciny. Firma bada także możliwość wprowadzenia tacek tekturowych lub wykonanych z pulpy. **ES**

BURY Sp. z o.o. to firma z ponad 27-letnim doświadczeniem, zajmująca się eksportem, importem oraz dystrybucją świeżych warzyw i owoców. Zatrudnia 539 pracowników realizujących zamówienia dla 2000 punktów handlowych. Posiada w swojej stałej i sezonowej ofercie ponad 150 produktów. Przychód firmy w 2018 r. wyniósł 372 mln zł.

CEWAR wprowadził się do Specjalnej Strefy Ekonomicznej EURO-PARK

Na Felinie produkują części do samolotów i śmigłowców

Firma CEWAR oficjalnie pochwaliła się zakładem produkcyjnym na Felinie w podstrefie Lublin Specjalnej Strefy Ekonomicznej. W ubiegłym tygodniu odbyło się uroczyste otwarcie fabryki, w którym udział wzięli przedstawicieli zarządu spółki, a także władz miasta i województwa.

Firma CEWAR powstała w 1991 roku. Jeszcze do 2013 roku działalność firmy związana była wyłącznie z handlem. Nowe perspektywy rozwoju pojawiły się wraz z założeniem zakładu produkcyjnego przy ul. Cisowej w Lublinie, gdzie ruszyła produkcja części dla przemysłu lotniczego oraz maszynowego.

W 2015 roku CEWAR uzyskał zezwolenie na prowadzenie działalności gospodarczej na terenie Specjalnej Strefy Ekonomicznej EURO-PARK MIELEC Podstrefa Lublin. Cztery lata później, w 2019 roku, ukończono budowę nowej hali produkcyjnej wraz z zapleczem biurowym przy ul. Braci Krausse 3.

Zakład produkuje części do samolotów i śmigłowców, skomplikowane i precyzyjne części do maszyn optycznych oraz farmaceutycznych na eksport, a także oprzyrządowanie dla różnych gałęzi przemysłu. Produkcja odbywa się na nowoczesnych maszynach pod okiem 52 pracowników, w tym aż 33 inżynierów. Jak zapowiada firma – w nowej hali do kadry dołączą kolejni fachowcy.

CEWAR to firma o międzynarodowym zasięgu. Świadczą o tym długookresowe umowy ze sprawdzonymi oraz rzetelnymi partnerami zarówno z krajów Unii Europejskiej, jak i rynków wschodnich. Są wśród nich światowi liderzy w produkcji, tacy jak Federal Mogul, CF2M, WSK PZL Świdnik czy Louist.

Firma była wielokrotnie nagradzana i wyróżniana. Działa aktywnie w wielu znaczących stowarzyszeniach, takich jak Dolina lotnicza, Lubelski Klubu Biznesu czy Regionalna Izba Gospodarcza.

KB, gospodarczy.lublin.eu

W uroczystym otwarciu fabryki udział wzięli przedstawicieli zarządu spółki, a także władz miasta z prezydentem Krzysztofem Żukiem na czele

W specjalnie zaaranżowanym niebieskim kontenerze świdniczanie mogli znaleźć inspiracje i pomysły na urządzenie swojej kuchni

IKEA gościła w Świdniku

Przez blisko tydzień, od poniedziałku do soboty, mieszkańcy Świdnika mieli możliwość odwiedzić Przystanek Kuchnia IKEA. W specjalnie zaaranżowanym niebieskim kontenerze, stojącym przy ul. Niepodległości, na skwerze z fontanną, można było znaleźć inspiracje i pomysły na urządzenie swojej kuchni.

Świdnik był szóstym miastem, do którego zawitała akcja organizowana przez sklep IKEA w Lublinie. Mieszkańcy mogli bezpłatne spotkać się z projektantem, który pokazał im, jak wyglądałaby kuchnia IKEA w ich domu. Za darmo można było także otrzymać projekt.

– Kuchnia to wyjątkowa przestrzeń, która wymaga odpowiedniej aranżacji, łączącej funkcjonalność z estetyką. Ta akcja ma ułatwić mieszkańcom regionu spotkanie z naszymi projektantami oraz ekspertami aranżacji wnętrz, ale też zainspirować ich. Chętnie dzielimy się naszą wiedzą i pomagamy w procesie planowania wymarzonej kuchni – mówi **Monika Kosińska**, dyrektor sklepu IKEA, mieszczącego się przy Al. Spółdzielczości Pracy w Lublinie.

Akcja Przystanek Kuchnia potrwa jeszcze do 20 lipca, a niebieski, specjalnie zaaranżowany kontener pojawi się w kolejnych sześciu miastach, w tym także na zakończenie cyklu w Lublinie, nad Zalewem Zemborzyckim.

Każdy, kto chciałby zobaczyć, jak wyglądałaby kuchnia IKEA w jego domu, będzie mógł umówić się na spotkanie z projektantem i skorzystać z możliwości przygotowania bezpłatnego projektu. Konieczna jest rezerwacja na: **www.przystanekkuchnia.pl.**

KB

Trudno było nie zauważyć specjalnie zaaranżowanego niebieskiego kontenera, ustawionego przy ul. Niepodległości, na skwerze z fontanną

W kontenerze na wszystkie osoby, które chciały poznać funkcjonalne rozwiązania IKEA, czekał konsultant, który chętnie podpowiadał, jak zaaranżować kuchnię, by przestrzeń spełniała swoje praktyczne funkcje i była przytulna

Tu zawita jeszcze Przystanek Kuchnia

* **Lubartów** (3-8 czerwca) * **Zamość** (10-22 czerwca) * **Biłgoraj** (24-30 czerwca) * **Janów Lubelski** (1-6 lipca) * **Kraśnik** (8-13 lipca) * **Lublin (nad Zalewem Zemborzyckim)** (15-20 lipca)

Z raportu Domiporta.pl

Ceny nieruchomości nadal rosną

Pierwszy kwartał 2019 roku przyniósł podwyżki cen mieszkań – średnio o 11%, licząc rok do roku, co oznacza utrzymanie silnego, dwucyfrowego tempa wzrostu. Zapowiadane schłodzenie koniunktury gospodarczej, połączone z pogorszeniem warunków przyznawania kredytów mieszkaniowych, może nieco osłabić ten trend w kolejnych miesiącach, ale trudno oczekiwać istotnej zmiany sytuacji na rynku nieruchomości – oceniają eksperci domiporta.pl.

Na zachowanie cen nieruchomości ma wpływ wiele czynników, począwszy od cen działek, materiałów budowlanych i robocizny, poprzez sytuację ekonomiczną nabywców i ich potrzeby, na polityce kredytowej banków skończywszy. Jakich zdarzeń w gospodarce i na rynku nieruchomości można oczekiwać i jak one wpłyną na ceny mieszkań w drugiej połowie 2019 roku?

Obserwacja cen ofertowych mieszkań z rynku wtórnego prowadzi do wniosku, że w pierwszym kwartale br., podobnie jak kwartał wcześniej, w największych polskich miastach nieruchomości drożały w tempie dwucyfrowym, licząc rok do roku. Średnio rzecz biorąc, cena metra kwadratowego jest dziś o jedną dziesiątą większa niż przed rokiem, podobnie, jak w czwartym kwartale 2018 – podkreślają analitycy domiporta.pl

Cena metra kwadratowego w pierwszym kwartale najbardziej wzrosła w Gdańsku, Katowicach i Białymstoku. Najniższą podwyżkę wśród największych polskich miast odnotowano w Łodzi – cena oczekiwana przez sprzedawców za m2 mieszkania urosła tam średnio o 6%. Podobnie jest w Lublinie, gdzie obecnie za m2 średnio trzeba zapłacić tyle samo co w Łodzi – 5564 zł.

Na pierwszym miejscu pod kątem kwoty, jaką należało zapłacić za m2 mieszkania, znalazła się Warszawa z wynikiem niemal 10 tys. zł (9899 zł). Wśród największych miast Polski najtaniej było w Rzeszowie. Oferujący nieruchomości na sprzedaż w tym mieście oczekiwali za m2 lokalu 5126 zł – wynika z uśrednionych danych z ogłoszeń zamieszczonych w serwisie domiporta.pl.

Dynamika cen na rynku wtórnym i pierwotnym jest zbliżona, choć nominalnie ceny mieszkań z tych dwóch segmentów różnią się. Potwierdzają to dane firmy REAS, z których wynika, że w pierwszym kwartale 2019 roku lokale sprzedawane przez deweloperów w 6 największych miastach Polski były średnio o 11,1% droższe niż w analogicznym okresie przed rokiem. Najpopularniejszy typ mieszkań, czyli lokale 2-pokojowe, w pierwszym kwartale były najdroższe w Warszawie, gdzie metr kwadratowy był wyceniany przez oferujących na 7,5 tys. zł. Najmniej za ten sam typ mieszkania deweloperzy żądali w Rzeszowie, zaledwie 4,7 tys. zł/m2 – wynika z danych domiporta.pl. W Lublinie trzeba zapłacić 5238 zł/m2.

By obiektywnie ocenić i próbować przewidzieć przyszłe ceny nieruchomości, obok historycznych wzrostów trzeba spojrzeć też na otoczenie gospodarcze, które w tym roku każe deweloperom zachować ostrożność w inwestycjach pomimo wzmożonego popytu i dobrej sytuacji ekonomicznej nabywców. Mowa tu o rosnących cenach gruntów, materiałów budowlanych i robocizny, którym towarzyszą obawy o pogorszenie koniunktury ekonomicznej w nadchodzących latach.

Brakuje mieszkań, ale coraz trudniej je budować Pozytywnym dla rynku deweloperskiego zjawiskiem jest z pewnością to, że w Polsce brakuje 2,1 mln mieszkań – wynika z raportu UN Global Compact Network Poland. Autorzy tego badania twierdzą, że sytuacja będzie się pogarszać i w 2030 roku niedobór lokali wyniesie już 2,7 miliona. Można więc ostrożnie przewidywać, że popyt na mieszkania nie powinien zmniejszyć się w nadchodzących latach, o ile nie nastąpi istotne pogorszenie koniunktury gospodarczej.

Jak w tej chwili wygląda sytuacja na budowach?

Póki co widać tam niesłabnący ruch. W pierwszym trzech miesiącach br. deweloperzy rozpoczęli budowę 53,9 tys. mieszkań, co oznacza wzrost o 12,3% rok do roku. Liczba budowanych lokali jest niemal dwukrotnie większa od liczby tych, które w I kwartale zostały oddane do użytkowania. Do eksploatacji przekazano bowiem 28,6 tys. mieszkań (wzrost o 11,5% rdr).

Na horyzoncie widać jednak pewne oznaki spowolnienia – jest nim spadająca aż o 20% rok do roku liczba otrzymanych pozwoleń na budowę. Może ona wynikać z rosnących kosztów budowy i obaw, że nie da się ich przekuć w proporcjonalne podwyżki cen mieszkań, aby deweloperzy mogli utrzymać marże na dotychczasowym poziomie, tym bardziej, że już wyniki sprzedaży giełdowych spółek deweloperskich za pierwszy kwartał br. nie napawają optymizmem.

domiporta.pl, KB

Średnia cena ofertowa m2 mieszkania na rynku wtórnym

	IV kwartał 2018 (r/r)	I kwartał 2019 (r/r)
Warszawa	9652 (10%)	9899 (10%)
Kraków	7693 (9%)	7981 (12%)
Gdańsk	7611 (19%)	8123 (18%)
Wrocław	6817 (9%)	7018 (12%)
Lublin	**5426 (4%)**	**5564 (6%)**
Rzeszów	5126 (10%)	5245 (9%)

Żródło: domiporta.pl

PORADNIK NOWEGO DOMU

Zabezpiecz okna przed owadami

Gdy na zewnątrz coraz cieplej, chętniej otwieramy okna, by wpuścić do domu świeże powietrze. Niestety, razem z nim zaczynają wlatywać owady, które utrudniają spokojny wypoczynek. Pomocne w tej walce są moskitiery. O rozwiązaniach dostępnych na rynku opowiada Rafał Buczek, ekspert z firmy Awilux, wiodącego producenta okien, drzwi i akcesoriów.

Moskitiery stanowią idealne zabezpieczenie w oknach wszystkich pomieszczeń, pozwalając mieszkańcom cieszyć się świeżym powietrzem bez owadów o każdej porze dnia. Na rynku dostępnych jest kilka rodzajów moskitier różniących się głównie sposobem montażu. Do najpopularniejszych zaliczamy moskitiery plisowane, ramkowe i przesuwne.

FOT. AWILUX

Moskitiery plisowane

Moskitiery plisowane

Dostępne w ofercie Awilux moskitiery plisowane gwarantują nie tylko ochronę przed owadami, ale również oryginalny design oraz innowacyjne rozwiązania konstrukcyjne. Moskitiery plisowane są szczególnie polecane w przypadku okien i drzwi balkonowych o dużych powierzchniach.

– Konstrukcja moskitiery plisowanej opiera się na dwóch aluminiowych prowadnicach przymocowanych do fasady budynku lub do witryny drzwiowej, w których porusza się siatka. Ruchoma cześć moskitiery wyposażona jest w uchwyt ułatwiający otwieranie oraz magnesy trzymające ją w pozycji zamkniętej – wyjaśnia **Rafał Buczek**. – W zależności od potrzeb mieszkańców oraz konstrukcji okna można zdecydować się na moskitierę zsuwaną do środka lub na boki, a także konstrukcję jedno- lub dwuskrzydłową. Pakiet zsuniętej moskitiery ukryty jest w prowadnicy, więc jest praktycznie niewidoczny i nie zaburza wyglądu elewacji, natomiast subtelna siatka nie ogranicza widoczności.

Maksymalne wymiary moskitiery jednoelementowej to 1900 x 2600 mm, dwuelementowej 3800 x 2600 mm. Ogromną zaletę moskitiery plisowanej stanowi jej niskoprogowa konstrukcja i małe wymiary po złożeniu.

Moskitiery ramkowe

Moskitiera ramkowa dostępna w ofercie Awilux po zamontowaniu stanowi integralną część okna. Ze względu na uniwersalność i prostotę sprawdzi się zarówno w domu, mieszkaniu, jak i domku letniskowym czy altanie na działce. – Jej niewątpliwą zaletą jest cena. W naszej ofercie mamy moskitiery ramkowe w kolorze okleiny, dlatego idealnie komponują się z kolorem i stylem całej elewacji, nie zaburzając estetyki. Gęstość siatki ochronnej z oczkami o rozmiarach 1 mm x 1 mm skutecznie chroni przed owadami oraz pyłkami. Minusem moskitiery ramkowej jest fakt, że na okres zimy powinna być zdemontowana – dodaje ekspert firmy Awilux.

Moskitiery przesuwne

Moskitiera przesuwna IST to rozwiązanie stosowane w drzwiach tarasowych, balkonowych oraz ogrodach zimowych. Dzięki swojej delikatnej formie nie zaburza estetyki elewacji. Elementem wyróżniającym moskitiery przesuwnej jest szeroki wybór siatek, spośród których można wybrać tę najbardziej odpowiadającą oczekiwaniom i wymaganiom mieszkańców.

– Poza podstawową siatką przeciwinsektową oferujemy także wersję BetteVue, która zapewnia niemal idealną przejrzystość przy zachowaniu optymalnej ochrony. Z kolei siatka przeciwpyłkowa dzięki swojej budowie i gęstości zabezpieczy dom przed większością pyłków roślinnych. W domach, w których istnieje prawdopodobieństwo przegryzienia siatki przez gryzonie, najlepiej sprawdzi się siatka przeciwinsektowa z aluminium – mówi Rafał Buczek z firmy Awilux. – Dzięki swojej konstrukcji moskitierę przesuwną można w łatwy sposób zamontować w otworze okiennym lub drzwiowym.

FOT. AWILUX

Moskitiery przesuwne

W ofercie Awilux dostępne są dwa typy moskitier przesuwnych – IST 1 oraz IST 2. Konstrukcja moskitier przesuwnych ma głębokość jedynie 15 mm, więc jest subtelna i nie zaburzy estetyki elewacji.

W okresie wiosenno-letnim moskitiery to niezastąpiona ochrona przed wszelkiego rodzaju insektami, eliminująca problem owadów, pyłków oraz gryzoni w naszych domach.

Dostępne w ofercie firmy Awilux moskitiery gwarantują komfort użytkowania i pozwalają cieszyć się powietrzem bez insektów.

VI edycja konkursu Lider Nauk Farmaceutycznych za nami

Mamy laureatkę z Lublina!

To dr n. farm. Katarzyna Klimek z Uniwersytetu Medycznego w Lublinie, która zdobyła III miejsce. Listę laureatów ogłoszono oraz dyplomy i nagrody wręczono 14 maja w Warszawie w trakcie XVIII Dnia Polskiej Farmacji.

W tegorocznej rywalizacji udział wzięli naukowcy, którzy obronili rozprawę doktorską w dziedzinie nauk farmaceutycznych w latach 2017–2018. W nagrodzonej pracy pt. „Nowa metoda wytwarzania biokompatybilnego ceramiczno-polimerowego rusztowania kostnego dla medycyny regeneracyjnej" dr Klimek przedstawiła nowy sposób wytwarzania syntetycznego rusztowania kostnego. Niezależnie od dyplomu otrzymała również nagrodę – 5 tys. zł.

Dr Katarzyna Klimek odbiera nagrodę za zajęcie III miejsce w tegorocznej edycji prestiżowego konkursu Lider Nauk Farmaceutycznych

Dyplomy oraz nagrody nagrodzeni odebrali z rąk prof. **Janusza Pluty**, Prezesa Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego, oraz **Tomasza Nemetha**, prezesa zarządu Gedeon Richter Polska. Gratulując nagrodzonym i uczestnikom rywalizacji, prezes Nemeth podkreślił wagę konkursu jako platformy umożliwiającej kontakt przedstawicieli świata przemysłu i nauki.

Nagrodzono również wydziały reprezentowane przez laureatów – otrzymały one honorowe medale Scientia Nobilitat, w tym Wydział Farmaceutyczny z Oddziałem Analityki Medycznej Uniwersytetu Medycznego w Lublinie – brązowy. Odebrały go: prof. dr hab. **Ewa Poleszak**, Prodziekan Wydziału Farmaceutycznego lubelskiej uczelni oraz prof. dr hab. **Grażyna Ginalska**, promotor rozprawy dr **Katarzyny Klimek**.

Celem konkursu Lider Nauk Farmaceutycznych jest promocja innowacyjnego i aplikacyjnego podejścia do pracy naukowej w dziedzinie farmacji, a zgłoszone do niego rozprawy ocenia jury złożone z najwybitniejszych polskich farmaceutów. Konkurs od początku organizowany jest przez „Gazetę Farmaceutyczną" przy wsparciu Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego. Wyłącznym jego partnerem od pierwszej edycji jest firma Gedeon Richter Polska. **JD**

Politechnika Lubelska i Poczta Polska rozwijają elektromobilność

Na Felinie powstanie magazyn energii ze słońca

Politechnika Lubelska i Poczta Polska w poniedziałek 27 maja br. podpisały porozumienie o współpracy naukowo-technicznej. Od teraz będą wspólnie działać w dziedzinie elektromobilności, fotowoltaiki i transportu.

– Dzięki umowie z Politechnikę Lubelską Poczta Polska zyska bardzo ważnego partnera, dzięki któremu program „Elektromobilność" będzie mógł być realizowany. Jako jedna z największych spółek logistycznych w kraju przywiązujemy szczególną wagę do nowoczesnych rozwiązań. Chcemy dbać o czyste środowisko. Realizowany przez nas program ma na celu wprowadzenie do floty samochodowej aut elektrycznych, które są nie tylko tańsze w użytkowaniu od spalinowych, ale przede wszystkim mniej zanieczyszczają środowisko – mówi **Paweł Przychodzeń**, członek zarządu Poczty Polskiej.

W ramach umowy o współpracy operator pocztowy i uczelnia będą wspólnie realizować projekty dofinansowywane z funduszy Unii Europejskiej, które dotyczą badań i możliwej budowy instalacji fotowoltaicznych na terenie sortowni Poczty Polskiej w Lublinie. Dobór ich parametrów, ekonomiczna analiza opłacalności oraz optymalny sposób ich eksploatacji to obszary, w których naukowcy PL mają szansę wykorzystać swoją wiedzę i doświadczenie.

– Politechnika Lubelska dysponuje zarówno zapleczem laboratoryjnym, jak i zespołem, który posiada doświadczenie naukowo-badawcze w obszarach fotowoltaiki i elektromobilności. Działania na rzecz rozwoju elektromobilności przybierają na naszej uczelni formę konkretnych projektów. Od 2 lat razem z PGE Dystrybucja SA pracujemy przy budowie stacji do dwukierunkowego ładowania pojazdów elektrycznych połączonej z infrastrukturą oświetleniową. Ponadto nasi naukowcy opracowali rozwiązanie dotyczące sposobu i układu magazynowania ciepła albo chłodu w pojazdach elektrycznych – podkreśla prof. **Piotr Kacejko**, rektor Politechniki Lubelskiej.

Jednym z planowanych projektów będzie budowa magazynu energii. Jego podłączenie do instalacji fotowoltaicznej pozwoli na i późniejsze ładowanie przekazywanie magazynowej energii samochodów elektrycznych poczty. Połączenie systemu elektrycznego (fotowoltaika i stacje ładowania) z systemem transportowym Poczty Polskiej mogą stanowić innowację procesową i technologiczną. Instalacje te wspomogą zasilenie stacji ładowania samochodów elektrycznych. **MG**

I Lubelskie Forum Prawnicze

Rzecz o prawie, prawnikach i klientach

Uniwersytecka Poradnia Prawna Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego 15 maja 2019 r. zorganizowała Lubelskie Forum Prawnicze, podczas którego debatowano o prawie, prawnikach i klientach. Wydarzenie odbyło się w murach KUL i skierowane było do lubelskich licealistów.

Lubelskie Forum Prawnicze uroczyście otworzyła dr hab. **Hanna Witczak**, prof. KUL, a dr **Aneta Biały**, opiekun Uniwersyteckiej Poradni Prawnej KUL, moderowała dalszą dyskusję. Głównym celem wydarzenia było uwrażliwienia uczniów na potrzeby drugiego człowieka, tym samym rozpowszechniając działalność pro bono.

Forum zostało podzielone na dwie części: teoretyczną – wykładową oraz praktyczną – warsztatową.

W ramach pierwszej z nich głos zabrał adw. **Jan Kokot**, który objął wydarzenie patronatem merytorycznym. W swojej wypowiedzi przybliżył zgromadzonym tajniki wykonywania zawodu adwokata. Na potencjalne problemy, które mogą pojawić się w relacji prawnik – klient zwróciła uwagę adw. **Anna Kamińska**. Następnie głos zabrały studentki UPP, wskazując zebranym kilka istotnych zasad prawidłowej komunikacji.

Druga część Forum, obejmująca warsztaty prowadzone przez studentów działających na co dzień w UPP, została podzielona na trzy moduły, odpowiadające różnym dziedzinom prawa: cywilnego, karnego oraz rodzinnego. Uczniowie uczestniczyli w symulacji rozmowy klientami, w oparciu o sprawy będące przedmiotem dotychczasowej pracy Poradni.

Patronat Honorowy nad wydarzeniem objął Prezydent Miasta Lublin – **Krzysztof Żuk** oraz władze WPPKiA KUL. **MG**

Oni są przyszłością (cz. 1)

573 orłów z nagrodami

Uczniowie szkół podstawowych i gimnazjów, którzy zdobyli w bieżącym roku szkolnym tytuł laureata konkursów przedmiotowych i tematycznych, zostali w czwartek, 30 maja i w piątek 31 maja nagrodzeni na uroczystej gali w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, którą zorganizowało Kuratorium Oświaty w Lublinie. Łącznie wyróżniono 573 uczniów z całego województwa.

W tym roku w konkursach przedmiotowych i tematycznym uczestniczyło blisko 34 tysiące uczniów z naszego regionu, 270 uczniom ze szkół podstawowych i 303 gimnazjalistom udało się zdobyć tytuły laureatów. Siedmioro uczniów ze szkół podstawowych i dziesięcioro z gimnazjów, zdobywając tytuły laureatów z co najmniej trzech przedmiotów, zostało laureatami wielokrotnymi. Najpopularniejsze wśród uczniów były konkursy przedmiotowe z języka angielskiego, niemieckiego, matematyki i języka polskiego. Dziś prezentujemy pierwszą część list laureatów. **(EM.K.)**

Uroczysta gala podsumowania konkursów przedmiotowych w roku szkolnym 2018/2019

Lista laureatów (cz. 1)
Laureaci konkursu języka angielskiego z Lublina i Świdnika ze szkół podstawowych:

Adrianna Maria Lizon, Paulina Nakonieczna, Maciej Kobiałka, (Prywatna Szkoła Podstawowa im. Królowej Jadwigi w Lublinie); **Estera Ewa Gromaszek**, (Szkoła Podstawowa im. św. Wincentego Pallottiego w Lublinie); **Milena Mazurek, Oliwia Regina Wasąg, Nadia Wójcik, Zofia Izabela Lutek, Franciszek Siwiec, Michał Jan Szumiło**, (Szkoła Podstawowa im. Bolesława Chrobrego w Lublinie); **Aleksandra Futera, Kamila Barańska, Barbara Ferenc**, (Szkoła Podstawowa nr 29 im. Adama Mickiewicza w Lublinie); **Michał Jakub Gromek, Krzysztof Guz**, (Szkoła Podstawowa nr 50 im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego – Prymasa Tysiąclecia w Lublinie); **Hanna Pola Wasilewska, Adam Stanisław Olejnik, Hanna Katarzyna Szczygielska,** (Międzynarodowa Szkoła Podstawowa „Paderewski" w Lublinie; Karolina Brodacz, Szkoła Podstawowa nr 16 im. F. Chopina w Lublinie); **Weronika Kaleta**, (Szkoła Podstawowa nr 57 im. Jana Kochanowskiego w Lublinie); **Kinga Kosno**, (Szkoła Podstawowa nr 6 im. Romualda Traugutta w Lublinie); **Julia Helena Wojtyła**, (Zespół Szkół nr 12 w Lublinie; Szkoła Podstawowa nr 14 im. Tadeusza Kościuszki w Lublinie); **Mikołaj Tomasz Kuziuk**, (Społeczna Szkoła Podstawowa im. Sebastiana F. Klonowica w Lublinie); **Lena Maria Czajczyk**, (Szkoła Podstawowa nr 46 im. Króla Jana III Sobieskiego w Lublinie); **Katarzyna Renata Sitarz**, (Szkoła Podstawowa nr 18 im. Macieja Rataja w Lublinie); **Piotr Sitarz**, (Szkoła Podstawowa nr 43 im. Ignacego Jana Paderewskiego w Lublinie); **Maja Teresa Zawiązałek**, (Szkoła Podstawowa nr 7 im. ks. Jana Twardowskiego w Lublinie, Szkoła Podstawowa nr 21 im. Królowej Jadwigi w Lublinie).

Świdnik: **Victoria Wiącek**, (Szkoła Podstawowa nr 5 im. Janusza Kusocińskiego w Świdniku).

Laureaci konkursu języka angielskiego z Lublina i Świdnika w Gimnazjach:

Natalia Kozłowska, Aleksandra Kozłowska, Anna Niezgoda, (Gimnazjum im. Jana III Sobieskiego w Lublinie); **Joanna Ewelina Maziarczyk, Julia Małgorzata Styk, Aleksandra Patrycja Posłuszna, Jakub Stefański, Iga Wolińska**, (Prywatne Gimnazjum im. Królowej Jadwigi w Lublinie); **Zofia Szczepanek, Gabriela Julia Kozłowska**, (Pallotyńskie Gimnazjum im. Stefana Batorego w Lublinie)**; Wojciech Jerzy Ciecierski**, (Gimnazjum im. Kazimierza Wielkiego w Lublinie); **Magdalena Maria Bembenek, Małgorzata Maria Zalewska**, (Gimnazjum im. św. Stanisława Kostki w Lublinie); **Katarzyna Konstancja Kożuch**, (Gimnazjum nr 16 im. F. Chopina w Lublinie); **Nikolaj Aleksander Kuleszow**, (XXIX Liceum Ogólnokształcące im.cc.mjra Hieronima Dekutowskiego ps. „Zapora" w Lublinie); **Tamara Skowronek, Iga Zbrowska**, (Gimnazjum nr 18 im. Macieja Rataja w Lublinie); **Mateusz Marcin Sławecki**, (Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 4 im. Orląt Lwowskich w Lublinie Gimnazjum nr 6).

Laureaci pozostałych konkursów w kolejnych numerach Nowego Tygodnia

NASZ PATRONAT:
Wyobraźnia dzieci zachwyciła jurorów

Legendy o unii

Rozstrzygnięto V Ogólnopolski Konkurs Literacko-Plastyczny „Lubelszczyzna w legendach", organizowany przez Szkołę Podstawowa nr 3 im. Juliusza Słowackiego w Lublinie.

W tym roku dzieci ze szkół podstawowych z naszego kraju oraz mieszkające poza granicami Polski musiały zmierzyć się tematami historycznymi – zawarciem w Lublinie unii polsko-litewskiej w 1569 roku lub powstaniem obrazu Jana Matejki pt. „Unia lubelska". – Młodzi uczestnicy konkursu nieco chętniej sięgali po temat powstawania obrazu, choć mieliśmy i bardzo ciekawe prace historyczne – mówi **Barbara Wojtaś**, wicedyrektor SP nr 3, koordynatorka konkursu. Uczniowie musieli stworzyć własną wersję legendy związaną z 450-leciem unii lubelskiej lub pracę plastyczną nawiązującą do tego historycznego wydarzenia. Nagrody do laureatów zostały wysłane pocztą. Jury postanowiło nagrodzić i wyróżnić:

W kategorii szkół polskich: I miejsce: **Patrycja Jasińska** z SZSz w Biszczy – „Legenda o chłopie na salonach". II miejsce: **Kinga Sołoniewicz** z SP nr 8 w Siedlcach – legenda bez tytułu. III miejsce: **Filip Żmijan** z SP w Potoku Górnym – „ Legenda o szlachcicu i tajemniczym pakunku".

Wśród uczniów szkół polonijnych: I miejsce zdobyła **Gabriela Nozickova** z Horni Sucha, (Czechy) – „Legenda o powstaniu obrazu Jana Matejki pt. „Unia lubelska". **(EM.K.)**

Festiwal Legend Lubelskich

Kraina fantazji

Większość lublinian zna legendę o Czarciej Łapie, ale jak jest z pozostałymi? Obywający się w naszym mieście, w dniach 14-15 czerwca Festiwal Legend Lubelskich to dobra okazja, by zapoznać się z mniej znanymi bohaterami niesamowitych lubelskich opowieści.

Dwudniowy festiwal rozpocznie się w piątek, 14 czerwca, o poranku i potrwa do sobotniego wieczora. – Na czas trwania Festiwalu Legend Lubelskich Stare Miasto i jego okolice zamienią się w magiczną przestrzeń opowieści o Lublinie. Wszyscy, którzy wezmą udział w festiwalowych wydarzeniach, będą mieli szansę zobaczyć, jak wyglądało życie w dawnych czasach, a dzięki interaktywnym działaniom odkryją nieznane historie o mieście, które przez stulecia obrosło legendami – zapowiada **Beata Stepaniuk-Kuśmierzak**, zastępca prezydenta Lublin ds. kultury, sportu i partycypacji.

Główną sceną festiwalu będą zakamarki Starego Miasta oraz dziedziniec lubelskiego zamku i przylegające do niego błonia. Festiwalowi towarzyszyć będą m.in. gry miejskie, np. „W poszukiwaniu tajemnic Lublina, czyli jak odnaleźć zaginioną recepturę" albo „Niedokończone opowieści lubelskiego kata i ciemna strona miasta". Nie zabraknie plenerowych przedstawień i artystycznych występów – np. na najmłodszych czeka w piątek w wirydarzu klasztoru o.o. dominikanów spektakl taneczny „Tańcobajki. Smoki, damy i rycerze". Dla nich też przeznaczono sobotnie Podwórko Legend Lubelskich, czyli bajkowy plac edukacyjnych zabaw kreatywnych, na zamkowych błoniach. Atrakcją festiwalu będzie również spektakl zrealizowany przez grupę artystów z Łucka – spektakl „Duch Miasta Łucko". Na festiwalu wystąpią również aktorzy tworzący grupę Poławiacze Pereł Improv, którzy zaprezentują opowieści o kamieniu nieszczęścia czyli legendę o Czarciej Łapie.

– Atrakcjami festiwalu będą spacery z przewodnikami – ciekawy program przygotował PTTK Lublin, który zabierze lublinian w świat „Opowieści Ducha Erazma Lubomelskiego, Bajań o modzie i obyczajach dworskich", opowieści o tym, jak: „Czerwony kur nad miastem przysiadł" lub „O dawnych ciągotach i miłowaniu", przybliży też „Afery miłosne mieszczan lubelskich". Lubliniarnia przygotowała spacery, podczas których wysłuchać będzie można „Opowieści kawiarnianego gwaru" lub „Lublin innymi słowy". LSPiPT Pogranicze zaprasza na „Magiczny Lublin – spacer turystyczno-fotograficzny" lub spacer opowiadający o lubelskich Ludziach Legendach. Ciekawostką dla uczestników Festiwalu będą również rozbrzmiewające w scenerii Starego Miasta tajemnicze „Legendy Lublina" w dwóch wersjach do wyboru: dla dorosłych lub dla dzieci – tłumaczy **Agata Patoleta**, kierownik Referatu ds. Turystyki, z Wydziału Sportu i Turystyki Urzędu Miasta Lublin.

Szczegółowy opis programu wraz z wyjaśnieniem zasad udziału oraz ewentualnych zapisów można znaleźć pod adresem **legendy.lublin.eu**. Wstęp na wszystkie wydarzenia jest darmowy. Zapraszamy! **(EM.K.)**

CZUBY POŁUDNIOWE: Młodzież uczy się partycypacji

Wybrali strefę ciszy

Strefa ciszy w SP nr 51

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 51 im. Jana Pawła II z ulicy Bursztynowej na Czubach w piątek, 31 maja uroczyście otworzyli w swojej szkole „Strefę ciszy". To pierwszy, zwycięski projekt szkolnego Budżetu Obywatelskiego.

Już nie tylko miasto Lublin ma swój Budżet Obywatelski – również i uczniowie sięgnęli po to narzędzie partycypacji społecznej. Jako pierwsi w Lublinie swój szkolny budżet obywatelski stworzyli uczniowie z SP nr 51. – Chcieliśmy pokazać młodzieży, że mogą mieć realny wpływ na to, co dzieje się w szkole – tłumaczy **Monika Lewocka**, koordynatorka projektu, mama uczniów z SP nr 51. – Wielu uczniów dostrzega, że coś trzeba zrobić, każdy chce, aby było lepiej, bardziej komfortowo, przyjaźniej. Rzecz w tym, że najczęściej artykułowanie tych ważnych potrzeb ma charakter marudzenia, narzekania i oczekiwania, że szkoła (czyli nauczyciele, dyrektor) coś z tym zrobią. Takie myślenie sprawia, że nic się nie zmienia – dodaje.

Dlatego w tym roku szkolnym zaproponowano uczniom, by sami zdecydowali, na jaki cel przeznaczą fundusze ze składek zbieranych przez radę rodziców. Głos mogli też zabrać rodzice i nauczyciele. Projekty napisali sami uczniowie. Tak, jak w prawdziwym BO musiały zostać napisane w kilka osób i ujęte na specjalnym wniosku. Kolejnym krokiem była weryfikacja przez komisję, a następnie poszczególne projekty musiały zyskać odpowiednie poparcie wśród szkolnej społeczności. Głosowanie było ostatnim, ale najważniejszym etapem. Projekty mogli zgłaszać uczniowie klas V i VIII. – To praktyczna lekcja budżetu obywatelskiego. Mamy nadzieję, że w niedalekiej przyszłości ci sami uczniowie będą chętnie angażowali się w projekty społeczne i w „dorosły" Budżet Obywatelski – podkreśla koordynatorka.

Uczniowie wybrali... ciszę

Projektem, który zdecydowanie zwyciężył w pierwszej szkolnej edycji Budżetu Obywatelskiego, była „Strefa ciszy". Powstała ona na szkolnym patio. To połączenie dwóch dużych uczniowskich projektów. – Nasza szkoła jest bardzo liczną placówką, uczęszcza do niej obecnie 1607 uczniów. Gwar i hałas jest odczuwalny również i dla dzieci, dlatego, kiedy zobaczyliśmy, że proponują one strefę gier i strefę ciszy, postanowiliśmy zrealizować te dwa projekty – tłumaczy Monika Lewocka.

Szkolne patio zostało wyposażone w miękkie maty do judo i zakupione z funduszy BO worki sako, w których przyjemnie się odpoczywa. Uczniowie prosili również, by w tym miejscu znalazły się dwie duże mapy: świata i Polski oraz regały na książki i plaszówki. Szkoła zamierza jeszcze pozyskać sponsorów, którzy pomogliby w rozbudowie kącika ciszy. Dodatkowo ze środków szkolnego budżetu obywatelskiego, w ramach małego projektu, dofinansowano zakup szkolnej tablicy do sali chemicznej. Kolejna edycja szkolnej partycypacji już za rok.

EMILIA **KALWIŃSKA**

Nowa kampania społeczna #Zaraz

Jak żyć w świecie „cyfrowych" rodziców i dzieci?

25 maja Fundacja „Dwa Ognie" rozpoczęła kampanię „#Zaraz". Chce zwrócić uwagę na to, jak bardzo cyfrowy świat wpływa na życie przeciętnej polskiej rodziny.

Krótkie, ale wygodne słówko „zaraz" na pewno wymknęło się niejednemu rodzicowi, zwłaszcza wtedy, gdy akurat patrzy w telefon, który pochłania jego uwagę bardziej niż dziecko. Obecnie coraz mniej rodziców bawi się z własnymi dziećmi, poświęcając czas na pracę do późna czy nieustanne przeglądanie telefonu i reagowanie na każde, nawet najcichsze piknięcie elektronicznego sprzętu. To wszystko obserwują najmłodsi, którzy w coraz młodszym wieku są sadzani przed ekranami komórek czy tabletów.

Fundacja „Dwa Ognie" zamierza swoją kampanią uświadomić, jak ważne jest wspólne spędzanie czasu i jak zachowanie dorosłych, których dziecko widzi codziennie wpatrzonych w ekrany i wyświetlacze, ma wpływ na jego wychowanie.– Celem kampanii jest pokazanie, jak duży wpływ na spłycenie relacji domowych i jakości komunikacji w rodzinie ma fakt, że żyjemy w coraz bardziej cyfrowym świecie. Najbardziej jest to widoczne w zachowaniu dzieci, które mając niewłaściwy wzorzec postępowania – wpajany od najmłodszych lat, powielają go w przyszłości – mówi **Emilia Lipińska** z Fundacji „Dwa Ognie". – Takim właśnie wzorcowym przykładem jest słowo „ZARAZ", którym posługujemy się wszyscy bez względu na wiek. Punktujemy jednak dorosłych. Liczymy na to, że rodzice zaczną zwracać baczniejszą uwagę na komunikację i docenią czas spędzony razem z dziećmi – dodaje.

Kampania jest skierowana przede wszystkim do rodziców, ludzi młodych, aktywnie korzystających z mass mediów. Fundacja „Dwa Ognie" zamierza przypomnieć im zarówno te znane, jak i zapomniane zabawy podwórkowe celem ocalenia ich od zapomnienia i przypomnienia, jak ważny jest wspólnie spędzany czas.

Warto zajrzeć na facebookowy profil fundacji oraz dedykowaną kampanii stronę internetową; www.zaraz.eu. Do udziału w niej aktywnie włączyły się wszystkie lubelskie placówki oświatowe, w których pojawiły się promujące wydarzenie plakaty z plakaty z hasłem: „#ZARAZ Jak z tym walczyć?" Kampania potrwa przez okres wakacyjny aż do podsumowania na jesieni. **(EM.K.)**

Dzisiejsi rodzice rzadziej – w porównaniu z ankietowanymi 10 lat temu – mają czas, by codziennie wspólnie z dzieckiem: zjeść posiłek (spadek o 30%), porozmawiać na różne tematy (spadek o 14%), usiąść i spędzić czas przed telewizorem (spadek o 30%).
Według raportu z badania prowadzonego przez międzynarodowy zespół pod kierunkiem prof. J. Pyżalskiego (UAM), pt. EU Kids online 2018 Polska: aż 80,2% dzieci i młodzieży łączy się z siecią przez telefon komórkowy, blisko 57% łączy się przez TV, a ok. 40% z pomocą laptopa lub komputera. Aż 39% uczniów łączy się z Internetem w szkole. Ponad 72% dzieci i młodzieży ma swój profil w serwisie społecznościowym, w tym prawie połowa 9- i 10-latków. Ok. 15% uczniów w dzień powszedni spędza online ponad 5 godzin, a w dzień weekendowy blisko 19% młodych ludzi korzysta z Internetu 6 godzin i więcej.

Marszałek nagrodził wyróżniających się studentów stypendiami

Są chlubą uczelni

Marszałek województwa lubelskiego przyznał stypendia studentom z regionu. Z 250 wyróżnień aż 219 przypadło słuchaczom uczelni wyższych w Lublinie! Najwięcej stypendystów studiuje na UMCS (87), Uniwersytecie Medycznym (62) i Uniwersytecie Przyrodniczym (38).

– To są najlepsi z najlepszych, absolutna awangarda młodych ludzi, którzy na razie uczą się dla Lubelszczyzny, a wkrótce – mam nadzieję – będą dla niej pracować – mówił podczas czwartkowej uroczystości wręczania stypendiów, która odbyła się w Lubelskim Centrum Konferencyjnym, **Jarosław Stawiarski**, marszałek województwa lubelskiego.

Wyróżnione osoby mogą pochwalić się nie tylko świetnymi wynikami w nauce, ale też dodatkową aktywnością, wykazali się osiągnięciami w innych akademickich dziedzinach, m.in. pracach w kołach naukowych, udziałem w konferencjach naukowych, osiągnięciami artystycznymi i sportowymi. Stypendyści marszałka przez osiem miesięcy będą otrzymywać miesięcznie po 300 zł.

Wśród wyróżnionych, oprócz studentów uczelni z Lublina, znalazły się także osoby zamieszkujące województwo lubelskie, które studiują w Białej Podlaskiej (w Państwowej Szkole Wyższej im. Papieża Jana Pawła II i Akademii Wychowania Fizycznego), w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Chełmie oraz szkołach wyższych poza naszym regionem: Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, Uniwersytecie Wrocławskim, Uniwersytecie Warszawskim, na Wojskowej Akademii Technicznej i w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.

KB

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

Grupa stypendystów z marszałkiem Jarosławem Stawiarskim

STYPENDYŚCI MARSZAŁKA WOJEWÓDZTWA STUDIUJĄCY W SZKOŁACH WYŻSZYCH W LUBLINIE:

Katolicki Uniwersytet Lubelski: Małgorzata Broda, Aleksandra Gulip, Katarzyna Kornaga, Paula Prudaczuk, Patrycja Przytuła, Dorota Pudełko, Dominika Stachyra (psychologia), Krzysztof Frąszczak (retoryka stosowana), Jakub Janczura, Monika Pietrzak (kognitywistyka), Rafał Kazik, Karolina Piasecka (prawo), Maksymilian Kuźmicz (Międzyobszarowe Indywidualne Studia Humanistyczno-Społeczne), Marlena Przygoda (filologia angielska)

Politechnika Lubelska: Błażej Czajka (mechanika i budowa maszyn), Monika Flis, Anna Raczyńska, Łukasz Zgryza (edukacja techniczno-informatyczna), Joanna Kowalczyk (marketing i komunikacja rynkowa), Marta Kruk, Anna Lewandowska (inżynieria bezpieczeństwa), Michał Lech, Krzysztof Pastuszak (elektrotechnika), Agnieszka Malec, Agnieszka Skomorowska, Martyna Zych (inżynieria odnawialnych źrodeł energii), Paulina Płonka, Daria Stefańczak, Martyna Wawrzyk, Kinga Wesołowska (inżynieria biomedyczna), Paweł Stadnicki (zarządzanie), Kamil Szalast (budownictwo)

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej: Damian Abramczyk, Irmina Malwina, Joanna Gołofit, Karolina Krzak, Paweł Socha (finanse i rachunkowość), Aleksandra Andrzejewska, Karolina Grasza, Wioleta Skwira (praca socjalna), Eliza Błachnio, Maksym Bonarek, Kamil Bradliński, Ewelina Całczyńska, Klaudia Celińska, Karolina Cichocka, Mateusz Dudziak, Elżbieta Gabryel, Dominika Gozdalska, Natalia Grudniewska, Aleksandra Grzyb, Aleksandra Gwiazdowska, Kinga Kowalczyk, Paulina Kowalska, Dagna Kozub, Emilia Kubiszyn, Rafał Malec, Dawid Mąkosa, Kamila Michalska, Marek Mierzwa, Łukasz Mizera, Karolina Niemiec, Krzysztof Niewęgłowski, Justyna Ochyra, Patryk Patoleta, Barbara Pietrzyk, Anna Podlasek, Dominika Pudło, Karolina Strzelecka, Karol Sułkowski, Małgorzata Szwed, Natalia Ściuba, Natalia Tomasiak, Magdalena Węcławska-Misiurek, Kinga Włodarczyk, Mikołaj Wojcieszek, Bartosz Wosiek, Katarzyna Wójcik, Michał Wróblewski, Alicja Żywicka (prawo), Alicja Brylewska, Dominik Małys, Sylwia Mitaszka (bezpieczeństwo wewnętrzne), Maja Chmura, Beata Kopciuszyńska (matematyka), Hanna Czausz, Jolanta Dziedzicka, Damian Pieńkosz, Viacheslav Smygur (ekonomia), Konrad Dyk (chemia), Aleksandra Dziula (produkcja medialna), Oliwier Grzywaczewski (germanistyka), Małgorzata Hubacz, Tomasz Wypyszyński (historia), Jakub Jajuga, Anna Kiełbasa (logistyka), Paulina Juda, Joanna Wiśniewska (kierunek prawno-menadżerski), Marlena Jurecka, Sławomir Wiatrzyk, Anna Wyskwar (administracja), Krystian Kamiński (lingwistyka stosowana), Kleopatra Kharof (stosunki międzynarodowe), Adrianna Kowalczyk (grafika), Izabela Kudlak (zarządzanie), Kamil Kultys, Jagoda Ziewiec (geografia), Janusz Linowski (germanistyka), Magdalena Lubaś, Michał Maciejewski, Ewelina Maraszek, Ewa Matwiejczuk (kierunek prawno-biznesowy), Dominika Mazur (gospodarka przestrzenna), Joanna Nachman (bezpieczeństwo narodowe), Magda Ochal (psychologia), Mateusz Sapieja (biologia), Damian Skrzypa, Kamil Wdowik, Ewelina Wójcik (logistyka)

Uniwersytet Medyczny w Lublinie: Katarzyna Adamczyk, Klaudia Artykiewicz, Katarzyna Baltaziak, Kamil Bałabuszek, Marcin Bąk, Karolina Bieńko, Klaudia Brożyna, Magdalena Chomczyńska, Krystian Ciechański, Jakub Czarnota, Justyna Drankowska, Urszula Fałkowska, Dominika Janeczko, Jakub Jaworski, Kaja Karakuła, Rafał Karasiński, Jaromir Kargol, Barbara Klatka, Magdalena Komajda, Michał Kos, Danuta Krasowska, Marzena Kukla, Justyna Kwolczak, Karol Lorenc, Paweł Marzęda, Magdalena Marzęda, Anna Mroczek, Małgorzata Neścior, Anna Orzeł, Klaudia Parafiniuk, Zuzanna Pelc, Julita Poleszak, Agnieszka Radzka, Anna Roszkowska, Aleksander Ryczkowski, Tomasz Skubel, Aleksander Sławiński, Paulina Stefaniuk, Dominika Szewczuk, Filip Szkodziak, Kamil Szpiech, Magdalena Szydełko, Małgorzata Szypłowska, Anna Taracha, Michał Terpiłowski, Jędrzej Tkaczyk, Karol Wiśniewski, Agnieszka Wójtowicz, Grzegorz Zieliński (lekarski), Kinga Bandoła, Klaudia Bandoła, Jagoda Konarska, Patrycja Ozdoba (zdrowie publiczne), Dominika Cieślak, Paweł Kozyra (farmacja), Patrycja Działak, Aneta Kowal (analityka medyczna), Aleksandra Kędziora (lekarsko-dentystyczny), Paulina Mazurek,Piotr Pawłowski (pielęgniarstwo), Urszula Teresińska (kosmetologia), Monika Włodarczyk (biomedycyna)

Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie: Marcin Bany, Danuta Dąbrowska, Jakub Grzebień, Dagmara Kuca, Marta Margiel, Paweł Niejadlik, Katarzyna Pomykacz, Katarzyna Sadowska Paweł Suliga, Ewa Zabłocka, Katarzyna Żondełek (weterynaria), Patrycja Bicka, Paulina Pilaszkiewicz (zarządzanie i inżynieria produkcji), Wojciech Biszczak (rolnictwo), Patrycja Chabroszewska, Kamil Drabik, Patrycja Skowronek (bioinżynieria), Karolina Czaban, Kinga Głaszewska, Karolina Jachimowicz (dietetyka), Ilona Drąg, Katarzyna Nabielec (biotechnologia), Paulina Główka, Krystian Strojny (zootechnika), Edyta Jakimiec, Sylwester Walczak (doradztwo w obszarach wiejskich), Kamila Janicka, Daria Jaskólska (behawiorystyka zwierząt), Mateusz Jarmuł, Agata Klimczak (leśnictwo), Łukasz Kaca (ochrona roślin i kontrola fitosanitarna), Jakub Kalinowski (transport i logistyka), Katarzyna Kryszak, Weronika Kusek (geodezja i kartografia), Adam Miedzwiecki (gospodarka przestrzenna), Partyk Ostanek (technologia żywności i żywienie człowieka), Sylwia Paluch (ochrona środowiska), Agata Satowska (bezpieczeństwo żywności).

WITAJCIE!

Co tydzień upamiętniamy narodziny lublinian i świdniczan

Anecie i Piotrowi 30 maja o godzinie 12.30 urodził się syn Ignacy

Beacie i Konradowi 25 maja o godzinie 15.35 urodził się syn Karol

Dorocie i Tomaszowi 29 maja o godzinie 12.15 urodził się syn Bartosz

Jolancie i Damianowi 28 maja o godzinie 12.35 urodziła się córka

Kamili i Marcinowi 29 maja o godzinie 9.50 urodził się syn Karol

Magdalenie i Łukaszowi 22 maja o godzinie 12.46 urodziła się córka Maja

Magdzie i Sebastianowi 30 maja o godzinie 19.00 urodziła się córka Michalina

Marioli i Jarosławowi 28 maja o godzinie 17.30 urodziła się córka

Monice i Piotrowi 26 maja o godzinie 18.14 urodził się syn Jakub

Wystawa z okazji 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości zawitała do SP Nr 23 przy ul. Podzamcze

Bo w pamięci jest siła zaklęta

„W drodze do niepodległości" – wystawa z okazji 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, odwiedza kolejne szkoły w Lublinie. Tym razem zawitała do SP nr 23. Przy ulicy Podzamcze, podobnie jak w innych lubelskich placówkach, uczniowie, nauczyciele oraz rodzicie z zainteresowaniem przyjęli ekspozycję zawierającą wydarzenia i osobowości związane z kształtowaniem się państwowości polskiej, począwszy od wybuchu I wojny światowej aż po rok 1924.

Wystawa składała się z 30 plansz. Przygotowano ją w ramach współpracy Banku Pocztowego S.A. oraz PERN S.A., a także Narodowego Archiwum Cyfrowego i Archiwum Akt Nowych. Prezentuje trudną drogę do odzyskania niepodległości oraz pierwsze lata budowania państwowości i utrzymania jej pomimo zagrożeń czyhających z każdej strony na młode państwo polskie.

W Szkole Podstawowej Nr 23 ekspozycja znalazła miejsce w holu na parterze. Dzięki takiej lokalizacji mogą z nią zapoznać się nie tylko uczniowie, ale także ich rodzice. Na planszach przedstawionych zostało wielu ojców polskiej niepodległości. Można zobaczyć reprodukcje zdjęć żołnierzy walczących o ojczyznę z bronią w ręku, marszałka Józefa Piłsudskiego, generała Józefa Hallera, Romana Dmowskiego czy też słynnego pianisty Ignacego Jana Paderewskiego, premiera i ministra spraw zagranicznych polskiego rządu.

Wystawę z dużym zainteresowaniem obejrzeli m.in. uczniowie klasa IIc, których przewodnikiem po ekspozycji była wychowawczyni Małgorzata Małecka

– Uczniowie, a także ich rodzice, z zainteresowaniem przyjęli wystawę. Chętnie podchodzą do plansz, czytają ich treści, zapoznając się z opisanymi faktami – mówi **Małgorzata Małecka**, wychowawczyni klasy 2c, która zabrała swoich podopiecznych na dłuższą lekcję historii. Na drugoklasistach spore wrażenie wywarł między innymi telegram marszałka Piłsudskiego informujący najważniejsze kraje Europy o powstaniu wolnej Polski, którego reprodukcję mogli zobaczyć, a także informacja o tragicznym losie pierwszego prezydenta Gabriela Narutowicza.

Wystawa w Szkole Podstawowej Nr 23 gościć będzie do 7 czerwca. **KB**

Sukcesy świdnickich uczniów

Świdnik plażówką stoi

Zawodniczki I LO Świdnik zwyciężyły, a ich koleżanki z II LO zajęły drugie miejsce w półfinale wojewódzkim licealiady dziewcząt w siatkówce plażowej. Obie świdnickie drużyny awansowały do finału wojewódzkiego.

W rozegranych w ubiegły wtorek na boisku II LO w Świdniku zawodach podopieczne **Lidii Grobel-Wiśniewskiej** wygrały wszystkie trze swoje mecze i bez straty seta zajęły pierwsze miejsca. Drugą lokatę, również premiowaną awansem do półfinału, zajęły gospodynie turnieju, prowadzone przez trener **Elżbietę Wanarską**.

I LO w Świdniku: Krystian Grylicki, Krystian Suryś, Dawid Szostak

I LO w Świdniku: Amelia Mańka, Daria Nowicka, Gabriela Szczepanowska

II LO w Świdniku: Wiktoria Szczepańska, Agnieszka Wal, Magda Wesołowska

W ubiegłym tygodniu z awansu do finału wojewódzkiego licealiady w siatkówce plażowej cieszyli się również młodzi świdniczanie. Reprezentanci I LO w Świdniku, trenowani przez Lidię Grobel-Wiśniewską, w rozegranym w zeszłą środę w Świdniku półfinale wojewódzkim zajęli drugie miejsce, ulegając jedynie drużynie Zespołu Szkół Ekonomicznych i Mundurowych w Chełmie. Kolejne miejsca zajęli ZST w Chełmie i II LO w Świdniku. **RD**

Horoskop na nowy tydzień

Baran (21.03 – 20.04)

W tym tygodniu szykuje się lekki zastój finansowy. Zaakceptuj to, że sam musisz torować swoją zawodową drogę. Przygotuj plan i zakasz rękawy. Za kilka dni pojawią się, na szczęście, nowe perspektywy.

Byk (21.04 – 20.05)

Tylko odważne decyzje mogą przynieść poważne zyski. Tam, gdzie inni stracą głowę, ty staniesz na wysokości zadania. Szykują się w tym tygodniu liczne biznesowe zadania. Weekend poświęć na aktywny wypoczynek. Prace w ogrodzie wyciszą cię psychicznie.

Bliźnięta (21.05 – 21.06)

Nie trać czasu na bezproduktywność. Zdaj się na swoją intuicję i idź za jej głosem. Nie czekaj biernie, aż ktoś cię pchnie do działania. W tym tygodniu natomiast w uczuciach będzie dużo ekscytacji. Na samopoczucie nie powinieneś narzekać.

Rak (22.06 – 22.07)

Ostatnio nie najlepiej się czujesz. To zapewne kwestia skoków ciśnienia. Także nie oszczędzałeś się ostatnio zawodowo. Potrzebujesz spokoju i wyciszenia. Już najwyższy czas na wspólne rodzinne spacery. Dbaj o zdrowy tryb życia.

Lew (23.07 – 23.08)

Ten tydzień zaliczysz do niezwykle udanych. Pochwała szefa wiązać się będzie z awansem na wyższe stanowisko. Zrealizujesz wcześniejsze zaplanowane cele. Wiadomo przecież, że nagroda jest najlepszą motywacją do działania. Podziel się swoim szczęściem z innymi.

Panna (24.08 – 22.09)

Spróbuj poszukać powodu swojego niepokoju. Fakt, że ostatnio ciężko pracowałeś. Teraz płacisz za swoją ambicję znacznie gorszym samopoczuciem. Pamiętaj, że zdrowia nikt ci nie zwróci. Przynajmniej weekend spędź w pięknych krajobrazowo okolicach.

Waga (23.09 – 23.10)

Nie zamykaj się w zawodowej niszy. Warto szukać zadań na miarę własnych ambicji. W przeciwnym wypadku dopadnie cię gorycz niespełnienia. Jeszcze w tym tygodniu roześlij CV do odpowiednich adresatów. Także do swojego związku dopuść więcej świeżych emocji.

Skorpion (24.10 – 22.11)

Masz wiele pomysłów na życie. Nowa praca, a może wyjazd na zagraniczną placówkę? Jednak niestety nic nie robisz, by choć część z nich zrealizować. W tym tygodniu pojawi się szansa by zacząć działać. Nie zwlekaj. Wykorzystaj sprzyjające okoliczności

Strzelec (23.11 – 21.12)

W tym tygodniu szef doceni twój wysiłek włożony w rozwój firmy. Ambitnymi pomysłami zdobyłeś jego szacunek. Z życia osobistego też powinieneś być kontent. Ukochana osoba szykuje miłą niespodziankę. Dobrej formy psychicznej i fizycznej ci tylko można pozazdrościć.

Koziorożec (22.12 – 20.01)

„Jak sobie pościelisz, tak się wyśpisz." To przysłowie powinno ci towarzyszyć przez cały tydzień. Rób to, co umiesz najlepiej. Twoimi atutami jest upór, ambicja i konsekwencja. Na większą swobodę i beztroskę możesz sobie pozwolić w towarzystwie rodziny.

Wodnik (21.01 – 19.02)

Wyścig szczurów w pracy mocno cię wyczerpuje. Ciągłe napięcie, by nie wypaść z peletonu, niestety grozi ci wypaleniem zawodowym. Bliscy nie nadążają za twoimi emocjami. Koniecznie znajdź chwilę na relaks. W weekend wybierz się na pływalnię z całą familią.

Ryby (20.02 – 20.03)

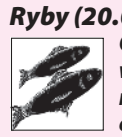

Ostatnio wziąłeś właściwy zawodowy rozpęd. Nie zniechęcaj się pierwszymi trudnościami. W środę pojawi się nowa, zbawienna okoliczność. W weekend porzuć cztery ściany. Wyjdź na słońce i biegaj po trawie, wdychaj zapachy.

Św. Urszula Ledóchowska – apostołka nowej ewangelizacji

Filozofia miłości

29 maja Kościół katolicki obchodził uroczystość św. Urszuli Ledóchowskiej. W lubelskim kościele pod jej wezwaniem, przy ul. Roztocze 1 na Węglinie, 25 maja rozpoczęły się w związku z tym misje święte.

Misje trwały do 2 czerwca. Prowadzili je misjonarze Świętej Rodziny. Misje takie odbywają się raz na 10 lat. Uroczystości odpustowe ku czci patronki parafii miały miejsce 29 maja.

Święty Jan Paweł II, który beatyfikował Urszulę Ledóchowską 20 czerwca 1983 roku w Poznaniu i wyniósł na ołtarze 18 maja 2003 roku w Rzymie, nazywał ją „apostołką nowej ewangelizacji". Kardynał Stefan Wyszyński – Prymas Polski, kandydat na ołtarze, którego 38. rocznicę śmierci obchodziliśmy 28 maja – „odważną reformatorką". Święty Jan Paweł II dzień po jej kanonizacji powiedział w czasie audiencji generalnej z okazji Narodowej Pielgrzymki Polaków, że całe swoje życie uczyniła misją miłosierdzia. Abp **Józef Kowalczyk**, który 16 maja 2003 roku wygłaszał wykład w Rzymie z okazji kanonizacji Urszuli Ledóchowskiej, nazwał jej życie „hymnem miłości", podobnie kardynał **Stanisław Nagy** SCI, głosząc homilię z okazji 140. rocznicy urodzin św. Urszuli – 17 kwietnia 2005 roku, w kościele karmelitów w Krakowie powiedział, że była wierna filozofii miłości. Ona sama mówiła: „byłam tylko pionkiem na szachownicy", ale wielokrotnie w swoich licznych pracach pisała, że musi być świętą.

Zacny ród

Julia, bo takie imię otrzymała na chrzcie, urodziła się w 1865 roku w Loosdorf w Dolnej Austrii, w rodzinie, która zarówno ze strony matki – Szwajcarki z rycerskiego rodu Salisów, jak i ojca, potomka starego, polskiego rodu, wydała licznych mężów stanu, żołnierzy i duchownych, czynnie zaangażowanych w dzieje Europy i Kościoła. Mała Julka wyrastała w atmosferze mądrej i wymagającej miłości rodziców wśród licznego rodzeństwa. Trójka najstarszych dzieci wybrała drogę życia konsekrowanego: Maria Teresa, beatyfikowana w 1975 roku, założyła Sodalicję św. Piotra Klawera, a młodszy brat Włodzimierz był generałem zakonu Jezuitów.

W 1883 roku rodzina przeniosła się do Lipnicy Murowanej, pod Bochnią w dawnej Galicji. W 1886 hrabianka Julia wstąpiła do klasztoru urszulanek w Krakowie, gdzie otrzymała imię zakonne Maria Urszula. W latach 1889-96 z pasją oddawała się pracy nauczycielskiej i wychowawczej w szkole i pensjonacie sióstr urszulanek. W tym czasie studiowała język francuski, uzyskując dyplom z tego języka, a w 1904 roku została przełożoną krakowskiego klasztoru. Urszula przeżyła w nim w sumie 21 lat. Zwracała uwagę swym rozmiłowaniem w Bogu, talentem wychowawczym i wrażliwością na potrzeby młodych w zmieniających się wówczas warunkach społecznych, politycznych i obyczajowych.

Odważna reformatorka

Gdy kobiety rozpoczęły studia na Uniwersytecie Jagiellońskim, zorganizowała pierwszą w Polsce bursę dla studentek, gdzie mogły one otrzymać bezpieczne miejsce do życia i studiów, a także solidną formację religijną. W 1907 roku, z błogosławieństwem papieża Piusa X, Urszula wraz z siostrą wyjechała do Petersburga, aby objąć kierownictwo internatu dla dziewcząt przy polskim Gimnazjum Św. Katarzyny. Do wrogiej Kościołowi Rosji z Marią Teresą wyjeżdżały w świeckich strojach, gdyż działalność zakonów katolickich była tam zakazana. W Petersburgu, mimo, że pod ciągłym nadzorem policji, Urszula założyła filię krakowskiego klasztoru. Intensywna praca wychowawcza i religijna ukierunkowana była także na zbliżenie między Polakami a Rosjanami.

Po wybuchu wojny, w 1914 roku, wydalona z Rosji, Urszula Ledóchowska wyjechała do Sztokholmu. W okresie skandynawskiej peregrynacji (Szwecja, Dania, Norwegia) jej działalność skupiła się, oprócz pracy wychowawczej, na twórczym udziale w życiu miejscowego Kościoła, pracy na rzecz pomocy ofiarom wojny i zaangażowaniu ekumenicznym. Jej gorący patriotyzm szedł w parze z otwarciem na inność i różnorodność. Pytana, jaką politykę prowadzi, odpowiadała bez wahania: „Moją polityką jest miłość".

Zakład św. Olafa

W 1920 roku Urszula Ledóchowska wraz z siostrami i dużą grupą sierot po emigrantach wróciła do wolnej Polski. Urszulanki za pieniądze, które otrzymały od norweskiego konsula Stolta-Nielsena kupiły w Lubocześnicy nad Jeziorem Pniewskim posesję z dwoma domami i budynkami gospodarczymi. Posiadłość nazwano Zakładem św. Olafa z wdzięczności dla Norwegów. Petersburska wspólnota urszulanek też osiedliła się w Polsce, w Pniewach koło Poznania. Stolica Apostolska przekształciła klasztor w zgromadzenie apostolskie, nadając mu nazwę: Urszulanki od Najświętszego Serca Jezusa Konającego (urszulanki szare). W dniach 19 – 21 lipca 2019 roku, z okazji 30-lecia parafii pw. św. Urszuli Ledóchowskiej w Lublinie, przewidziana jest jubileuszowa pielgrzymka parafian do Pniew

Duchowość zgromadzenia skupiła się wokół kontemplacji zbawczej miłości Chrystusa i uczestniczenia w Jego misji przez wychowanie i nauczanie oraz służbę ludziom, szczególnie cierpiącym, opuszczonym, żyjącym na marginesie społeczeństwa, poszukującym sensu życia. Matka Urszula przygotowywała siostry do umiłowania Boga nade wszystko i upatrywania w każdym człowieku Boga. Uśmiech, pogodę ducha, pokorę i zdolność przeżywania szarej codzienności jako uprzywilejowanej drogi do świętości, uważała za szczególnie wiarygodne świadectwo więzi z Chrystusem oraz narzędzie wpływu ewangelizacyjnego i wychowawczego.

Zgromadzenie rozwijało się szybko

Powstały liczne wspólnoty sióstr w Polsce i na ubogich, wielonarodowych i zróżnicowanych religijnie kresach wschodnich. W 1928 roku w Rzymie powstał dom generalny i bursa, aby uboższe dziewczęta mogły zapoznać się z bogactwem duchowym i religijnym serca Kościoła i europejskiej cywilizacji. Siostry podejmowały też pracę wśród ubogich na obrzeżach Rzymu. W 1930 roku urszulanki osiedliły się również we Francji. Wszędzie, gdzie było to możliwe, Urszula tworzyła ośrodki pracy wychowawczej i nauczycielskiej, posyła siostry do katechezy i do pracy w dzielnicach nędzy, organizowała wydawnictwa dla dzieci i młodzieży, sama pisała artykuły i książki, inicjowała i wspierała tworzenie organizacji dla dzieci, młodzieży starszej i kobiet. Brała czynny udział w życiu Kościoła i kraju, za co otrzymała wysokie odznaczenia kościelne i państwowe.

Pracowite i niełatwe, barwne, bogate w wydarzenia, pełne poświęcenia i służby drugiemu człowiekowi życie skromnej zakonnicy dobiegło końca w Rzymie 29 maja 1939 roku. Sześć lat po beatyfikacji, w 1989 roku, zachowane od zniszczeń ciało błogosławionej Urszuli Ledóchowskiej, zostało przywiezione z Rzymu do Pniew i złożone w kaplicy domu macierzystego. Po drodze relikwie witano w 30 miejscowościach we Włoszech, Austrii i w Polsce.

Długie starania o świątynię na Węglinie

Rok wcześniej przy kaplicy sióstr Pobożnych Uczennic Boskiego Mistrza na lubelskim Węglinie utworzono samodzielny ośrodek duszpasterski pw. bł. Urszuli Ledóchowskiej. Parafia została erygowana 30 sierpnia 1989 roku. Pierwszym proboszczem i budowniczym kościoła został ks. **Antoni Socha**.

Starania o budowę świątyni podjęto na długo przed erygowaniem parafii. Zachował się list bpa **Bolesława Pylaka** z 10 listopada 1987 roku do ministra **Władysława Lorenca**, kierownika Urzędu do Spraw Wyznań, świadczący o tym, że trzy poprzednie prośby o pozwolenie na budowę pozostały bez odpowiedzi. Zgodę wojewody lubelskiego, jak również wskazanie lokalizacyjne, uzyskano ostatecznie w 1988 roku. W roku 1989 wzniesiono tymczasową kaplicę. Projekt obecnej świątyni wykonał architekt **Stanisław Machnik** z Lublina. Trwające 5 lat prace budowlane zakończono w 1995 roku. Abp Bolesław Pylak dokonał poświecenia świątyni 26 maja 1996 roku. W latach 1998-2000 wzniesiono budynek plebani.

Parafia pw. św. Urszuli Ledóchowskiej liczy 11 264 wiernych. Działają przy niej m. in. AA, Eucharystyczny Ruch Młodych, Ruch Światło–Życie, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, koła różańcowe, Legion Maryi, chór parafialny, orkiestra parafialna, Akcja Katolicka, Apostolstwo Modlitwy Najświętszej Krwi Chrystusa, Bractwo Miłosierdzia Bożego, Wspólnota Młodych „Nowe Życie", Wieczernik Modlitwy za Kapłanów, Szkoła Radości św. Urszuli, Zespół Charytatywny, kącik małżeński oraz Koło Przyjaciół Prymasa Tysiąclecia. Wydawana jest też gazetka „Spichlerz", w której ostatnim, jubileuszowym numerze można znaleźć historyczne zdjęcia, ogólną kronikę parafii na przestrzeni 30 lat, a także spis księży, którzy pracowali i pracują w parafii. Na jej terenie wśród kilku zgromadzeń zakonnych funkcjonuje też Zgromadzenie Sióstr Urszulanek Serca Konającego. Kontynuują one służbę miłości swojej patronki, opiekując się między innymi żeńskim Domem Akademickim KUL. 16 czerwca w parafii pw. św. Urszuli Ledóchowskiej będzie miał miejsce festyn parafialny.

ELŻBIETA **KASPRZYCKA**

Wspominając lubelską wizytę Jana Pawła II

Papieski festyn rodzinny

W dniach 8 – 9 czerwca 2019 roku, z okazji 32. rocznicy pobytu św. Jana Pawła II w Lublinie, w parafii pw. Świętej Rodziny na Czubach odbędzie się Papieski Festyn Rodzinny powiązany z integracją rodzin i odpustem parafialnym.

Rozpoczęcie festynu zaplanowane jest 8 czerwca o godz. 11.00 w parku Jana Pawła II przy ul. Szmaragdowej 40. Po rodzinnych zabawach „Rodzina, to ja i..." oraz „Mój dom", o godz. 12.00 odbędzie się występ scholi „Ave" z parafii. O 13.00 zostanie rozstrzygnięty konkurs plastyczny i wiedzy o św. Janie Pawle II. Występ wokalno– taneczny dzieci i młodzieży z Zespołu Tańca Nowoczesnego „Ruta" będzie miał miejsce o 14.00. Po nim o godz. 15.00 zagra Parafialna Orkiestra Dęta z Szastarki. Po jej występie nastąpi rozstrzygnięcie loterii fantowej. Na zakończenie pierwszego dnia festynu wystąpi Zespół Wokalny Pasjonatta. Następnego dnia, 9 czerwca, uroczystej sumie odpustowej o godz. 11.30 z odnowieniem przyrzeczeń małżeńskich, będzie przewodniczył ks. abp S**tanisław Wielgus**. Na godz. 19.00 zaplanowany jest koncert Państwowego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Mazowsze" im. Tadeusza Sygietyńskiego.

Przypomnijmy, że lubelski kościół pw. Świętej Rodziny jest jednym z bardziej znanych w archidiecezji lubelskiej ze względu na celebrowaną 9 czerwca 1987 roku przez św. Jana Pawła II mszę św., która była połączona z udzieleniem święceń kapłańskich dla 50 diakonów z całej Polski. Obecnie wierni w całym kraju przeżywają z kolei wspomnienia związane z 40. rocznicą pierwszej pielgrzymki Jana Pawła II do Polski, która miała miejsce w dniach 2 – 10 czerwca 1979 roku. To wtedy padły znamienne słowa: „Niech zstąpi Duch Twój! Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi, Tej ziemi".

Parafia rosła z dzielnicą

Samodzielny ośrodek duszpasterski pw. Św. Rodziny powstał w dzielnicy Czuby wiosną 1982 roku, kiedy to bp **Bolesław Pylak** zlecił ks. **Ryszardowi Jurakowi** prowadzenie prac budowlanych i organizowanie pracy ośrodka duszpasterskiego. Do pomocy został skierowany ks. Leszek Kuna. Murowana kaplica w centrum liczącej wtedy ok 6 tys. wiernych i rozrastającej się wciąż, dzielnicy Czuby została poświęcona przez bpa **Zygmunta Kamińskiego** 12 grudnia 1982 roku, zaś 22 listopada 1984 roku została tu, na mocy dekretu bpa Bolesława Pylaka, erygowana parafia. W następnych latach stała się ona macierzystą dla parafii MB Różańcowej (1993) i św. Wojciecha (1996). Budynek plebani został wzniesiony w latach 1985-1986. W latach 1986-1990 został wybudowany nowoczesny kościół według projektu zespołu architektów: **Zbigniewa Szeligi**, **Jacka Bieńkowskiego** i **Bożeny Szeligi**. Realizatorem budowy był ks. Ryszard Jurak. Od kwietnia 1984 roku zakrystią i gospodarstwem domowym oraz katechizacją dzieci zajęły się siostry ze Zgromadzenia Sióstr Rodziny Betańskiej. Kościół wyposażony jest w wysokiej klasy 48-głosowe organy, które stanowią dar jednej z monachijskich parafii i organy 12-głosowe w kaplicy MBNP, gdzie odbywa się wieczysta adoracja Najświętszego Sakramentu. Kościół słynie z Festiwalu Organowego, którego organizatorem i dyrektorem jest Robert Grudzień. Inauguracja 23. Festiwalu Organowego odbędzie się właśnie 9 czerwca 2019 roku. Wystąpi wspomniany już Zespół Pieśni i Tańca Mazowsze.

W parafii, liczącej obecnie 17 833 wiernych, działa wiele grup apostolskich i modlitewnych, m.in. koła różańcowe, Rycerstwo Niepokalanej, Pomocnicy Matki Kościoła, duszpasterstwo pielgrzymkowe, rada duszpasterska, Jasnogórska Rodzina Różańcowa, Rodzina Miłosierdzia Bożego, Akcja Katolicka, chór Familia, Duchowa Adopcja, Legion Maryi, neokatechumenat, lektorzy, ministranci, Vox Beata, duszpasterstwo harcerzy, KSM, Eucharystyczny Ruch Młodych, Ruch Światło– Życie, schola „RAD", Wspólnota AA, teatr, Rodziny Nazaretańskie, Odnowa w Duchu Świętych, Grupa Emmanuel, Duszpasterstwo Nauczycieli, Szkoła Modlitwy, Grupa Dobrego Pasterza i grupa misyjna.

ELŻBIETA **KASPRZYCKA**

Słynny festiwal na Czubach

9 czerwca o godz. 19 w Kościele pw. Św. Rodziny rozpocznie się XXIII Międzynarodowy Festiwal Organowy Lublin – Czuby 2019. Koncert inauguracyjny wykona Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „MAZOWSZE" im. Tadeusza Sygietyńskiego.

Tegoroczny festiwal odbywa się pod hasłem „Moniuszko i jego czasy". Jest autorskim projektem dyrektora festiwalu, a zarazem wybitnego organisty, **Roberta Grudnia**. W kolejne środy w lipcu i sierpniu o godz. 19 będą odbywać się festiwalowe koncerty, w których niejednokrotnie spotkamy odwołania do muzyki, czasów, i osoby polskiego kompozytora Stanisława Moniuszki.

O szczegółach tegorocznego festiwalu napiszemy w kolejnych wydaniach Nowego Tygodnia.

MS

2 CZERWCA. UROCZYSTOŚĆ WNIEBOWSTĄPIENIA PAŃSKIEGO

Jezus powiedział do swoich uczniów: «Tak jest napisane: Mesjasz będzie cierpiał i trzeciego dnia zmartwychwstanie; w imię Jego głoszone będzie nawrócenie i odpuszczenie grzechów wszystkim narodom, począwszy od Jerozolimy. Wy jesteście świadkami tego. Oto Ja ześlę na was obietnicę mojego Ojca. Wy zaś pozostańcie w mieście, aż będziecie uzbrojeni mocą z wysoka». Potem wyprowadził ich ku Betanii i podniósłszy ręce pobłogosławił ich. A kiedy ich błogosławił, rozstał się z nimi i został uniesiony do nieba. Oni zaś oddali Mu pokłon i z wielką radością wrócili do Jerozolimy, gdzie stale przebywali w świątyni, wielbiąc i błogosławiąc Boga. Łk 24, 46-53.

Otworzył nam drogę do nieba...

ks. Grzegorz Bzdyrak

W siódmą niedzielę od Wielkanocy przeżywamy uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego. Niebo to temat niezbyt dzisiaj popularny, ponieważ wielu współczesnym bliższe są wartości typowo ziemskie i dobra materialne. Zdobywać, posiadać, mieć to tematy, które dzisiaj imponują i ciągle powracają w rozmowach. Natomiast co możemy powiedzieć na temat nieba? Rodzice pytani przez swoje dzieci, gdzie jest Bóg, odpowiadają, wskazując na niebo. Niektórzy, gdy mówią o nim, to mają na myśli świętych, błogosławionych. Czym jednak jest niebo? Niebo jest symbolicznie uważane za mieszkanie Boga, za sferę niedostępną i doskonałą, podczas gdy ludzie są mieszkańcami kręgu ziemi. Wstąpienie Chrystusa do nieba potwierdza pokonanie przez Niego naszych ludzkich ograniczeń. Chrystus Syn Boży wstępuje z ziemi, z miejsca pobytu swoich stworzeń, gdzie podążał ich drogami, do sfery Bożej. Poprzez swoje Zmartwychwstanie i Wniebowstąpienie rozbija więzienie ziemi, na które była skazana cała ludzkość i powraca do ojczyzny Boga. Jednak, odchodząc, zostawia swoim uczniom konkretną wskazówkę, a właściwie nakaz: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem (…)". To nic innego jak polecenie, aby iść do wszystkich ludzi i pozyskiwać ich dla Ewangelii, aby sakramentem chrztu jednoczyć z Bogiem Trójjedynym oraz uczyć poszanowania dla nakazów Jezusa. Uczniowie podjęli to wyzwanie, poszli i już wkrótce ogarnęli wpływem Ewangelii ogromne obszary świata. Następnie ich posłannictwo przejmowały kolejne pokolenia. Wspólnota chrześcijan rozrastała się coraz bardziej, a Kościół Jezusa Chrystusa umacniał. Na pewno jednak już wtedy, także wśród tych, którzy przecież osobiście Go spotkali, byli i tacy, którzy wątpili. To wskazuje na ludzką słabość Kościoła. Z jednej strony ludzie głębokiej wiary, a z drugiej ludzie wątpiący. Jezus, posyłając swoich uczniów, doskonale zdawał sobie sprawę z tego, że tak będzie. Już wśród apostołów byli tacy, którzy wątpili. Podobnie i dzisiaj ulegają zwątpieniu, słabościom różni ludzie także i ludzie Kościoła. Tak było zawsze. Ale pomimo tego Kościół istnieje ponad dwa tysiące lat. Próbuje przezwyciężać kryzysy, zwątpienia, słabości i grzech. Trwa i trwać będzie, aż zwyciężą dobro, prawda i miłość. Wszystko przetrzyma, gdyż Jezus obiecał zawsze być ze swoimi wyznawcami: „A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata". Na pewno też i każdy z nas doświadczył tej obecności. Przecież przeżywaliśmy czas wiary żywej, radosnej, dającej ogromną siłę ducha, ale i były okresy zwątpienia, rezygnacji, słabości, grzechu. W każdym czasie On zawsze był obok. Duchowa moc bliskości Jezusa wciąż nam towarzyszy. Dlatego trzeba boleć nam nad złem, które dostrzegamy w Kościele, jednak nigdy nie wolno nam wątpić w wielkość tego dzieła zapoczątkowanego przez Chrystusa oraz to, że On w nim trwa przez wszystkie dni. Jednocześnie pamiętajmy, że to my wszyscy ten Kościół tworzymy: ludzie niedoskonali i grzeszni, więc jeżeli chcemy Go reformować oraz pragniemy by był lepszy, musimy zaczynać każdy od siebie.

CENTRUM LUXMED MEDYCZNE
- Poradnie specjalistyczne
- Laboratorium
- Badania i zabiegi diagnostyczne

tel. 81 532 37 11
www.luxmedlublin.pl

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o telefon w godzinach 20:00 – 21:00. Tel. 794 671 561

Stomatolog, doświadczenie, delikatność. Leczenie, protetyka. Czeremchowa 29 (boczna Warszawskiej). Tel. 81 740 12 26, 501 293 289

Zaopiekuję się małym dzieckiem lub osoba starszą. Tel. 888 031 082

NAUKA

Korepetycje z ochrony środowiska i BHP - uprawnienia. Tel. 609 708 308

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel. 797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel. 517 779 729

SPRZEDAM

Sprzedam rower dziecinny od 7 lat, rower młodzieżowy dla chłopaka i dziewczyny. Tel. 510 453 818

Sprzedam przyczepkę do ciągnika jednoosiową, cena 800 zł. Tel. 81 721 67 12

Sprzedam błotniki i reflektory do Mercedesa Sprintera, używane. Tel. 506 337 128

Sprzedam piec kaflowy i kompletne piece elektryczne ze sterownikiem, 5 sztuk. Tel. 510 453 818

Sprzedam dwa nieużywane, solidne fotele, kolor beżowy z lekkim nadrukiem, wys. 90 cm, szer. 85 cm, cena 500 zł. Tel. 511 37 77 95

Sprzedam błotnik i zderzak do Volkswagena Craftera z 2015 r. Tel. 506 337 128

Sprzedam dwie nowe opony zimowe 185/65/R14 i dwie nowe opony zimowe z felgami do VW Passata. Tel. 81 450 53 72

Sprzedam elementy ogrodzenia przęsła 150x320 – 8 sztuk. Tel. 531 807 170

Sprzedam kopaczkę ziemniaczaną gwiazdową, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 81 721 67 12 (wieczorem)

Sprzedam drzewo olcha do wycięcia 10 szt. Tel. 725 725 701

Sprzedam nowe odłączniki OZK 3x600A – 2 szt, OZK 3x400A – 2 szt. Cena 400-300 zł. Tel. 725 181 783.

Sprzedam błotnik prawy do Volkswagena Craftera r. 2012, zderzak srebrny do Audi A-6 oraz błotnik i uszkodzony reflektor do Mercedesa Sprintera r. 2014. Tel. 506 337 128

Sprzedam narożnik pokrycie skóropodobne, kolor czarny oraz 2 fotele, stan dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam drzwi tylne, prawe do Forda Fokusa z małym wgnieceniem bez tapicerki, kolor grafit, cena 95 zł. Tel. 513 348 687

Akumulator Centra 44AH360A typ CC440 nowy (na gwarancji) cena 100 zł. Tel. 605 585 313

Felgi stalowe 6jx15 HZ EE47 (5x112) – 4 szt. (m.in. vw golf V, jetta, skoda oktavia) w dobrym stanie, cena 240 zł za komplet. Tel. 605 585 313

Sprzedam paski klinowe, art. metalowe, łożysk różne, elektrody 3.25, cena do uzgodnienia. Tel. 81 743 57 23

Sprzedam komplet mebli z bambusa, 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lustro okrągłe śr. 30 cm, w oprawie z bambusa śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak stalowy, długość 50 cm, 4 uchwyty, wyrób kowalstwa artystycznego. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam opryskiwacz plecakowy 5l z blachy nierdzewnej. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam kanister 20l. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam łóżko żelazne prod. USA. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam grzejnik olejowo-elektryczny prod. włoskiej na kółkach. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam radiomagnetofon 3200 automatic z Kasprzaka oraz radio Okean. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lunetę 10x30 oraz lornetkę teatralną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak na ubrania, garderoba długość 200 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam klatkę dla ptaków nową, bardzo ładną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam powiększalnik walizkowy. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam komplet (po 60 sztuk) slajdów kolor, Kodak Film, z Rzymu, Watykanu, Wenecji. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam rzutnik do slajdów, bajek, itp. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam zderzak tylny do samochodu Peugeot 206. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam ekran rozwijalny ze stojakiem. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam dwa fotele, nieużywane, w kolorze beżowym z lekkim nadrukiem, wys. 90 cm, szer. 85 cm. Tel. 511 37 77 95

Sprzedam odłączniki nowe OZK 3x400 amperów – 2 szt., OZK 3 x 600 amperów – 2 sztuki, cena 300-400 zł/sztuka. Tel. 725 181 783

Sprzedam książki, kalendarze lubelskie, przewodniki po Lublinie i Lubelszczyźnie. Tel. 514 118 643

Sprzedam toaletkę Fremo, przedwojenną. Tel. 725 725 701

Sprzedam piły spalinowe do drewna STIHL. Cena 1000zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zegary wiszące do małego remontu-naprawy. Tel. 725 725 701

Sprzedam 100 m blachy ocynkowanej z rozbiórki. Tel. 602 839 559

Sprzedam pierzynę z gęsich piór, na reumatyzm. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam tanio drzewo opałowe do kominka. 90 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi pancerne od schronu kolejowego 1100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam gąsiory na wino, soki. Cena do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kotwicę z holownika Marynarki wojennej. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam grzejniki aluminiowe, większą ilość z Niemiec. Cena 50 zł/szt., tel. 604 858 729

Sprzedam tanio aparat słuchowy Siemens. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam starą kanapę antyk. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ozdoby betonowe na ogród: konie, lwy itp. Cena 200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kwietnik stojący, żeliwny, antyk. Cena 300 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam skrzynie po amunicji. Cena 120 zł, ,tel. 604 858 729

Sprzedam gilzy p/pancerne. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam duże drzwi garażowe na tira-12 m, ze słupami. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam lampy i kinkiety z mosiądzu, zabytkowe. Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stół myśliwski z gilzy armatniej, zabytkowy. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ramę i okucie od zabytkowej bryczki. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Poszukuję pustego przelotu TIR-a Innsbruck (Austria)- Lublin, tel. 604 858 729

Sprzedam wóz żelazny z kołami, do dekoracji. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam osprzęt na konia kantarowy, szory. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam przyczepę campingową lub dwuosiową. Cena 2200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam farbę specjalną do blachy pokryciowej dachu, kolor brąz, 12 litrów, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam/wynajmę przyczep kempingową. Tel. 604 858 729

Sprzedam bryczkę konną. Tel. 604 858 729

Sprzedam/przyjmę reklam. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę kontener oceaniczny. Tel. 604 858 729

Sprzedam grób z 3 katakumbami wraz z nagrobkiem na cmentarzu komunalnym w Świdniku. Tel. 603 888 799

Sprzedam łóżka, materace, gąbki do spania. Cena 90 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam bale topolowe różnej grubości I długości. Cena 220 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam rower zabytkowy Vigry 3. Stan dobry. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam rower niemiecką damkę. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam barakowóz na kołach. Cena 4000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

REKLAMA

TKŚ ŚWIDNIK OFERUJE:

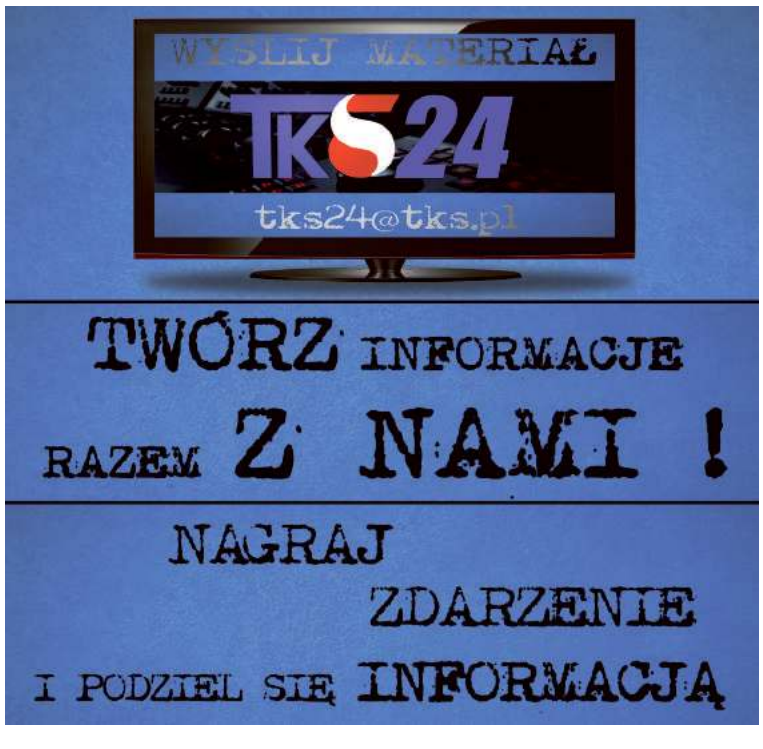

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chełm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd.

Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024

Sprzedam wełnę mineralną większą ilość. Cena 8 zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam drewniane beczki. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi garażowe na TIR-y szer. 4 m. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam książki- poradniki przedwojenne. Cena 100 zł/szt, tel. 604 858 729

Sprzedam rzeźbę papieża Jana Pawła II oraz Piłsudskiego drewnianą. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam obraz na płótnie Marszałka Piłsudskiego. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam huśtawkę 4-osobową, metalową na łożyskach. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem. Cena 10 zł/1 mb, tel. 604 858 729

Sprzedam płyty granitowe 50 m2. Cena 50zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam garaż samoróbkę do zabrania w Lublinie. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena 7000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kolumny betonowe na front budynku. Cena 500 zł.

Sprzedam drzwi drewniane zabytkowe. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stary kredens zabytkowy. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam słoiki z zakrętkami różnej wielkości, większą ilość. Cena 50gr/szt. , tel. 604 858 729

Sprzedam popiersia betonowe Piłsudskiego i papieża Jana Pawła II. Cena 150 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam kołdrę zdrowotną z lamy, na bóle kręgosłupa i kończyn. Cena 300 zł

Sprzedam 5 kg butlę gazową, turystyczną z palnikiem, nową. Tel. 721 378 184

Sprzedam pompę górniczą z zabezpieczonym wyłącznikiem. Tel. 666 779 353

Sprzedam kuchenkę turystyczną, 2 palnikową i butlę gazową 2 kg. Tel. 666 479 353

Sprzedam stół do tenisa stołowego „Stiga" nowy, cena 360 zł. Tel. 784 787 235

Opony zimowe o wymiarach 185 x 60 x 15 jak nowe. Tel. 604 206 241

Budę ocieplona na dużego psa o wymiarach 120 x 80 x 90. Tel. 604 206 241

Akwarium 80 x 40 x 40. Tel. 604 206 241

Tanio sprzedam odkurzacz, mało używany, nieduży, cena 100 zł. Tel. 728 332 747

Sprzedam zbiornik na paliwo ON poj. 5000l, z dystrybutorem i zadaszeniem. Tel. 535 050 915, 603 585 554

Nowe sprzęgło do Toyoty Yaris lub Auris, silnik 1,329. Tel. 604 206 241

Rower trójkołowy z koszem, nowy, idealny na działkę, na zakupy, pilnie sprzedam. Tel. 887 039 439, 81 532 8438

Roland E-68 + kolumna alternatywna 80W, (nowe dyskietki + futerał + stojak – gratis), cena 1 500 zł, Tel. 782 480 702

Sprzedam konsolę DJ Pioneer CDJ-200 i Mikser DJM-400, stan bdb, 100 proc. sprawna, cena 1500 zł, tel. 501 516 593

Panele fotowoltaiczne dla firm i domu, projektowanie, montaż, dobór instalacji, tel. 510 548 784

Sprzedam nowy zestaw rattanowy sofa, stół i dwa fotele z poduszkami. Tel. 781 028 245

Kożuszek dziecięcy (wiek 3-5 lat), z kapturem, z naturalnych skór, c. 60 zł. Tel. 516 339 017

Serial „Stawka większa niż życie", komplet 9 płyt DVD, c. 20 zł. Tel. 516 339 017

Szafka meblowa (orzech), do maszyny do szycia Singer, cena 50 zł. Tel. 608 42 44 88

Komplet mebli z bambusa: 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Lustro okrągłe, śr. 30 cm w oprawie z bambusa, śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Parapety drewniane 33 x 150 cm, gr 3,5 cm, 20 x 155 cm, gr. 3,5 cm. Tel. 81 743 61 58

Szyba zespolona do okna, wymiary 60 x 128 cm, grubość 2,5 cm. Tel. 81 743 61 58

Wieszak stalowy – wyrób kowalstwo artystyczne, długość 50 cm, 4 uchwyty. Tel. 81 743 61 58

Butla gazowa turystyczna oraz palnik. Tel. 81 743 61 58

Zegar z kukułką, obudowa drewniana. Tel. 81 743 61 58

Klatka dla ptaków, nowa, bardzo ładna. Tel. 81 743 61 58

INNE

Przyjmę większą ilość słoików zakręcanych. Uprzątnę piwnice w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę przy ulicy Gospodarczej, Głuskiej, Lotniczej. W Abramowicach Prywatnych, tel. 604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, tel. 604 858 729

KUPIĘ

Kupię Matiza na części, lub silnik do Matiza. Tel. 725 487 445

Kupię pilarki uszkodzone Husqvarna, Makita, PS 280, Stihl Tel. 785 231 548

Kupię garaż blaszany na „Wysypisku przy ul. Krępieckiej w Świdniku. Tel. 513 278 708

Kupię mieszkanie w Warszawie w atrakcyjnej cenie, może by zadłużone, do remontu, z nieuregulowanym stanem prawnym, z lokatorem do eksmisji itp. Mogę dać w rozliczeniu lokal zastępczy, ew. działka rolna/rekreacyjna nad Wieprzem, ,tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie działkę, pole, grunty. Może być niepełnowartościowe, pod linią energetyczną, na skarpie, itp. w obrębie Lublina, tel. 604 858 729

Kupię naczepę z TIR-a, używaną, na magazyn, z transportem, tel. 604 858 729

GARAŻE BLASZANE - WZMOCNIONE
BRAMY GARAŻOWE, WIATY, HALE, KOJCE

www.RobStal.pl
TRANSPORT, MONTAŻ GRATIS!
PRODUCENT
tel. 81 440 6469, 509038426

Kupię telefon komórkowy nowej generacji. Mogę sam odebrać z salonu, tel. 604 858 729

Kupię 1000 m2 kostki brukowej rozbiórkowej, z transportem do Zaniówki, pow. parczewski, woj. lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię stary sprzęt wojskowy na dekoracje CPN (czołg, śmigłowce, amfibia itp.) , tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie dużą ilość płyt USB, mogą być używane, tel. 604 858 729

Kupię pole przy drodze Lubartów-Lublin, Łęczna-Lublin lub przy innej trasie do 25km od Lublina, tel. 604 858 729

Kupię stupy betonowe elektryczne z transportem do Parczewa, tel. 604 858 729

Kupię płotki budowlane wym. 3,20 m x 1,70 m. Mogą być do remontu, tel. 604 858 729

Kupię telewizor powyżej 65 cali na gwarancji, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie gruby, męski łańcuszek złoty z krzyżykiem lub Matką Boską, tel. 604 858 729

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Kupię w dobrej cenie drzewo opałowe rąbane większą ilość (2 tiry), z transportem do Zaniówki, powiat parczewski, woj. Lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię baterie słoneczne, ekrany, wiatrak. Do wytwarzania energii elektrycznej, tel. 604 858 729

Kupię dużą ilość węgla z transportem do Parczewa, woj. lubelskie - może być koleją, tel. 604 858 729

USŁUGI

Zamki, drzwi, montaż, wymiana, naprawa tapicerki drzwi, usterki. Tel. 512 682 679 lub (81) 743 32 59

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel. 725 181 783

FOTOBUDKA
DO WYNAJĘCIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

Montaż mebli, montaż oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel. 885 647 647

Domofony, elektryka, malowanie, montaż szafek i mebli, Tel. 691 367 382

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel. 662 063 626

Nauka pływania dla najmłodszych, młodzieży i dorosłych. Świdnik te. 505 164 832

Usługi matrymonialne dużo ofert, tel. 663 919 260, 81 747 19 05

Gładź, malowanie, tapetowanie, panele podłogowe, hydraulika, drobne naprawy na terenie Lublina, tel. 662 063 626

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne RATY
GARAŻE WZMOCNIONE
512-182-312 604-397-105
81-440-51-08 82-592-28-44
84-539-81-91 25-740-57-38
www.konstal-garaze.pl

Malarz odnowi Państwu mieszkanie, dom, wnętrza oraz zewnętrzną elewację. Tapetowanie raufazą, sufity, odgrzybianie. Kulturalny i solidny. Tel. 506 750 659

Wszystko w Domu: hydraulika, elektryka, glazura, gładź, malowanie, panele, zabudowy, remonty. Tel. 732 698 739

Tapetowanie, malowanie, hydraulika, gładź, panele podłogowe. Tel. 662 063 626

Wykonam projekty budowlane, wpis do izby. Tel. 691 890 834, 81 467 03 89

Usługi projektowania komputerowego na zlecenie, nauka, wpis do izby. Tel. 691 890 834, 81 467 03 89

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel. 505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel. 607 722 107

Malowanie, tapetowanie, gładź, panele podłogowe, hydraulika. Tel. 662 063 662

Glazura, remonty kompleksowo. Wieloletnie doświadczenie. Tel. 882 823 602

Meble pod wymiar, kuchnie, zabudowy wnęk, pokojowe, sypialne, garderoby, typowe i nietypowe, dopasowane do potrzeb klienta, solidnie i terminowo. Tel. 507 147 579

Solidnie tapetowanie, malowanie, gładź, hydraulika, glazura, panele podłogowe. Tel. 662 063 626

Glazura, terakota, panele remonty kompleksowe, duże doświadczenie. Tel. 660 272 588

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel. 792 069 445

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

Sprzedam mieszkanie 46m2 przy ul. Hutniczej w Lublinie, IV piętro bez balkonu. Tel. 784 545 360

Sprzedam mieszkanie 45 m2 przy ul. Kopernika w Świdniku na II p. do remontu. Tel. 604 250 152

Sprzedam mieszkanie w Piaskach, pow. 57 m2, 3 pokoje z balkonem, IV p., w pobliżu szkoła, przedszkole, przychodnia, sklep, przystanek. Cena 215 tys. zł do negocjacji. Tel. 781 863 724

Sprzedam dom 300 mkw w zabudowie szeregowej w Świdniku na osiedlu Olimpijczyków Polskich do wykończenia, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam kamienicę przy ul. Krakowskie Przedmieście 30 w Lublinie (deptak). Tel. 691 636 371

Sprzedam mieszkanie 78,5 m2 (3 pokoje) w kamienicy w Lublinie przy deptaku (ul. Krakowskie Przedmieście 30). Tel. 505 384 795

Sprzedam lokal użytkowy o pow. 18,70 m2 przy deptaku w Lublinie (ul. Krakowskie Przedmieście 30). Tel. 691 636 371

Sprzedam lub wynajmę kawalerkę, 18,5 m2 w Rejowcu Fabrycznym (pow. chełmski) przy ul. Parkowej. Tel. 691 636 371

Sprzedam mieszkanie 91 m2 (4 pokoje) w kamienicy w Lublinie przy deptaku (ul. Krakowskie Przedmieście 30). Tel. 691 636 371

Sprzedam lokal użytkowy o pow. 28,70 m2 przy deptaku w Lublinie (ul. Krakowskie Przedmieście 30). tel. 691 636 371

Sprzedam mieszkanie w Piaskach k/Lublina o pow.57 mkw, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, balkon, IV piętro, piwnica. W pobliżu szkoła, przedszkole, przychodnia, sklepy, kościół, przystanek PKS, cena 215 tys. zł do uzgodnienia. Tel. 510 320 144

Sprzedam dom 300 mkw w Świdniku, os. Olimpijczyków, w zabudowie szeregowej do wykończenia, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

FINANSE

Zadzwoń po wiosenną pożyczkę!
» pożyczki
» chwilówki
» pożyczki dla zadłużonych
799 241 000

Remonty glazura, sufity podwieszane, gładź, malowanie, panele. Tel. 781 472 211

Panele słoneczne dla gospodarstw, bezpłatny montaż. Tel. 536 968 921

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel. 509 252 557

Panele fotowoltaiczne dla firm, gospodarstw, zakładów, projekty, montaż, dotacje, dobór instalacji gratis. Tel. 510 548 784

Sprzedam mieszkanie w centrum Świdnika, ul. 3-go maja 6, 41 mkw, IV p, 2 pokoje + kuchnia z balkonem. Tel. 513 270 095

Sprzedam działkę 0,52 ha, dom z poddaszem o łącznej powierzchni użytkowej 110 mkw, garaż z budynkiem gospodarczym o pow. łącznej 58 mkw. Nowy Krępiec ul. Dworcowa. Tel. 603 447 349

Sprzedam mieszkanie przy ul. Kopernika w Świdniku, II p., 2 pokoje, 45 mkw. Tel. 604 250 152

Sprzedam działkę 38 arów z domem, prąd siła, studnia,

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

wodociąg, ogrodzona, Kukawka gm. Wojsławice, cena 50 000zł, tel. 698 909 281

Sprzedam dom w miejscowości Żurawniki, gm. Mełgiew, budynki gospodarcze, działka 0,20 ha. Tel. 81 467 06 53, 783 242 973

Sprzedam pawilon handlowy w Świdniku przy targu, dwa pomieszczenia, wszystkie media. Tel. 600 050 647.

Sprzedam dom 300 mkw w zabudowie szeregowej do wykończenia na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam mieszkanie 3 pokoje + kuchnia 62 mkw, parter, duży balkon, piwnica, własnościowe, na osiedlu Świdnik-Wschód, blisko przedszkole, market, szkoła. Tel. 723 738 184

Sprzedam mieszkanie o pow. 74 mkw w Lublinie, os. Czuby, 3 pok., kuchnia, łazienka, balkon, piwnica, cena 330 tys. zł do negocjacji. Tel. 505 008 455

Sprzedam mieszkanie 40 m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, nowe, wykończone, ewentualnie zamienię w rozliczeniu na mały dom w stanie surowym, Tel. 508 041 361

Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentualnie może być w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok. 50 m2 oprócz IV piętra, Tel. 508 041 361

Sprzedam pawilon handlowy w dobrym punkcie Świdnika. Tel. 510 906 622

Sprzedam kamienicę w Lublinie przy deptaku (2 mieszkania plus 2 lokale użytkowe po remoncie). Tel. 691 636 371

Sprzedam działkę budowlaną 44a w Krępcu przy ul. Kwiatowej. Tel. 664 603 443

Sprzedam mieszkanie, III piętro, 3 pokoje, duży balkon, wybudowane w 1997 roku, osiedle Wchód w Świdniku, tel. 889 169 377

Sprzedam dom 300 m2 w zabudowie szeregowej do wykończenia na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam działkę 38ar z domem, prąd, siła, studnia, ogrodzona. Kukawka gm. Wojsławice pow. chełmski, cena 50.000 zł. Tel. 698 909 281

Sprzedam mieszkanie 62m2 M-4 w Świdniku, własnościowe, parter (z dożywociem) za gotówk. Tel. 723 738 184, po godz. 16.00

Sprzedam mieszkanie 73m2, 4 pokoje, IV p. w Świdniku, cena 230 tys. zł. Tel. 691 760 268

Sprzedam mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość spłacenia w ratach. Cena 222 tys. zł, tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, M-3, 39m2, I p. Tel. 889 970 626

Sprzedam mieszkanie własnościowe 50m2 , czwarte piętro z bloku czteropiętrowym w Lublinie na Kalinowszczyźnie przy szkole. Tel. 881 585 461

Sprzedam mieszkanie w Lublinie, 74m2, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, duży balkon, osiedle Czuby, parter, cena 330 tys. zł do negocjacji. Tel. 505 008 455.

Sprzedam dwie działki 60 arów, w Lisznej 91, gm. Sławatycze, woj. Lubelskie, nad rzeką Bug, z domem drewnianym do generalnego remontu. Może służy na ubezpieczenie KRUS. Możliwość nasadzenia lasu. Cena 6 tys. zł. Możliwość dokupienia i powiększenia nieruchomości- 8 tys. zł. Mogę zająć się remontem domu, ogrodzeniem posesji i innymi usługami, tel. 604 858 729

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam działkę 38a z domem w Kukawce (gm. Wojsławice, pow. chełmski), cena 50 000 zł. Tel. 698 909 281

Sprzedam piękną posiadłość w okolicach Stalowej Woli pałacyk 300m2, 1ha ogrodu w tym staw. Tel. 15 600 65 77 (wieczorem)

Sprzedam garaż znajdujący si pod blokiem przy ul. Bolesława Śmiałego w Lublinie (LSM) tel. 605 954 934

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, na osiedlu Wschód, 73,15m^2, 4 pokoje, piętro 4/4, widna kuchnia. Tel. 606 589 115

Sprzedam dom 300 m2 w zabudowie szeregowej na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam udziały/wynajmę w kamienicy w Lublinie, 3 pomieszczenia. Tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie 45,32 m2 w Świdniku, 2 pokoje, p. 4/4, własnościowe przy ul. Racławickiej, cena do uzgodnienia. Lub zamieni na 1-2 pokojowe powyżej 30m^2 na parterze lub 1. piętrze w Świdniku. Tel. 516 735 772

Sprzedam lub zamieni ę 30m^2 3/3p na 2 pokoje z balkonem dopłata w Świdniku, parter lub 1 piętro. Tel. 511 318 597

Sprzedam mieszkanie 70m^2 plus, II piętro, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, garderoba, balkon, ul. Organowa (Szeligowskiego) rezydencja ogrodzona, Czechów w Lublinie. Cicha spokojna lokalizacja. Wysoce rozwinięta infrastruktura, sklepy, market Auchaun, przedszkole, kościół, apteka, szpital, przystanek MPK. Cena do uzgodnienia. Tel. 669 976 650, 81 740 35 62

Sprzedam 25% udziałów w nieruchomości o powierzchni 3400m^2, z zabudową 1200m^2, ul. Szewska w Lublinie, c. 415 000 zł. Tel. 505 526 477

Sprzedam (kiosk) PW 8, pawilon handlowy 30m^2, centrum Świdnika, ze względu na zakończenie działalności gospodarczej i wiek, przystępna cena, tanio. Tel. 510 906 622

Dom jednopiętrowy w miejscowości Młynki k. Końskowoli, podpiwniczony, oddzielnie garaż, budynek gospodarczy, działka 0,5h, cena 450 000 zł. Tel. 798 807 260

Lokal stancja, 8,6m^2, Świdnik, parter, nowe budownictwo, opomiarowane, media, cena do uzgodnienia. Tel. 609 953 354

Sprzedam 25% udziałów w nieruchomości komercyjnej, Lublin, ul. Szewska, c. 550 000 zł. Tel. 606 626 477

Sprzedam udział ze wskazaniem na metraż, ok. 60m^2, ścisłe centrum Lublina, cena 85 000 zł. Tel. 602 471 748

Sprzedam kamienic w Lublinie deptak, w tym 2 mieszkania 94 i 78,5m^2, i 2 lokale użytkowe 28 i 18,70m^2, c. 2 050 000 zł. Tel. 691 636 371

ZAMIENIĘ

Zamienię M-4 w Świdniku, komunalne 66 m2, IV piętro, na mniejsze na parterze lub I piętrze. Tel. 782 640 596

Zamienię mieszkanie 51m^2, Węglin Południowy, działkę budowlaną 1000m^2 i działkę ogrodniczą 2000m^2, na dom w Lublinie lub w pobliżu Lublina. Tel. 513 348 687

Zamienię M-4 w Świdniku, własnościowe, parter, 62m^2, na M-3 własnościowe na parterze lub I piętrze w Świdniku ewentualnie dom z małą działką w Jackowie, Dominowie, Turce i tych okolicach. Tel. 723 738 184

Zamieni ęM-3 w Świdniku, 51m^2, 2 piętro, na M-4 w Świdniku, min. 60m^2, parter, 1 lub 2 piętro, mieszkanie może by do remontu. Tel. 507 941 189

Zamienię mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Zamienię na dom jednorodzinny, tel. 604 858 729

Zamienię posesję z budynkami I działką 0,50 ha I możliwością dokupienia 1 ha w Zaniówce, pow. parczewski, woj. lubelskie w rozliczeniu, na mieszkanie w Lublinie, tel. 604 858 729

Zamienię posesję z budynkami I działką 0,50 ha I możliwością dokupienia 1 ha w Zaniówce, pow. parczewski, woj. lubelskie w rozliczeniu, na mieszkanie w Warszawie, tel. 604 858 729

Zamienię wełnę mineralną większą ilość na inne materiały budowlane, tel. 604 858 729

Zamienię przyczepę campingową lub dwuosiową na bagażową, tel. 604 858 729

Zamienię płyty granitowe 50 m2 na inne materiały, tel. 604 858 729

Zamienię siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem na inne materiały budowlane, tel. 604 858 729

Zamienię popiersia betonowe Piłsudskiego i papieża Jana Pawła II na inne rzeczy, tel. 604 858 729

Zamienię stary kredens zabytkowy na inne rzeczy, tel. 604 858 729

Zamienię drzwi drewniane zabytkowe na inne stare rzeczy, tel. 604 858 729

WYNAJMĘ

Wynajmę mieszkanie, dwa pokoje z kuchnią w Świdniku, czynsz 450 zł/miesiąc plus media. Tel. 508 597 714

Do wynajęcia 2-pokojowe mieszkanie na Czechowie. Tel. 666 659 155

Wynajmę mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia, tel. 604 858 729Przyjmę do siebie Panią na stancję do wspólnego pokoju w Lublinie, cena 150 zł tel. 513 40 17 92

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel. 608494991 lub 605613017

Budynek wolnostojący z przeznaczeniem na stancje, biura, usługi itp. Tel. 81 751 29 51

Wynajmę mieszkanie 2 pokoje, kuchnia i łazienka w Warszawie (I piętro) z garażem na osiedlu zamkniętym i strzeżonym. Kontakt tel. 513 966 903.

Mieszkanie w Świdniku, 50m^2, 2 pokoje umeblowane, parter, c. 1250,00 zł/miesiąc. Tel. 508 297 794

Mieszkanie w Świdniku, 2 pokoje, częściowo umeblowane, 800,00 zł + gaz + prąd + woda. Tel. 530 888 462

Wynajmę pokój jednoosobowy, umeblowany w Lublinie, Czechów, os. Lipińskiego dla studentki, uczennicy lub pracującej. Cena 480 zł, bez dodatkowych opłat. Tel. 696 715 264

Wynajmę przyczepę campingową lub dwuosiową. Cena 40 zł/doba, tel. 604 858 729

Wynajmę barakowóz na kołach. Cena 40 zł/doba do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena 200zl/doba do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę garaż przy ulicy Kusocińskiego w Świdniku. Tel. 661 639 360

Garaż pod blokiem mieszkalnym, brama na pilota, osiedle monitorowane w Lublinie, ul. Startowa. Tel. 668 999 931

Wynajmę duży magazyn- stodołę, 70 km od Lublina. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

DZIAŁKI

Działka budowlana 15a, 37.5x40.0m, woda, prąd, Internet. Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a. Tel. 694 956 500

Sprzedam/wynajmę działkę letniskową nad rzeką Wieprz. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wydzierżawi 1 ha pola łąki na KRUS/ZUS, Horodyszcze. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę działkę w Lublinie (inwestycyjną) na ul. Gospodarczej. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę działkę 0,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug. Tel. 604 858 729

Biała Podlaska przy trasie Warszawa – Terespol – sprzedam działkę o pow. 1,5 ha naprzeciwko Urzędu Celnego, cena do uzgodnienia, tel. (0 82) 563-35-51

Wydzierżawię dwie działki 60 arów, w Lisznej 91, gm. Sławatycze, woj. Lubelskie, nad rzeką Bug, z domem drewnianym do generalnego remontu. Może służyć na ubezpieczenie KRUS. Możliwość nasadzenia lasu. Cena 6 tys. zł. Możliwość dokupienia i powiększenia nieruchomości- 8 tys. zł. Mogę zająć się remontem domu, ogrodzeniem posesji i innymi usługami, tel. 604 858 729

Wydzierżawię siedlisko: 0, 5 ha placu z domem, garażami, stodołą. Może służyć do prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość wynajęcia 1 ha placu po sąsiedzku. Zaniówka, woj. Lubelskie. Cena 1200 zł/rocznie do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Zamienię siedlisko: 0,5 ha placu z domem, garażami, stodołą. Może służyć do prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość wynajęcia 1 ha placu po sąsiedzku. Zaniówka, woj. Lubelskie. Cena 1200 zł/rocznie do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam działkę budowlaną 23 x 44 m Lublin, ul. Mieczykowa 49 cena 410 tys. zł Tel. 722 365 122

Sprzedam działkę rolno-budowlaną o powierzchni 42a w Kolonia Struża, przy szosie, media są. Tel. 723 534 333

Działka budowlano inwestycyjna 20a w Miłocinie przy trasie Lublin Nałęczów, ogrodzona, woda, cena do uzgodnienia. Tel. 513 348 687

Sprzedam działkę inwestycyjną 69 a, media przy działce, ul. Lotnicza w Świdniku (w pobliżu lotniska). Tel. 696 771 377

Sprzedam dwie działki budowlane po 20a (woda, światło) w Nowym Krępcu. Tel. 794 765 667, 721 523 662

Sprzedam działkę budowlaną, uzbrojoną, wszystkie media 378m^2, Turka osiedle Borek. Atrakcyjna spokojna okolica, bardzo dobre połączenie z centrum Lublina, 7 minut jazdy MPK. Wysoce rozwinięta infrastruktura sklepy, przedszkole, kościół, apteka, boisko sportowe Orlik. Cena do uzgodnienia. Tel. 669 976 650

Sprzedam działkę rolną 1ha, Czubrowice, woj. Małopolskie, c. 155 000 zł. Tel. 505 625 477

Działka budowlana 10a Franciszków gm. Mełgiew, wszystkie media. Tel. 501 660 999 po 19.00

Wynajmę działkę utwardzoną 1800 m^2 w Elizówce naprzeciwko giełdy, cena 2 500 zł do uzgodnienia. Tel. 81 756 13 38, 504 55 66 70

4 działki budowlane, 12 15 arowe, pełne uzbrojenie, Jastków, obok CPN przy cmentarzu. Tel. 601 313 149

Sprzedam działkę inwestycyjną, Lublin pow. 1ha. Cena 120 zł/m^2. Tel. 697 492 997

Sprzedam działkę o pow. 1,5 ha przy trasie Warszawa - Terespol w Białej Podlaskiej, naprzeciwko Urzędu Celnego, cena do uzgodnienia, tel. 82 563 35 51

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA

Poniedziałek 3.06

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Panda i banda 9:00, 13:00, 14:45, 16:30

Dzień czekolady 11:00, 16:45
To boli 13:15
Słodki koniec dnia 15:00, 20:30
Gloria Bell 18:15, 20:15
Miłość i Miłosierdzie 18:30

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Aladyn 15:00, 17:30
Tolkien 19:50

Wtorek 4.06

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Panda i banda 8:45, 13:00, 14:45, 16:30
Dzień czekolady 11:00, 14:30
To boli 12:45
Miłość i Miłosierdzie 16:00
Słodki koniec dnia 18:00, 20:30
Gloria Bell 18:15, 20:15
Kafarnaum 20:00

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Aladyn 15:00, 17:30
Tolkien 19:50

Środa 5.06

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Panda i banda 8:45, 13:00, 14:45, 16:30
Dzień czekolady 11:00, 16:45
To boli 13:15
Słodki koniec dnia 15:00, 20:30
Gloria Bell 18:15, 20:15
Miłość i Miłosierdzie 18:30

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Aladyn 15:00, 17:30
Tolkien 19:50

Czwartek 6.06

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Panda i banda 11:00, 13:00, 14:45, 16:30
Dzień czekolady 11:00, 16:45
To boli 13:15
Słodki koniec dnia 15:00, 20:30
Gloria Bell 18:15, 20:15
Miłość i Miłosierdzie 18:30

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH

24, TEL. (81) 751-24-61
Aladyn 15:00, 17:30
Tolkien 19:50

Piątek 7.06

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Panda i banda 13:00
Aladyn 15:00, 17:30
John Wick 3 19:50

Sobota 8.06

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Panda i banda 13:00
Aladyn 15:00, 17:30
John Wick 3 19:50

Niedziela 9.06

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Panda i banda 13:00
Aladyn 15:00, 17:30
John Wick 3 19:50

CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, TEL. (81) 533-25-25 I AL. WITOSA 32, TEL. (81) 443 58 58
Pełny repertuar na stronie www.cinema-city.pl/kina/lublinplaza i www.cinema-city.pl/kina/felicity#

MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 10
Pełny repertuar na stronie www.multikino.pl/kino/lublin/repertuar

TEATRY

TEATR IM. J. OSTERWY
4.06- Czekamy na ciebie zarazo godz. 10:00
7.06- Mistrz i Małgorzata godz. 18:00
8.06- Mistrz i Małgorzata godz. 18:00
9.06- Mistrz i Małgorzata godz. 18:00

TEATR IM. H. CH. ANDERSENA
9.06- Bajki Wilde- O jaskółce, księciu, olbrzymie i niesamowitych rakietach godz. 12:00

TEATR STARY
3.06- Kino w Teatrze Starym. „Jak pies z kotem" godz. 18:00
4.06- Bitwa o kulturę. Życie codzienne w czasach przełomu '89 godz. 18:00
5.06- Dawid Lubowicz „Inside" godz. 19:00
6.06- Ponad granicami „Lwów- kres iluzji. Opowieść o pogromie listopadowym 1918" godz. 18:00
8.06- „Marleni" Teatr Stary w Lublinie godz. 17:00
8.06- „Marleni" Teatr Stary w Lublinie godz. 20:00
9.06- Filmowa niedziela „Tarapaty" godz. 17:00

TEATR MUZYCZNY
3.06- Jaś i Małgosia- gościnnie godz. 12:00
5.06- Bajkolandia godz. 10:00
8.06- Kraina Uśmiechu godz. 18:00
9.06- Kraina Uśmiechu godz. 17:00

FILHARMONIA

7.06 (PIĄTEK)
Koncert Dyplomantów Akademii Muzycznych godz. 19:00

8.06 (SOBOTA)
Wieczór kabaretowy z Andrzejem Poniedzielskim godz. 19:00

Sprzedam działkę budowlaną 15a, 37,5 x 40 m (woda, prąd, Internet) w Świdniku przy ul. Olimpijczyków 3a, tel. 694 956 500

PRACA

PRACA – SZUKAM

Podejmę pracę fizyczną w każdej branży. Tel. 789 435 041

Poszukuję pracodawcy, który przyjąłby mnie na praktyki zawodowe do swojej piekarni lub cukierni. Osoby zainteresowane proszę o kontakt pod numerem tel. 789 354 041.

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna –podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, tel. 691 666 068

Poszukuję alpinisty z linami, do podcięcia drzewa, tel. 604 858 729

Poszukuję alpinisty z linami, do zrobienia podbitki w szczycie budynku, tel. 604 858 729

Poszukuję pracy w zawodzie cukiernik w Świdniku lub okolicach. Posiadam dyplom czeladniczy i ukończony kurs zawodowy. Tel. 789 435 041

Emeryt (66 lat) z orzeczeniem umiarkowanym, poszukuje pracy dziennej w szatni, na portierni, kurier, catering, prawo jazdy kat. B. Tel. 784 787 235

Emeryt (68 lat) I grupa inwalidzka, stopie znaczny poszukuje pracy w szatni lub portierni, na budowie pracownik ochrony w systemie pracy chronionej. Tel. 783 888 202

Marchandiser, kasjer, przedstawiciel handlowy, uprawnienia na wózek widłowy, kierowca kat. B. Tel. 504 44 20 57

Pilnie poszukuj pracy w biurze, recepcji, ochronie jako tłumacz. Znam wiele języków. Praca na stałe lub zlecenie. Tel. 887 039 439, 798 381 481

Poszukuje pracy w ochronie na budowie, w obiektach zamkniętych, na portierni, w szatni. Tel. 504 651 114, 511 347 670, 514 356 057

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w obiektach zamkniętych. Długoletnia praktyka w ochronie. Tel. 81 532 84 38, 887 039 439, 798 381 481

Emeryt I. 68, I grupa inwalidzka (stopie znaczny), poszukuje pracy w szatni lub portierni w systemie zakładu pracy chronionej. Tel. 783 888 202

Masażystka wykonuje masaż leczniczy i relaksacyjny. Tel. 721 121 675

Rencistka I. 54 poszukuje pracy w szatni lub na portierni na uczelniach lub szpitalach lub instytucjach. Tel. 508 708 674

Osoba z wykształceniem medycznym chętnie zaopiekuje si dzieckiem lub osobą starszą. Tel. 603 927 704

Poszukuje pracy jako opiekunka do osób starszych, posiadam doświadczenie. Świdnik i okolice. 662 868 096

Mężczyzna 50+, uczciwy, zdyscyplinowany, nie pijący, podejmie pracę w Świdniku lub okolicy, stałą na umowę (może by ochrona). Tel. 81 751 51 22

Emeryt (61 lat) poszukuje pracy jako kierowca. Tel. 604 219 158

PRACA – DAM

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel. 515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel. 515 754 059

Zatrudnię w restauracji we Włodawie kucharkę z doświadczeniem. Praca na umowę. Możliwość zamieszkania w miejscu pracy. Tel. 503 626 888

MATRYMONIALNE

Oferty matrymonialne, BM Rena, Lublin, Noworybna 3. Tel. (81) 747 19 05, 663 919 260

Pan po pięćdziesiątce pozna panią. Tel. 797 754 393

Usługi matrymonialne, duży wybór ofert. Tel. 81 747 19 05, 663 919 260

Poznam Pana w wieku 70-80 lat, tak jak ja odczuwającego samotność. Tel. 513 40 17 92

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie. Tel. 511 198 493

Usługi matrymonialne, 26-letnia tradycja. Tel. 81 747 19 05, 663 919 260

MOTORYZACJA

Skoda Roomster 1,4 diesel, cena 13 999 zł. Tel. 691 701 555 (Mełgiew)

Daewoo Espero. Tel. 662 063 626

Volvo V40, 2001 r, Cena 2,5 tys. zł. Tel. 602 839 559

Pilnie sprzedam skuter marki Fresco, w dobrym stanie, cena do uzgodnienia. Tel. 887 039 439, 504 651 114, 81 532 84 38.

Ford Focus 2006/7, przebieg 96780 km, benzyna, 5D, czarny, cena 14000 zł do negocjacji. Tel. 662 384 588

Daewoo Espero 1999 r., benzyna 1,8, wymienione progi, łańcuch rozrządu, tarcza sprzęgła, amortyzatory przód, cena 2500 zł, tel. 662 063 626

Opel Insignia A, 2011r., c. 35 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), czujnik zmierzchu, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, esp (stabilizacja toru jazdy), gniazdo usb, klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, odtwarzacz dvd, poduszka powietrzna chroniąca kolana, relingi dachowe, światła xenonowe, wielofunkcyjna kierownica, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, bluetooth, czujniki parkowania przednie, elektryczne szyby tylne, gniazdo aux, hak, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, podgrzewane lusterka boczne, poduszki boczne przednie, światła led, tapicerka skórzana, zmieniarka cd, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujnik deszczu, czujniki parkowania tylne, elektrycznie ustawiane fotele, gniazdo sd, isofix, komputer pokładowy, nawigacja gps, podgrzewane przednie siedzenia, przyciemniane szyby, światła przeciwmgielne, tempomat. Tel. 601 055 551

Ford S-Max I, 2007r., c. 22 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, bluetooth, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, gniazdo aux, hak, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, podgrzewane przednie siedzenia, poduszki boczne tylne, światła przeciwmgielne, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, dach panoramiczny, elektryczne szyby tylne, gniazdo sd, isofix, komputer pokładowy, podgrzewana przednia szyba, poduszka powietrzna chroniąca kolana, przyciemniane szyby, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, asr (kontrola trakcji), elektrochromatyczne lusterka boczne, esp (stabilizacja toru jazdy), gniazdo usb, klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne. Tel. 515 406 607

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE

Kupon ogłoszeniowy

nowy tydzień

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Treść ogłoszenia .....
.....
.....

Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)
.....
.....
.....
....., tel. .....

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności • Bar „Dobre Smaki u Jadzi", ul. Godebskiego 10.
W Świdniku: PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

Budowlani Lublin zakończyli rozgrywki ekstraligi rugby na 5. miejscu

Pokonali Lechię Gdańsk, ale o medal nie zagrają

W ostatniej kolejce ekstraligi rugby Budowlani Lublin pokonali w sobotę przed własną publicznością Lechię Gdańsk 33:13. Lubelski zespół zakończył sezon na piątym miejscu, co biorąc po uwagę fakt, że z braku środków finansowych mógł być wycofany, należy odbierać w kategorii sporego sukcesu.

A mogło być jeszcze lepiej. Budowlani mieli nawet szansę gry o medale, jednak wygrana Skry Warszawa z Pogonią Siedlce sprawiła, że Budowlani znaleźli się poza czołową czwórką i dla nich sezon się już zakończył. **MAG**

BUDOWLANI LUBLIN – LECHIA GDAŃSK 33:13 (21:8)
Punkty: L. Barkava 13 (P, 4pd), Ćwieka 10 (2P), Grabowski 5 (P), Oskar Rudziński 5 (P) – Krużycki 5 (P), Kavtaradze 5 (P), Kruszczyński 3 (K).

Pozostałe mecze 9. kolejki ekstraligi rugby: Arka Gdynia – Master Pharm Budowlani Łódź **7:55 (7:21)** * Skra Warszawa – Pogoń Awenta Siedlce **24:17 (7:12)** * Juvenia Kraków – Ogniwo Sopot **15:71 (3:30)** * Orkan Sochaczew – Budowlani Łódź **38:10 (14:3).** Po rundzie zasadniczej (9. seriach spotkań):

1. Ogniwo	42	377-105
2. Master Pharm	39	407-115
3. Pogoń	29	273-142
4. Skra	28	256-227
5. Budowlani Lublin	**25**	**236-185**
6. Orkan	25	267-183
7. Juvenia	12	138-389
8. Budowlani Łódź	12	111-267
9. Lechia	11	168-255
10. Arka	1	103-468

O złoto 15 czerwca zagrają Ogniwo z Master Pharm Budowlanymi, a o brąz Pogoń ze Skrą. W meczu o utrzymanie w lidze Arka Gdynia zmierzy się z mistrzem I ligi.

Finał Pucharu Polski na szczeblu wojewódzkim nie dla motorowców

Zawodnicy Motoru i Chełmianki wychodzą na płytę boiska przy Al. Zygmuntowskich, by za chwilę rozpocząć bój o finał Wojewódzkiego Pucharu Polski, premię finansową i udział w pucharowych zmaganiach na szczeblu centralnym

fot. Łukasz Kaczanowski

W kiepskim stylu kończą sezon piłkarze Motoru. Nie dość, że nie wywalczyli awansu do II ligi, to odpadli także z pucharowej rywalizacji i to już w półfinale wojewódzkim.

We wtorkowym meczu półfinałowym meczu z Chełmianką, rozegranym na stadionie przy Al. Zygmuntowskich, żółto-biało-niebiescy przegrali aż 0:4!

MAG

MOTOR LUBLIN – CHEŁMIANKA CHEŁM 0:4 (0:2)
Motor: Olszewski – Michota, R. Majewski (67 Rak), Waleńcik, Pajnowski, Pożak (46 Cichocki), Gałecki, Poźniak (78 Sz. Kamiński), Bonin, D. Kamiński, M. Majewski (58 Paluch),
Bramki: 0:1 Czułowski 8, 0:2 Efir 41, 0:3 Kocoł 64, 0:4 Zawiślak 76.

W PIŁKARSKIEJ III LIDZE
33. kolejka: Soła Oświęcim – Czarni Połaniec **2:0** * Avia Świdnik – Hutnik Kraków **1:1** * Orlęta Radzyń Podlaski – Sokół Sieniawa **0:3** * Wiślanie Jaśkowice – Stal Kraśnik **3:1** * Podhale Nowy Targ – KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski **2:0** * Chełmianka – Stal Rzeszów **0:4** * Podlasie Biała Podlaska – Wisła Sandomierz **5:2** * niedzielne mecze: Spartakus Daleszyce – Wisła Puławy i Wólczanka Wólka Pełkińska – Motor Lublin zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

1. Podhale	33	76	62-25
2. Stal Rzeszów	33	73	85-26
3. Motor	**32**	**67**	**57-29**
4. Wisła Puławy	32	54	38-30
5. Hutnik	33	51	52-44
6. KSZO	33	48	49-43
7. Sokół	32	44	46-42
8. Stal Kraśnik	33	43	46-44
9. Avia	**33**	**43**	**41-42**
10. Orlęta Radzyń	33	40	39-52
11. Chełmianka	33	39	42-48
12. Soła	33	37	36-50
13. Sandomierz	33	36	36-57
14. Podlasie	33	35	41-67
15. Wólczanka	32	35	39-36
16. Wiślanie	32	35	42-59
17. Czarni	33	25	32-61
18. Spartakus	32	23	31-59

W ostatniej kolejce – 8 czerwca: Motor – Wiślanie Jaśkowice, Sokół – Avia (oba godz. 17:00). Mecz: Stal Rzeszów – Podhale zadecyduje, który z zespołów awansuje do II ligi.

W CENTRALNEJ LIGI JUNIORÓW U-18

Spadek Motoru

W ostatnim meczu sezonu 2018/2019 w rozgrywkach Centralnej Ligi Juniorów U-18, dwóch najsłabszych drużyn rozgrywek, Motor pokonał Elanę Toruń 3:0 (1:0). Bramki zdobyli: Szymon Rak, Krzysztof Rybak oraz Kamil Kumoch

Lublinianie zajęli w rozgrywkach 15. miejsce i opuszczają ligę.

Pozostałe mecze 30. kolejki: Legia Warszawa – Korona Kielce **1:1** * Górnik Zabrze – GKS Bełchatów **0:1** * Escola Varsovia Warszawa – Ruch Chorzów **2:1** * Śląsk Wrocław – Arka Gdynia 0:3 * Wisła Kraków – Cracovia **1:2** * Lech Poznań – Zagłębie Lubin **0:0** * Pogoń Szczecin – Jagiellonia Białystok **2:3**.
Końcowa tabela:

1. Korona	30	74	76-31
2. Śląsk	30	58	76-54
3. Zagłębie	30	54	54-35
4. Jagiellonia	30	50	57-49
5. Cracovia	30	48	66-54
6. Legia	30	46	44-41
7. Arka	30	44	50-47
8. Wisła	30	43	38-37
9. Pogoń	30	41	56-47
10. Lech	30	41	55-49
11. Escola Varsovia	30	38	53-57
12. Górnik	30	35	46-54
13. Ruch	30	31	47-66
14. Bełchatów	30	29	32-65
15. Motor	**30**	**28**	**28-43**
16. Elana	30	15	23-72

W finałach piłkarskich Mistrzostw Świata U-20

Rekordowa Arena Lublin

Erling Haland w meczu z Hondurasem zdobył aż dziewięć goli. Norwegowie pokonali rywali aż 12:0!

Reprezentacja Polski nie zagrała żadnego meczu grupowego finałów piłkarskich Mistrzostw Świata U-20 na Arenie Lublin, ani też nie wystąpi w meczu 1/8 finału przy Stadionowej, ale lubelski obiekt na długo pozostanie w pamięci piłkarskich kibiców i to nie tylko tych z Koziego Grodu oraz regionu, ale i na całym świecie. Wszystko za sprawą dwóch, niezwykłych dokonań strzeleckich piłkarzy na lubelskim 15-tysięczniku.

Najpierw w meczu otwierającym imprezę **Amadou Sagna** z Senegalu zdobył najszybszego gola w historii MŚ U-20. W potyczce przeciwko Tahiti Senegalczyk trafił do bramki wyspiarzy po 9,6 sekundy od pierwszego gwizdka! Do tej pory rekordzistą był Nigeryjczyk **Monday Odiaka** i jego gol z 1985 roku.

Drugie niezwykłe osiągnięcie to wielki, strzelecki popis wielkiego wzrostem norweskiego piłkarza. Mierzący 191 cm **Erling Haland** w meczu z Hondurasem zdobył aż dziewięć goli, wydatnie pomagając Skandynawom w rozgromieniu rywala aż 12:0. Nowy zawodnik Red Bull Salzburg stał się kandydatem do „Złotego Buta" dla najlepszego strzelca turnieju i pobił bramkowy rekord jeśli chodzi o finały mundialu do lat 20. Ten do tej pory należał do Brazylijczyka Adailtona, autora sześciu trafień.

Norwegowie wygrywając 12:0 ustanowili rekord najwyższego zwycięstwa w historii mundialu do lat 20. Wcześniej największą wygraną zanotowała Brazylia, gromiąc w 1997 roku Belgię 10:0.

Dzisiaj (poniedziałek) i jutro (wtorek) na Arenie Lublin odbędą się mecze 1/8 finału.

3 czerwca o godz. 17:30 zagrają Urugwaj z Ekwadorem, a dzień później o tej samej porze Japonia zagra z Koreą Południową.

BAS

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: IX Wiosenny Puchar Lublina „Od Unii Lubelskiej do Unii Europejskiej" Ogniska TKKF Omega

WORD bije się z Hanesco i Prusakami o brąz

Niezwykle ciekawe zapowiada się finisz orlikowych rozgrywek, organizowanych przez Ognisko TKKF Omega. Do kogo trafi IX Wiosenny Puchar Lublina? Kto stanie na podium? Odpowiedzi na te pytania wciąż pozostają otwarte.

Szanse na wygranie ligi nadal maja dwie drużyny, lider AleTaxi i mocno deptający mu po piętach FC Kumple. **Paweł Bugała** i spółka tracą do taksówkarzy trzy punkty, ale mają jeden mecz rozegrany mniej i lepszy bilans bezpośrednich spotkań z najgroźniejszymi rywalami.

– O ile o pierwsze miejsce walczą dwa zespoły, o tyle o trzecie aż cztery: Diagnostyka, Prusaki, WORD oraz Hanesco – mówi **Zbigniew Furman,** prezes Ogniska TKF Omega, pomysłodawca i organizator orlikowych rozgrywek. – W ubiegłym tygodniu szczególnie sporo pochwał otrzymał zespół z Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego. Ekipa dowodzona przez **Piotra Sawickiego,** wicedyrektora tej placówki, będącego za razem jednym z najlepszych piłkarzy występujących w lidze orlikowej, pokonała w meczu z tych za „6 pkt." 2:1 Prusaki – dodaje.

WORD LUBLIN – PRUSAKI 2:1. Bramki: Piotr Sawicki , Robert Świć – Maciej Chodkiewicz.
BALL LUBLIN – HANESCO PPNZ SOKÓŁ 3:2. Bramki: Mirosław Budzyński, Emil Scibior, Adrian Troć – Krzysztof Sienkiel, Paweł Mąka.
FC KUMPLE – OMEGA 8:1. Bramki: Paweł Bugała 6, Bartłomiej Ślepowronski 2 – Mateusz Siedlecki.
QQŁECZKI – HANESCO PPNZ SOKÓŁ 0:1. Bramka: Paweł Mąka.
SPIŻARNIA – BALL LUBLIN 1:13. Bramki: Arkadiusz Pisarek – Mirosław Budzyński 9, Adrian Troć 2, Arkadiusz Choina, Sławomir Olejnik.

1. AleTaxi	17	46	91-31
2. FC Kumple	16	43	108-28
3. Hanesco	17	32	42-38
4. WORD Lublin	18	31	54-50
5. Prusaki	18	29	57-43
6. Diagnostyka	14	22	54-52
7. Omega	19	21	57-91
8. Spiżarnia	16	19	38-66
9. 21 Blp	16	15	43-68
10. Qqłeczki	16	13	39-62
11.Ball Lublin	16	10	44-72
12. Magia	18	0	0-54

Mirosław Budzyński, znakomity strzelec z ekipy Ball Lublin

NAJLEPSI STRZELCY
47 goli – Paweł Bugała (FC Kumple)
37 – Mateusz Siedlecki (AleTaxi)
34– Dawid Adamczyk (Omega)
28 – Bartłomiej Ślepowroński (FC Kumple)
25– Piotr Sawicki (WORD Lublin)
23 – Mirosław Budzyński (Ball)

W turnieju rozgrywanym pod hasłem „Moja Mama jest najlepsza na świecie" zagrały cztery dziecięce drużyny. Na zdjęciu powyżej najlepsi uczestnicy imprezy

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: Na Orliku przy SP 52 na Felinie

Zagrali dla mam

Młodzi piłkarze na Felinie rozegrali wyjątkowy turniej. Tym razem futbolowe zmagania organizowane przez Ognisko TKKF Omega dla dzieci i młodzieży na Orliku przy Szkole Podstawowej Nr 52 zadedykowali swoim mamom, z okazji ich niedawnego święta.

W turnieju rozgrywanym pod hasłem „Moja Mama jest najlepsza na świecie" zagrały cztery dziecięce drużyny. Pierwsze miejsce zajął FC Malik, który w decydującym o 1. miejscu spotkaniu pokonał Omega Przyjaciół 8:7.

Trzecie miejsce zajęli FC Niebiescy, a czwarte FC Medaliony.

Najlepszym zawodnikiem turnieju został **Szymon Jastrzębski** (FC Malik), a bramkarzem **Cezar Głowacki** (Omega).

Strzelecka korona przypadła **Remigiuszowi Chorembale** z Omegi, zdobywcy 12 bramek

– Wychodząc z domu na turniej, obiecałem mamie, że przyniosę jaj z turnieju fajny upominek, bo mistrz wymyślił turniej, dla ciebie mamo. Za trzecie miejsce dostaliśmy medal i dyplom – mówi niezwykle uradowany **Szymon Kozłowski** z ekipy FC Niebiescy.

MAG

19 medali reprezentantów AZS UMCS w Akademickich Mistrzostwach Polski i Mistrzostwach Polski AZS w Lekkiej Atletyce

Sierocki liderem na europejskiej liście U-23!

Świetny występ w Łodzi w Akademickich Mistrzostwach Polski, połączonych z mistrzostwami kraju AZS w lekkiej atletyce, zanotowali reprezentanci AZS UMCS. W pierwszej imprezie zawodnicy występujący pod szyldem Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej stawali na podium 9-krotnie, w tym aż sześć razy na najwyższym stopniu, w drugiej wywalczyli krążek więcej!

Michał Sierocki w drodze po obecnie najlepszy wynik w biegu na 110 m przez płotki na Starym Kontynencie w kategorii wiekowej U-23!

W Akademickich Mistrzostwach Polski świetnie spisali się reprezentanci AZS UMCS startujący w rzucie dyskiem. Wśród panów najlepszy był **Damian Kamiński** (57,61 m), a drugie miejsce zajął **Szymon Mazur** (50,61 m), który wystąpił także w pchnięcie kulą (tu był trzeci). Wśród kobiet bezkonkurencyjna okazała się **Daria Zabawska** (57.92 m).

Pozostałe złote krążki zdobyli biegacze. Na 100 metrów wygrała specjalizująca się na co dzień w biegu przez płotki **Karolina Kołeczek** (11.55 s), na 400 metrów – **Maciej Hołub** (47.09 s – życiówka), na 1500 metrów **Szymon Żywko** (3:54.74 sekundy) oraz sztafeta 4x400 metrów w składzie: **Cezary Mirosław, Michał Kitliński, Kamil Oleszek, Maciej Hołub.** Srebro na 800 m (1:53.28) zdobył **Michał Kitliński**.

W Mistrzostwach Polski AZS reprezentanci klubu AZS UMCS zdobyli 10 medali: cztery złote oraz po trzy srebrne i brązowe. Wspomniane wyżej wyniki zapewniły zwycięstwo **Szymonowi Żywko** i **Darii Zabawskiej** oraz sztafecie 4x400 mężczyzn.

Największym zaskoczeniem był jednak występ na 110 m ppł **Michała Sierockiego**, który jeszcze na dwie godziny przed startem z powodu kontuzji nie mógł normalnie... chodzić. Już w eliminacjach podopieczny trenera **Piotra Kitlińskiego** zaprezentował się bardzo dobrze, bo uzyskał minimum na ME-U23. W finale było jeszcze lepiej! Sierocki pokonał dystans w 13.65 s, wygrywając m.in. z etatowym reprezentantem Polski **Damianem Czykierem.** Wynik Sierockiego jest obecnie najlepszym na Starym Kontynencie w kategorii wiekowej U-23!

Pozostałe medale w Mistrzostw Polski AZS wywalczone przez reprezentantów AZS UMCS:

srebro: Karolina Kołeczek (100 m), Maciej Hołub (400 m), Damian Kamiński (rzut dyskiem)

brąz: Szymon Mazur (pchnięcie kulą). Michał Kitliński (800 m), Alicja Wrona (200 m).

W lekkoatletycznym 9. Memoriale Edwarda Listosa

Akademicy spisali się na piątkę

Udanie we Wrocławiu, w rozgrywanym w środę 19. Memoriale Edwarda Listosa, startowali lekkoatleci AZS UMCS Lublin. Nasi akademicy wywalczyli pięć medali, w tym dwa złote.

Na najwyższym stopniu podium stanęły: w konkursie pchnięciu kulą **Paulina Guba**, nasza aktualna mistrzyni Europy, która wygraną zapewniła sobie próbą na odległość 18.35 metra oraz **Izabela Trzaskalska**, która z wynikiem 16:02.28 s zwyciężyła w biegu na 5000 m. Pozostałe medale dla AZS UMCS zdobyli: srebrny **Szymon Mazur** w pchnięciu kulą oraz brązowe **Maciej Hołub** na 400 m i **Angelika Mach** na 5000 m. Tuż za podium uplasowali się **Szymon Żywko** na 1500 m (pobiegł najszybciej w tym sezonie - 3:46.71 s) oraz **Alicja Wrona**, której na 200 m do trzeciego miejsca zabrakło zaledwie 0,05 s.

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: Akademickie Mistrzostwa Województwa Lubelskiego 2018/2019 w Lekkiej Atletyce

Rywalizacja dobiegła końca

60 medali w dziesięciu konkurencjach – wśród kobiet i mężczyzn - rozdano podczas lekkoatletycznych zmagań, kończących Akademickie Mistrzostwa Województwa Lubelskiego 2018/2019. Klasyfikację generalną AMWL po raz kolejny wygrał Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej.

Zawody lekkoatletyczne, rozegrane 29 maja na stadionie przy al. Piłsudskiego, były jednymi z najliczniej obsadzonych w akademickiej rywalizacji. W klasyfikacji drużynowej wśród studentek zwyciężył UMCS (96 pkt.) przed Uniwersytetem Przyrodniczym (83) i Medycznym (64). Wśród studentów 1. miejsce zajęli przyrodnicy (116), drugie Politechnika (89), a trzecie Uniwersytet Medyczny (83).

STUDENTKI

100 m: 1. Małgorzata Kołdej (WSNS Lublin) 12.30, 2. Natalia Pietruczuk 12.70, 3. Małgorzata Podkańśka (obie UMCS) 13.48 * **300 m:** 1. Natalia Pietruczuk 43.49, 2. Magdalena Sekuła (UMCS) 46.01, 3. Aleksandra Byś (UM) 46.31 * **800 m:** 1. Ilona Mandziuk 2:34.85, 2. Paula Siedlanowska (obie UMCS) 2:40.48, 3. Magdalena Kobryńska (UP) 2:45.01 * **1500 m: 1**. Dominika Łukasiewicz 5:15.15, 2. Ewa Tarnowska (obie UP) 6:32.37, 3. Małgorzata Kozak (PL) 6:49.91 * **skok wzwyż:** 1. Aleksandra Kośmiej 130, 2. Magdalena Pawłasek 120, 3. Dominika Miś 115 (wszystkie PL) * **skok w dal:** 1. Karolina Wilk (UM) 4,71, 2. Małgorzata Kołdej (WSNS) 4,66, 3. Justyna Mociąg (UP) 4,64 * **kula:** 1. Anna Dąbrowska (UMCS) 10,10, 2. Aleksandra Osiak (UP) 9,45, 3. Katarzyna Kuchta (KUL) 8,82 * **dysk:** 1. Anna Dąbrowska (UMCS) 40,90, 2. Justyna Pałka (UM) 33,73, 3. Aleksandra Osiak (UP) 30,58 * **oszczep:** 1. Magdalena Bajor (UMCS) 42,23, 2. Justyna Pałka (UM) 36,13, 3. Patrycja Kanadys (PL) 24,09 * **4 x 400 m:** 1. UMCS Lublin, 2. UM Lublin, 3. UP Lublin.

STUDENCI

100 m: 1. Bartosz Sikorski (UM) 11.59, 2. Karol Gajur 11.81, 3. Piotr Różycki (obaj UP Lublin) 11.95 * **300 m:** 1. Piotr Różycki (UP) 36.87, 2. Denis Dados (PL) 37.17, 3. Szymon Marosz (UM) 38.48 * **800 m:** 1. Michał Kitliński 2:03.89, 2. Adam Grudziński (obaj UMCS) 2:08.97, 3. Dawid Dziewulski (PL) 2:11.71 * **1500 m:** 1. Kamil Oleszek 4:07.08, 2. Michał Piróg (obaj UMCS) 4:09.23, 3. Jakub Urban (UP) 4:34.92 * **skok wzwyż:** 1. Szymon Saternus (PL) 155, 2. Paweł Roczeń (UP) 145, 3. Bartosz Wojtan (WSNS) 135 * **skok w dal:** 1. Wojciech Kołodziej (UM) 5,50, 2. Krystian Styrnik (UP) 5,46, 3. Jan Dutkiewicz (PL) 5,26 * **kula:** 1. Adrian Szczyrba (UM) 12,55, 2. Robert Kozłowski 12,36, 3. Łukasz Makulec (obaj UP) 11,73 * **dysk:** 1. Adrian Szczyrba (UM) 33,96, 2. Robert Kozłowski 32,08, 3. Łukasz Makulec (obaj UP) 29,46 * **oszczep:** 1. Przemysław Wisznicki (UP) 39,89, 2. Karol Kolasa (PL) 37,15, 3. Krzysztof Rzegocki (UM) 37,04 * **4 x 400 m:** 1. UP Lublin, 2. UMCS Lublin, 3. Politechnika Lubelska.

Mistrzynie podziękowały za wsparcie

W ubiegłym tygodniu szczypiornistki MKS Perła, które po raz 21. sięgnęły po mistrzostw Polski, odwiedziły salon Volkswagen Autohaus Otto. Zawodniczki podziękowały firmie , która w trakcie rozgrywek zapewniła klubowi fantastyczną flotę samochodów.

W kwalifikacjach do mistrzostw świata w piłce ręcznej kobiet

Wysoka porażka biało-czerwonych z zespołem Serbii

Różnicą aż 14 bramek (19:33) reprezentacja Polski przegrała pierwsze wyjazdowe spotkanie kwalifikacyjnego dwumeczu o awans do mistrzostw świata w Japonii z Serbią. Przed czwartkowym rewanżem w Lubinie biało-czerwone znalazły się w niezwykle trudnej sytuacji.

- Dużo rzeczy było nie tak, zwłaszcza obrona. 33 stracone bramki to zdecydowanie za dużo. Na środku obrony byłyśmy zbyt pasywne. Jestem wściekła po tym meczu – mówiła po piątkowym spotkaniu **Kinga Achruk**, rozgrywająca MKS Perła Lublin, najskuteczniejsza zawodniczka w polskiej drużynie, zdobywczyni 8 bramek. - W naszą grę wdała się niemoc – dodała Achruk.

W piątkowym meczu rozegranym w miejscowości Zrenjaninie zagrało jeszcze pięć zawodniczek zespołu mistrzyń Polski: w bramce **Weronika Gawlik** oraz w polu **Aneta Łabuda**, **Sylwia Matuszczyk** (1 gol), **Aleksandra Rosiak** (2) i **Joanna Szarawaga** (1).

Rewanż odbędzie się 6 czerwca w Lubinie.

BAS

SERBIA – POLSKA
33:19 (17:11)
Serbia: Risović 1, Graovac – Kovacević, Krpez lezak 5, Lavko 6, Liscević 6, Milojević, Mitrović, Nikolić, Pop-Lazić 2, D. Radojević 1, T. Radojević, Radosavljević 3, Risević, Stevin 2, Stoiljković 7, Agbaba.
Polska: Płaczek, Gawlik – Achruk 8, Buklarewicz, Janiszewska 1, Kobylińska 1, Kudłacz-Gloc, Łabuda, Matuszczyk 1, Nowicka, Rosiak 2, Sobiech 1, Szarawaga 1, Wiertelak, Wołoszyk, Zych 4.

Michael Gospodarek, zanim trafił do TBV Startu, występował w Novum Lublin, MKS Dąbrowa Górnicza, MCKiS Jaworzno, Kotwicy Kołobrzeg i PGE Turów Zgorzelec

Koszykówka

Mateusz Dziemba i Michael Gospodarek na dłużej w TBV Start

Czołowe zespoły Energa Basket ligi rywalizują o medale, a zespół TBV Startu, który zakończył rozgrywki 28 kwietnia, kompletuje już kadrę na kolejny sezon. W ubiegłym tygodniu umowy z „czerwono-czarnymi" przedłużyli Mateusz Dziemba i Michael Gospodarek.

Dziemba, który w sezonie 2018/2019 zdobywał dla startowców średnio 8 punktów na mecz, spędzając na parkiecie średnio ponad 25 minut, podpisał dwuletnią umowę. **Gospodarek**, który spędzał na parkiecie średnio 14 minut, zdobywając przy tym średnio 5 pkt na mecz, przedłużył z kolei kontrakt o kolejny rok z możliwością przedłużenia o kolejny sezon.

Tym samym obaj zawodnicy dołączaj do **Kacpra Borowskiego** i **Wojtka Czerlonko**, którzy posiadają obowiązujące kontrakty. **BAS**

27-letni Mateusz Dziemba w TBV, start występuje od 2016 roku, wcześniej reprezentował barwy MKS Dąbrowa Górnicza, AZS AWF Katowice i GKS Tychy

Najmłodsi uczestnicy 27. Biegu Solidarności Lubelski Lipiec 1980 rywalizowali na ścieżkach w Parku Ludowym bez pomiaru czasu. Bobasy (rocznik 2016 i młodsi) miały do pokonania 150 m, śpiochy (r. 2015) 200 m, skrzaty (r. 2014) 250 m, a krasnale (r. 2013) 300 m, a młodzicy z klas I-III 350 m

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: 27. Bieg Solidarności Lubelski Lipiec 1980 i 7. PKO Półmaraton Solidarności zgromadziły na stracie blisko dwa tysiące uczestników!

Kenijczyk Mutuku Wambua najszybszy na trasie ze Świdnika do Lublina

Dopisała pogoda i uczestnicy. Na starcie sobotniego 27. Biegu Solidarności Lubelski Lipiec 1980 oraz rozgrywanego w jego ramach już po raz siódmy PKO Półmaratonu Solidarności ze Świdnika do Lublina, stanęło blisko dwa tysiące uczestników! Najmłodsi, bobasy (rocznik 2016 i młodsi) miały do pokonania zaledwie 150 m, najstarsi dystans 21,0975 km.

Półmaraton, którego trasa wiodła spod bramy WSK PZL w Świdniku do hali Targów Lublin, podobnie jak jego poprzednie edycje, toczył się pod dyktando zawodników z Kenii. Tym razem wygrał **Mutuku Elijah Wambua,** który pokonał dystans w 1:08:11 i o 11 sekund wyprzedził swojego rodaka **Hoea Kiplagata Tuei**. Trzecie miejsce, tracąc blisko minutę do drugiego z biegaczy, zajął **Ukrainiec Yurii Rusiuk** z Big-Time Równe. Tuż za podium uplasował się najlepszy z Polaków, **Sylwester Lepiarz** z LKB Rudnik.

Wśród kobiet najszybsza okazała się reprezentantka Mołdawii **Olesea Smowjenco**, która na mecie wyprzedziła Kenijki: **Euliter Jepchirchir Tanui, Ruth Chemisto Matebo** i **Jane Ngima Mbogo**. Co ciekawe biegaczki, które znalazły się na podium, w klasyfikacji open zajęły miejsca 8-10. Mbogo była z kolei 12., meldując się na mecie tuż przed najlepszymi reprezentantami Biegającego Świdnika, **Arturem Jendrychem** (9. wśród mężczyzn) i **Cezarym Bednarzem** (10. miejsce).

Najlepsza z Polek, **Mariola Stasiewicz** z Żaka Biała Podlaska była piąta. Tuż za nią uplasowała się **Aleksandra Jakubczak** z Zamościa.

7. PKO Półmaraton Solidarności ukończyło aż 816 biegaczy, w tym 706 mężczyzn i 139 kobiet.

Jeszcze więcej, bo ponad 1100 uczestników zgromadziły biegi dla dzieci i młodzieży rozgrywane na trzykilometrowej trasie z placu Łokietka do Targów Lublin oraz w Parku Ludowym, gdzie na dystansach od 150 do 350 m rywalizowały przedszkolaki oraz uczniowie klas I-III szkół podstawowych.

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI (6)

W biegach dla dzieci i młodzieży rozegranych w ramach 27. Biegu Solidarności Lubelski Lipiec 1980 udział wzięło 680 młodych biegaczy. Najliczniej (171) na starcie reprezentowani byli uczniowie z ósmych klas szkół podstawowych

Honorowy patronat nad imprezą organizowaną przez Region Środkowowschodni NSZZ „Solidarność" i Fundację „Ruchu Solidarności Rodzin", upamiętniającą rocznicę strajków Lubelskiego Lipca 1980 i powstania NSZZ „Solidarność", sprawowali marszałek województwa lubelskiego **Jarosław Stawiarski**, prezydent Lublina **Krzysztof Żuk** oraz **Piotr Duda**, przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ Solidarność.

„Nowy Tydzień w Lublinie" był patronem medialnym 27. Międzynarodowego Biegu Solidarności i 7. PKO Półmaratonu Solidarności.

Na naszej stronie internetowej **www.nowytydzien.pl** zamieszczamy obszerną galerią zdjęciową z sobotnich zawodów.

W Biegu Solidarności Lubelski Lipiec 1980 tradycyjnie już udział wzięła liczna grupa dzieci ze Szkoły Podstawowej Nr 20 z al. Piłsudskiego. Na trasę wiodącą z placu Łokietka do Targów Lublin wyruszył także Krzysztof Boryc, opiekun uczniów z „20", na co dzień nauczyciel wychowanie fizycznego i trener zapasów oraz sumo

27. BIEG SOLIDARNOŚCI LUBELSKI LIPIEC 1980

*** charytatywny bieg firmowy – kobiety:** 1. Katarzyna Brzoza 14:24, 2. Elżbieta Szewczyk 14:34, 3. Daria Czarnocka 15:11; **mężczyźni:** 1. Sylwester Dudek 11:02, 2. Piotr Gawda (Centrum Medyczne Orto-Optymist) 11:14, 3. Zbigniew Grądek (Lekkoatletyka dla każdego) 12:03

*** studenci – kobiety:** 1. Magdalena Zych 10:58, 2. Paulina Madejska (UMCS) 12:59, 3. Joanna Kiełbus (Nie ma letko) 15:13; **mężczyźni:** 1. Michał Piróg (Centrum Medyczne Orto-Optymist) 9:14, 2. Kamil Oleszek (UMCS) 9:38, 3. Adam Grudziński (UMCS) 9:40.

*** bieg młodzieżowy (szkoły ponadpodstawowe) – dziewczęta:** 1. Luiza Frączek (Biskupiak) 12:25, 2. Oliwia Zielińska (Gimnazjum Sportowe Nr 2 w Lubartowie) 12:51, 3. Julia Maciąg (Świtezianka) 12:57; **chłopcy:**1 . Michał Karasiński 9:46, 2. Piotr Barwiński (AZS UMCS) 10:05, 3. Sylwester Cybula (lubelskibiegacz.pl Team) 10:25

*** klasa 8 – dziewczęta:** 1. Maja Oleszczuk (SP 18) 12:10, 2. Agata Zaborska (SP 18) 13:08, 3. Weronika Pszczoła (Nefryt Lubartów 13:36; **chłopcy:** 1. Krystian Slifierz (Rudnik) 10:26, 2. Oliwier Szczekala (SP im. Pallottiego) 10:34, 3. Mikołaj Pawlos (Rudnik) 10:44

*** klasa 7 – dziewczęta:** 1. Hanna Gawda (Społeczna SP im. Klonowica) 12:34, 2. Monika Kisiel (Nefryt) 12:45, 3. Klaudia Kowalska (Rudnik) 13:24;
* **chłopcy:** 1. Piotr Kleczewski (UKS Filipides) 10:01, 2. Maciej Śledź (SP 5) 11:42, 3. Mateusz Karaś (SP 51) 11:44

*** klasa 6 – dziewczęta:** 1. Oliwia Moniuszko (SP 24) 10:31, 2. Alicja Garbacka (SP 28) 12:26, 3. Hanna Ligęza (SP 28) 14:33; **chłopcy:** 1. Emil Zieliński (SP 28) 11:36, 2. Jacek Gruchoła (Kock) 11:57, 3. Adam Zgierski (Lekkoatletyka dla każdego) 11:59

*** klasa 5 – dziewczęta:** 1. Róża Jankowska (Szkoła Muzyczna im. Karola Lipińskiego) 13:07, 2. Natalia Orzyp (SP 20) 13:45, 3. Jagoda Dębicka (SP 28) 13:57.; **chłopcy:** 1. Ignacy Japola (SP 39) 12:11, 2. Mikołaj Barabas (SP 28) 14:06, 3. Kevin Kłosowski (SP 20) 14:08

*** klasa 4 – dziewczęta:** 1. Amelia Barańska (Rudnik) 13:34, 2. Zuzia Pochec (Rudnik) 13:44, 3. Weronika Zawół (SP 28) 14:14; **chłopcy:** 1. Dawid Bubnov (SP 22) 12:48, 2. Bartosz Cioczek 13:35, 3. Alexander Słodziński (obaj Społeczna SP im. Klonowica) 13:45

*** niepełnosprawni:** 1. Paweł Grabowski 12:31, 2. Jakub Tkaczyk 13:55, 3. Dominik Jermakowicz 14:07

7. PKO PÓŁMARATON SOLIDARNOŚCI

kobiety: 1. Olesea Smowjenco (Mołdawia) 1:16:06, 2. Euliter Jepchirchir Tanui 1:16:19, 3. Ruth Chemisto Matebo 1:17:43, 4. Jane Ngima Mbogo 1:18:09 (Kenia, Benedek-Team), 5. Mariola Stasiewicz (Żak Biała Podlaska) 1:22:07, 6. Aleksandra Jakubczak (Zamość) 1:25:22, 7. Paulina Wywłoka (Salco Garmin Team) 1:28:33, 8. Anna Sawicka (Dream Run) 1:30:19, 9. Olga Zarzeczna (Lubelskie Stowarzyszenie Biegowe) 1:31:44, 10. Sylwia Kolecka (Stowarzyszenie Kolejarz)

mężczyźni: 1. Mutuku Elijah Wambua 1:08:11, 2. Hoea Kiplagat Tuei (obaj Kenia, Benedek-Team) 1:08:22, 3. Yurii Rusiuk (Ukraina, Big-Time Równe) 1:09:21, 4.. Sylwester Lepiarz (LKB Rudnik) 1:09:36, 5. Andrzej Leończuk 1:10:51, 6. Michał Biały (SKB Kraśnik) 1:12:59, 7. Damian Ruta 1:15:53, 8. Jarosław Lubiński 1:17:57, 9. Artur Jendrych (Biegający Świdnik) 1:18:43, 10. Cezary Bednarz (Biegający Świdnik) 1:19:20.

Pierwsi na trasę 27. Biegu Solidarności Lubelski Lipiec 1980 z placu Łokietka wyruszyli uczestnicy charytatywnego biegu firmowego oraz studenci (zdjęcie z lewej). Tuż po nich do rywalizacji przystąpiła młodzież ze szkół ponadpodstawowych (zdjęcie z prawej)

Żużlowcy Speed Car Motoru byli bliscy sprawienia wielkiej niespodzianki, za jaką należałoby uznać remis w wyjazdowym meczu z Betard Spartą Wrocław

Znów postraszyli rywali!

W czwartym, wyjazdowym spotkaniu PGE Ekstraligi żużlowcy Speed Car Motoru Lublin zanotowali czwartą porażkę. W piątek we Wrocławiu, w starciu z Betard Spartą, podobnie jak we wcześniejszych spotkaniach na torach rywali: w Gorzowie, Częstochowie i Zielonej Górze, nasz beniaminek toczył z gospodarzami niezwykle zaciętą i emocjonującą walkę. O wygranej Spartan nad Koziołkami 47:43 zadecydowały dopiero biegi nominowane!

Do piątkowego meczu zespół z Lublina przystąpił w identycznym składzie, jak w poprzedniej potyczce z Get Well Toruń (wygranej 48:42), z Rosjaninem **Grigorijem Łagutą** i bez kontuzjowanego (niedowład palców) Szweda **Andreasa Jonssona**, za którego stosowana była zz-tka. O ile na torunian te zmiany wystarczyły, o tyle na drużynę z Wrocławia już nie, choć trzeba przyznać, że niewiele brakowało, a „Koziołki" ze stolicy Dolnego Śląska wyjechałyby z punktem.

Motorowcy znów udanie rozpoczęli spotkanie. Po trzech biegach prowadzili nawet dwoma punktami – 10:8. W biegu nr 4 klasą dla naszych żużlowców okazali się **Maciej Janowski** i **Maksym Drabik**. Miejscowi dość łatwo uporali się z Łagutą i **Wiktorem Trofimowem** jr i Sparta objęła prowadzenie, którego jak się później okazało, nie oddała już do samego końca zawodów.

Wprawdzie przed biegami nominowanymi przed Motorem otworzyła się jeszcze szansa na wywiezienie z Wrocławia remisu, ale „Koziołki" musiały oba biegi wygrać 5:1, co przy wystawieniu dwukrotnie szalejących na torze **Łaguty** i **Michelsena** wydawało się całkiem realne.

W pierwszym z biegów nominowanych u boku Rosjanina manager **Jacek Ziółkowski** do walki za **Dawida Lamparta** wystawił (rezerwa taktyczna) jednak **Robert Lamberta.** Dlaczego nie pojechał Duńczyk, który chwilę później z Łagutą rozjechał **Taia Woffindena** i **Macieja Jankowskiego**?

Po meczu Ziółkowski tłumaczył swoją decyzję, że bardzo chciał pucić w 14. biegu Michelsena, ale Duńczyk odczuwał skutki wcześniejszej, niegroźnej kraksy. – Czuł dyskomfort, bolał go palec – mówił Ziółkowski.

Szkoda jednak, że manager Speed Car Motoru nie zaryzykował. Zresztą nie pierwszy raz w tym sezonie zabrakło mu przysłowiowego nosa. Po spotkaniu kibice lubelskiego zespołu na forach internetowych oraz na profilu klubowym na Facebooku domagają się „głowy" Ziółkowskiego. Jest jednak mało prawdopodobne, by klub zdecydował się na jego zwolnienie i poszukanie innego taktyka, który lepiej reagowałby na to, co dzieje się w danej chwili podczas meczów PGE Ekstraligi na torze.

W najbliższy piątek o godzinie 18 motorowców czekać będzie przy Al. Zygmuntowskich rewanż ze „Spartanami". Czy lublinianie będą w stanie wygrać mecz i w dodatku zgarnąć punkt bonusowy?

Będzie to dość trudne zadanie. Trzeba pamiętać, że w spotkaniu z wrocławianami, a także w kolejnych meczach nie będzie już zz-tki za Andreasa Jonssona.

MAG

Żużlowcy Speed Car Motoru Lublin, beniaminka PGE Ekstraligi przed starciem we Wrocławiu, na przedmeczowej prezentacji . Stoją od lewej: Paweł Miesiąc, Robert Lambert, Wiktor Trofimow jr, Wiktor Lampart, Grigorij Łaguta, Dawid Lampart oraz Mikkel Michelsen

W STATYSTYCE

	wygrane starty	wygrane biegi
tor 1	13	3
tor 2	2	3
tor 3	0	4
tor 4	0	5

BIEG PO BIEGU

1. (64,10) Woffinden, Miesiąc, Michelsen, Jamróg	**3:3 (3:3)**
2. (65,10) Drabik, Lampart, Trofimow jr, Wojdyło	**3:3 (6:6)**
3. (64,32) Michelsen, Fricke, Lampart, Czugunow	**2:4 (8:10)**
4. (63,99) Janowski, Drabik, Łaguta, Trofimow jr	**5:1 (13:11)**
5. (65,60) Fricke, Miesiąc, Czugunow, Lambert	**4:2 (17:13)**
6. (64,75) Janowski, Lampart, Michelsen, Wojdyło	**3:3(20:16)**
7. (64,82) Woffinden, Łaguta, Jamróg, Lampart	**4:2 (24:18)**
8. (63,93) Drabik, Łaguta, Janowski, Miesiąc	**4:2 (28:20)**
9. (65,16) Michelsen, Jamróg, Lampart, Woffinden	**2:4 (30:24)**
10. (64,81) Łaguta, Czugunow, Fricke, Trofimow jr	**3:3 (33:27)**
11. (64,32) Janowski, Lambert, Michelsen, Drabik	**3:3 (36:30)**
12. (65,21) Czugunow, Miesiąc, Wojdyło, Lampart	**4:2 (40:32)**
13. (64,62) Łaguta, Woffinden, Fricke, Lampart	**3:3 (43:35)**
14. (64,87) Łaguta, Drabik, Fricke, Lambert	**3:3 (46:38)**
15. (65,03) Łaguta, Michelsen, Janowski, Woffinden	**1:5 (47:43)**

BETARD SPARTA WROCŁAW – SPEED CAR MOTOR LUBLIN 47:43
Betard Sparta: 9. Tai Woffinden 8 (3,3,0,2,0), 10. Jakub Jamróg 3 (0,1,2,-,-), 11. Gleb Czugunow 6 (0,1,2,3), 12. Max Fricke 8+3 (2,3,1*,1*,1*), 13. Maciej Janowski 11 (3,3,1,3,1), 14. Patryk Wojdyło 1 (0,0,1), 15. Maksym Drabik 10+1 (3,2*,3,0,2), 16. brak zawodnika.
Speed Car Motor: 1. Paweł Miesiąc 6 (2,2,0,2,-), 2. Andreas Jonsson ZZ, 3. Mikkel Michelsen 11+4 (1*,3,1*,3,1*,2*), 4. Dawid Lampart 4 (1,2,1,0,-), 5. Grigorij Łaguta 17 (1,2,2,3,3,3,3), 6. Wiktor Lampart 2 (2,0,0), 7. Wiktor Trofimow jr 1+1 (1*,0,0), 8. Robert Lambert 2 (0,2,0).

PGE EKSTRALIGA 7. kolejka: Betard Sparta Wrocław – Speed Car Motor Lublin Speed Car Motor Lublin **47:43** * Get Well Toruń – truly.work Stal Gorzów truly.work Stal Gorzów **49:40. Niedzielne mecze:** MRGARDEN GKM Grudziądz – Fogo Unia Leszno Fogo Unia Leszno i Stelmet Falubaz Zielona Góra – forBET Włókniarz Częstochowa zakończyły się po zamknięciu tego wydania tygodnika.

1. Fogo Unia Leszno	6	12	+78
2. Stelmet Falubaz Zielona Góra	6	8	+24
3. Betard Sparta Wrocław	7	8	+12
4. truly.work Stal Gorzów	7	6	-7
5. forBET Włókniarz Częstochowa	6	6	-10
6. Speed Car Motor Lublin	**7**	**4**	**-40**
7. MRGARDEN GKM Grudziądz	5	4	-8
8. Get Well Toruń	6	2	-49

W następnej kolejce – 7 czerwca: Speed Car Motor – Betard Sparta (18:00) i Fogo Unia – MRGARDEN GKM (20:30) * **9 czerwca:** forBET Włókniarz – Stelmet Falubaz (16:30) i truly.work Stal – Get Well (19:00).

Rallycross: podium Berdysa, Hurko najlepiej w sezonie, Budzyński z problemami

W komplecie w finałach

Rafał Berdys, startujący w barwach warszawskiego Automobilklubu Rzemieślnik, zanotował najlepszy spośród kierowców z Lubelszczyzny występ w trzeciej rundzie Oponeo Mistrzostw Polski Rallycross, finiszując suzuki swift S1600 na trzeciej pozycji w grupie Super-National i drugiej w klasie SN-1600. Na torze w Słomczynie bardzo udany weekend zaliczył również Paweł Hurko (A. Chełmski) awansując do finału klasy SC Cup, w którym zajął piątą lokatę. Mniej szczęścia miał zwycięzca rywalizacji fiatów seicento z poprzedniej rundy i wicelider punktacji – Piotr Budzyński (A. Lubelski), który tym razem był szósty.

Wynik **Rafała Berdysa** mógł być jeszcze lepszy, gdyby nie problemy natury technicznej, które co prawda w znacznie mniejszym stopniu niż w dwóch pierwszych rundach sezonu, ale wciąż towarzyszyły naszemu kierowcy: szwankująca skrzynia biegów tym razem pozwoliła doprowadzić suzuki do mety i to na medalowych miejscach. W rywalizacji grupowej kwalifikacje Rafał ukończył na drugiej pozycji, w kolejnych biegach zajmując drugie, trzecie, piąte i siódme miejsce. Równie dobrze pojechał w półfinale, osiągając metę tuż za zwycięzcą. Start w finale był ozdobą podwarszawskich zawodów: przez cztery okrążenia kraśniczanin wywierał presję na jadącym na trzeciej pozycji **Łukaszu Tyszkiewiczu** (opel astra), próbując minąć rywala to z jednej, to z drugiej strony. Podkreślić należy, że mimo jazdy zderzak w zderzak była to walka fair. Tyszkiewicz skapitulował dopiero na dwa zakręty przed metą, a publiczność gromkimi brawami nagrodziła wspaniałą rywalizację klubowych kolegów. W klasie SN-1600 lokaty 1-2 w kwalifikacjach Rafał na równi podzielił z **Alanem Wiśniewskim** (A. Rzemieślnik), następnie obaj zwyciężyli w swoich półfinałach. Ostatni wyścig lepiej rozpoczął kierowca citroena c2, dowożąc wygraną do mety; Berdys niezagrożony dojechał drugi. W punktacji sezonu Rafał zanotował duży awans w grupie SN – z siódmego na trzecie miejsce, z kolei w klasie SN-1600 przejął fotel lidera mistrzostw!

Do trzech razy sztuka – **Paweł Hurko** w końcu osiągnął zamierzony cel i awansował do finałowej szóstki w klasie seicento. Trzeba przyznać, że niemal całe zawody na warszawskim autodromie układały się po myśli zawodnika A. Chełmskiego. Po raz kolejny świetnie wypadł w kwalifikacjach, zajmując dziewiąte, czwarte i dwukrotnie szóste miejsce, w co w końcowym rozrachunku, wobec nieregularnych wyników rywali, przełożyło się na czwartą lokatę i wysoki dorobek punktowy z tej części zawodów. Wagę wyniku zwiększyła frekwencja: w Słomczynie – w SC Cup wystartowało aż 43 kierowców i po raz kolejny była to najliczniejsza klasa OMPRC. W półfinale Hurko od razu zjechał na Joker Lap, mając za plecami rewelację ostatnich rund **Michała Wrzoska** (A. Rzemieślnik), potem konsekwentnie piął się do góry w wynikach by po przedostatnim okrążeniu objąć prowadzenie. Przegrzewające się opony i plama oleju spowodowały, że wyścigówka Pawła zbyt szeroko przejechała ostatni nawrót, co wykorzystał Wrzosek, wyprzedzając naszego kierowcę. Drugie miejsce również gwarantowało udział w finale, do którego Hurko przystąpił z dużymi nadziejami na dobry wynik. Niestety, błąd w zmianie biegów tuż po starcie „ustawił" przebieg wyścigu: konkurenci odjechali i Paweł nie zdołał nadrobić strat. Mimo to piąte miejsce, po defekcie Budzyńskiego, należy uznać za sukces.

Drugi weekend w Słomczynie nie był szczęśliwy dla **Piotra Budzyńskiego**. Wicelider punktacji pogrzebał szanse na walkę o laury po błędzie w drugim biegu kwalifikacyjnym. Tuż po starcie, jadąc po wewnętrznej, zostawił sobie zbyt mało miejsca przed zakrętem i w efekcie z impetem uderzył prawą stroną seicento w bandę z opon. Skutki były opłakane: uszkodzona przekładnia kierownicza i skrzywione zawieszenie. Serwis sprawnie doprowadził wyścigówkę do używalności na kolejny bieg, jednak geometria zawieszenia pozostawiała wiele do życzenia. Od tego momentu Budzyński nie walczył już o wygrane, a o doprowadzenie fiata na jak najwyższej pozycji. O dziwo tempo kierowcy A. Lubelskiego wciąż było bardzo dobre: po drugiej lokacie w pierwszym biegu i wspomnianym „dzwonie" kolejne dwie kwalifikacje ukończył na trzecim i szóstym miejscu, co w ostatecznym rozrachunku dało dziewiątą pozycję. Można tylko snuć przypuszczenia, jakie wyniki Piotr osiągnąłby w pełni sprawnym „sejem"... W półfinale Piotr zdołał obronić trzecią lokatę, premiowaną awansem do finałowej rozgrywki. W decydującym biegu Budzyński niestety nie dostał szansy walki o jakiekolwiek wyższe miejsce. Tuż po starcie jeden z rywali bezpardonowo uderzył w auto naszego zawodnika, uszkadzając felgę lewego przedniego koła. Dalsza jazda nie miała sensu i Piotr zjechał z toru. Dziwi tylko fakt, że za ten incydent winowajca nie poniósł żadnych konsekwencji… Jednopunktowa strata Budzyńskiego do prowadzącego **Łukasza Grzybowskiego** (A. Polski) po zawodach w Słomczynie urosła do 16 „oczek", ale Piotr zdołał utrzymać pozycję wicelidera. Spora liczba punktów uzbieranych w III rundzie sprawiła, że Hurko pozostał na siódmej pozycji w SC Cup, ale wraz z szóstką poprzedzających go kierowców znacznie odskoczył od reszty stawki.

Ze Słomczyna
Łukasz Głowacki

Rafał Berdys (z lewej, nr 301) podczas manewru rundy w finale grupy SN

Paweł Hurko (nr 608) zaliczył w Słomczynie najlepszy start w tym sezonie

To nie był udany weekend dla Piotra Budzyńskiego (nr 603)

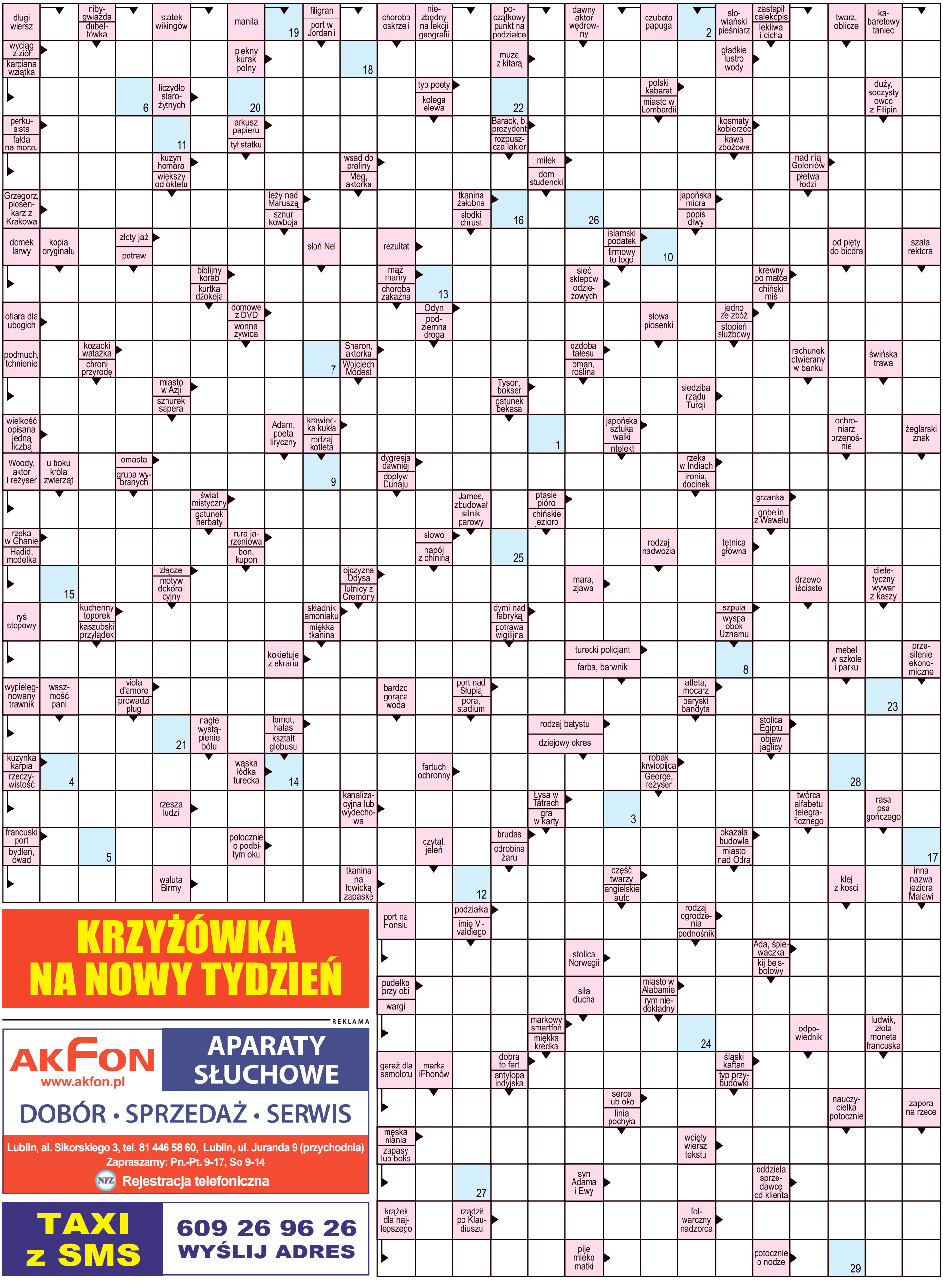

KRZYŻÓWKA NA NOWY TYDZIEŃ

REKLAMA

AKFON
www.akfon.pl
APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS
Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
NFZ Rejestracja telefoniczna

TAXI z SMS
609 26 96 26
WYŚLIJ ADRES

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 29 utworzą rozwiązanie - przysłowie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29